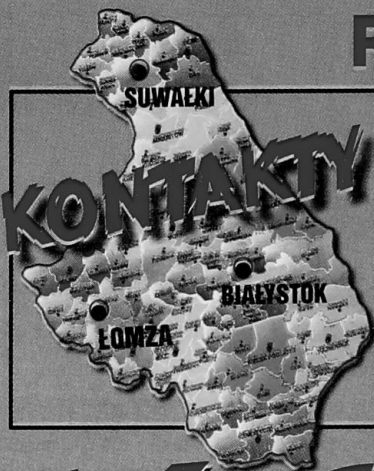


Z „Kontaktami” tanio do cyrku • Zajazd w Kurowie
Ratusz szantażem „wybiera” Zarząd ŁKS



Tygodnik Podlaski

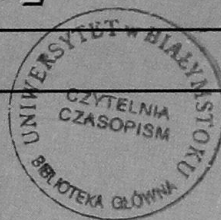
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 24 (1336)

11 czerwca 2006

CENA 2,70 zł (z VAT 7%)



Stała przy bramie domu dziecka,
kiedy jej braci zabierali nowi
rodzice do Francji...



Kamil i Paweł 1994 r.

Spętlone więzi

Kamil 2006 r.

ISSN 0208-6840
INDEKS 363286



**AUTO SERWIS
MARGO**

ŁOMŻA, AL. LEGIONÓW 152
TEL. (0-86) 219 01 97

**POMOC DROGOWA
ASSISTANCE 24 h**



☎ 0-604 420 420
☎ 0-86 218 29 73

**kostka
brukowa**

mj
Jedwabne

DYSTRYBUCJA UKŁADANIE 086 217 25 42

Pożyczka Gotówkowa

Pożycz sobie ile chcesz!
• od 500 do 60 000 zł w 1 dzień

ODWIEDŹ
NOWY ODDZIAŁ!

Łomża, ul. Wojska Polskiego 95, tel. (086) 216 00 95

citi financial
Bank Handlowy w Warszawie SA

TRAFFIC
DACHY & BLACHY

DACHY **SUPER CENY!!!**

BLACHODACHÓWKA

Trapez od 6 do 132 mm
Dachówka ceramiczna - Wienerberger
Dachówka cementowa - IBF

POMIAR, TRANSPORT
GRATIS

Łomża
al. Legionów 52
tel. (086) 212-53-57
kom. 0 600-926-795
www.traffic-blachy.pl



Lus-ar
ul. Przemysłowa 1
tel./fax (029) 760 45 96
www.lus-ar.com.pl

Szkło i lustra wszystko...

DRZWI SZKLANE

Zabudowy ze szkła hartowanego
Podłogi szklane z podświetleniem
Kabiny prysznicowe
Szafki szklane
Lustra Fusing



Profesjonalna obróbka, doradztwo, serwis

GUSOO

„oryginalny wystrój wnętrz”



Galeria Sztuki Użytkowej
Ostrołęka, pl. Bema 14
tel. (029) 764 44 24

STIHL

www.stihl.pl



sugerowane ceny detaliczne

Moc: 0,65 kW/0,9KM Ciężar: 4,1 kg
Moc: 0,75 kW/1,0 KM Ciężar: 5,0 kg
Moc: 1,6 kW/2,2 KM Ciężar: 6,2 kg

261 m żytki
w cenie kosy

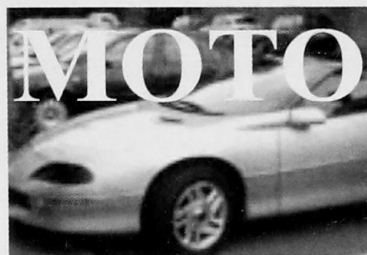
MISTRZOWSKA OFERTA

Sprzedaż, doradztwo oraz obsługę serwisową prowadzą
wyłącznie Autoryzowani Dealerzy:

Białystok - Dworzec PKS, paw. 17, tel. 745 14 02;
Zwycięstwa 10, tel. 651 49 65; Kawaleryjska, paw. 1,
tel. 742 24 49; **Ciechanowiec** - Łomżyńska 60,
tel. 600 314 565; **Czyżew** - Strażacka 6, tel. 275 57 55;
Grajewo - Pl. Niepodległości 20/7, tel. 272 33 44;
Jedwabne - M.C. Skłodowskiej 2, tel. 217 26 11;
Kolno - Wojska Polskiego 46, tel. 278 19 74;
Łapy - Mostowa 4, tel. 715 48 34; **Łomża**
- Kierzkowa 1, tel. 216 44 66; **Maków Maz.**
- Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Wyzwolenia 13A,
tel. 716 48 69; **Ostrołęka** - Żeromskiego PKP,
tel. 769 07 90, Inwalidów Wojennych 5,
tel. 764 47 52; **Ostrów Mazowiecka** - Sikorskiego
28, tel. 745 25 64, Krótka 3, tel. 745 39 59; **Rudka** -
Wola 3/1, tel. 739 40 99; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4,
tel. 275 23 16; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 271 69 07.

**Andreas STIHL Sp. z o.o., Sady, Poznańska 16,
62-080 Tarnowo Pdg., tel. 061 816 62 16**

AUTO MOTO



TYGODNIK PODLASKI
KONTAKTY

14 lipca
kolorowa
wkładka
ogłoszeniowa

Chcesz zlecić ogłoszenie - zadzwoń: tel. 0 668 307 165

vip FOTO

Grupa najlepszych laboratoriów fotograficznych



1599 zł

1299 zł
OLYMPUS

FOCUS ON LIFE

OLYMPUS SP-500 Ultra Zoom
Rozdzielczość: 6 mln. pikseli
Zoom: 50x (10x optyczny, 5x cyfrowy)
Obiektyw: 38-380 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala



**OLYMPUS mju mini
DIGITAL S**
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

669 zł



OLYMPUS mju 700
Rozdzielczość: 7 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

1199 zł



OLYMPUS E-500
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

3399 zł



KODAK C340
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

559 zł



KODAK C360
Rozdzielczość: 5 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

699 zł



KODAK Z650
Rozdzielczość: 6 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

1399 zł



KODAK P850
Rozdzielczość: 8 mln. pikseli
Zoom: 10x (3x optyczny, 7x cyfrowy)
Obiektyw: 35-350 mm (dla 35 mm)
Wyświetlacz LCD: 2,5 cala

1799 zł

Do każdego aparatu cyfrowego
z oferty pakiet
100 zdjęć w formacie 10x15
w prezencie!

Odszukaj swoje laboratorium: www.vipfoto.com.pl

Policealna Szkoła Ochrony VIP

w Łomży

proponuje absolwentom szkół średnich
(MATURA NIE JEST WYMAGANA)

podjęcie nauki w nowym roku szkolnym na kierunku

TECHNIK OCHRONY FIZYCZNEJ OSÓB I MIENIA

ZAPRASZAMY PANIE I PANÓW

Ukończenie Szkoły uprawnia do wystąpienia z wnioskiem
o wydanie licencji drugiego stopnia pracownika ochrony
bez dodatkowych egzaminów.

- Kadrę dydaktyczną Szkoły stanowią wykładowcy wywodzący się z **GROM, BOR, POLICJI**
- Najlepszym absolwentom Szkoła udziela pomocy w znalezieniu pracy
- Szkoła umożliwia uzyskanie Międzynarodowego Certyfikatu Pracownika Ochrony w ramach International Bodyguard and Security Services Association oraz dyplomu Izraelskiej Szkoły Ochrony

Zapisy:

poniedziałek – piątek, godz. 8.00–16.00

Łomża, ul. Stacha Konwy 11, tel. 216-40-29

Ostrów Mazowiecka, tel. (029) 644-15-88

Ostrołęka, tel. (029) 764-45-74

www.szkolavip.pl

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI
rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim,
części województwa mazowieckiego,
Nowym Jorku, Chicago i Toronto

Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. (0-86) 216-33-29
Alicja Niedźwiecka,
Gabriela Szczęśna, tel. (0-86) 215-35-69
Maria Tocka, tel. (0-86) 215-35-70
Władysław Tocki (red. naczelny), tel. (0-86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14
Andrzej Kozłara, Janusz Nicyporowicz
Jan Oniszcuk
tel. kom. 0-602-383-682

Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro
Bożena Dunat
tel. kom. 0-606-882-082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,
Barbara Paszkowska (Szczuczyn),
Michał Mincewicz (Orla)

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 216-42-43

Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (0-86) 215-35-67

Jolanta Bączek, tel. (0-86) 215-35-66

Asystent red. naczelnego: Małgorzata Orłowska
tel. (0-86) 215-35-68

Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

Kierownik: Alina Budrik
tel. (0-86) 216-42-43, tel./fax (0-86) 216-57-11

Przedstawiciele:

Anna Kalinowska, tel. kom. 0-604-097-031
Marta Pusz, tel. kom. 0-668-307-165
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7
tel. (0-86) 215-35-71, 215-35-68

Kolno:

Kolneński Dom Kultury
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5a
tel./fax (0-29) 760-91-92

Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Mazowiecka
ul. Broniewskiego 56a, tel. (0-29) 745-34-12
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

Suwałki:

„LOCUM” S.C., ul. Utrata 2b
tel. (0-87) 566-35-12

Zambrów:

Agencja „Globtour”
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,
„Franpress”, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

Skład:

Studio Maciejewscy
Białystok, ul. św. Rocha 11/1, pok. 504
tel./fax (0-85) 879-81-65
e-mail: studio@maciejewscy.com.pl

Druk:

SPPP „Pogoń”, Białystok, Białostoczek k. Kurian
tel./fax (0-85) 732-91-74, (0-85) 732-14-61
e-mail: pogonsppp@poczta.onet.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skróć.
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca
nie ponosi odpowiedzialności.

Lata nie ma, lekarze strajkują, górnicy chcą premii, czyli szykują zadymę w Warszawie, a jest w Polsce całkiem śmiesznie. Za sprawą szarej, cienkiej teczki. Fakt, że należy do najważniejszego człowieka w kraju, Jarosława Kaczyńskiego. A śmiesznie jest z powodu cienkości. Mniejsza bowiem o to, czy na początku lat 90. była fałszowana czy nie. Istotniejsze, że człowiek, który 17 lat po upadku „komuny” mężnie, bez pardonowo, na każdym polu z nią walczy, w czasach, gdy komuna faktycznie była i rządziła, siedział cichutko. Do tego stopnia, że jako jeden z nielicznych działaczy Komisji Krajowych „S” w 1981 r. nie został internowany. Co więcej: w najczarniejszych miesiącach stanu wojennego, w 1982 roku, został skreślony z esbeckiej ewidencji, jako człowiek, którym nie warto się zajmować, bo „nie stwarza zagrożenia”. To jest właśnie w teczkę Jarosława Kaczyńskiego i autentyczności tego ani on sam, ani jego minister Ziobro nie podważa.

W tym kontekście sprawa, czy „lojalka” w jego aktach jest prawdziwa, czy fałszywa nie ma żadnego znaczenia (poza tym, że ewentualnych fałszerzy trzeba ukarać). Z niekwestionowanych esbeckich papierów wynika, że Jarosław Kaczyński i tak był lojalny!

„Kto mieczem wojuje, od miecza ginie”, upomniał Mistrz swego Ucznia. Można o tym przeczytać w największej księdze, jaką stworzyła ludzkość. Ma tytuł „Biblia”. Warto ją czytać. Nie tylko teczki.

WŁADYSŁAW TOCKI

W czasie Kongresu swojej partii Jarosław Kaczyński wskazał trzech wrogów: postkomunę, zgnili liberalizm, media. Do PZPR, ZSL ani nawet ZD nie należałem, zgnili liberalizm jest mi obcy, na „liście Wildsteina” mnie nie ma. Ciekaw jestem, jak z takim „medium” rozprawi się karząca ręka prawa i sprawiedliwości?



Od redaktora

Cyrk Zalewski w Łomży

Jeden jedyny występ w czwartek, 8 czerwca, o godzinie 18.00.

Każdy dorosły opiekun, który zgłosi się w kasie cyrku z wyciętym poniżej kuponem lub całym „Kontaktami”, po zakupie biletu, może za darmo wprowadzić dwoje dzieci do lat 9.

Pięciu pierwszych Czytelników, którzy prawidłowo odpowiedzą telefonicznie (Alina Budrik, tel. 086 216 42 43) na pytanie, jak nazywa się właściciel Cyrku Zalewski, otrzyma bezpłatny bilet w prezencie od „Kontaktów”.

W programie m.in.: alpaki z Chile, duża iluzja, cyrkowa pozytywka, klauni, konie, wielbłądy, pieski, lamy...

CYRK ZALEWSKI

NOWY SPEKTAKL 2006

Z tym kuponem
dzieci do lat 9
BEZPŁATNIE*

**SUPER PROMOCJA
BILET RODZINNY!**

*Uwaga: kupon ważny z biletem osoby pełnoletniej
Opiekun może wprowadzić max. 2 dzieci bezpłatnie



WAKACJE '2006

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Oddział Okręgowy w Łomży

organizuje

14-dniowe kolonie nad morzem i jeziorami

Informacje: Łomża, ul. Mickiewicza 12

tel. (086) 218-23-97

Zapraszamy!

UNIMEDIATOR

KREDYTY - UBEZPIECZENIA - LEASING

Przedstawiciel bankowy oferuje

TANIE KREDYTY:

- SAMOCHODOWE (na nowe i używane auta)
- MIESZKANIOWE (na zakup, budowę, remont)
- GOTÓWKOWE (do 60.000zł bez poręczyciela)
- KONSOLIDACYJNE (na spłatę kredytów)
- POŻYCZKI HIPOTECZNE (na dowolny cel)
- LEASING (pojazdów, maszyn i urządzeń)

DECYZJA OD RĘKI - DOSTĘPNY KREDYT

Procedura uproszczona (na oświadczenie)

na wszystkie rodzaje kredytów !!!

DORADZAMY NAJTAŃSZY KREDYT!

Łomża Al. Legionów 44 (C.H. 4+) Tel. 216-69-61

Informacje o kredytach oraz bezpłatne ogłoszenia
motoryzacyjne i inne w naszym serwisie

www.unimediator.pl



KONTAKTY
TYGODNIK PODLASKI

**Ogłoszenia do „Kontaktów”
przyjmują wszystkie
placówki pocztowe
w Łomżyńskim**

**Ogłoszenie w gazecie żyje dzień
Ogłoszenie w eterze jest ulotne
Ogłoszenie w tygodniku „Kontakty”
żyje tydzień**

KONTAKTY

ZA TYDZIEŃ:

teraz.
zdrowie

STANOWISKA STRACIŁO 12 wicedyrektorów wydziałów w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim, czyli wszyscy urzędnicy tej rangi.

PRZESŁANIE O POKÓJ I SPRAWIEDLIWOŚĆ NA ŚWIECIE W MECZECIE w Krusznianach, było jednym z najważniejszych wydarzeń obchodów 80 lat Muzułmańskiego Związku Religijnego w RP. W spotkaniach i modlitwach, które odbyły się w Warszawie, Białymstoku, Bohonikach i Krusznianach wzięło udział kilkuset mieszkających w Polsce Tatarów i drugie tyle gości z wielu muzułmańskich krajów świata. W uroczystościach brali także udział duchowni katoliccy i innych wyznań.

DANE O AGENTACH SB WŚRÓD KSIĘŻY opublikowała jedna z ogólnopolskich gazet. Z dokumentu MSW z 1982 roku wynika, że w Białymstoku „bezpieka” miała wśród duchowieństwa (proboszczowie, wikariusze, alumni seminarium) 78 tajnych współpracowników. Jeszcze więcej miało ich być w Łomżyńskim, bo około 100, w tym z bliskiego otoczenia ówczesnych biskupów (akurat w tym roku zmarłego Mikołaja Sasinińskiego zastąpił Juliusz Paetz). Na Suwalszczyźnie „duchownych agentów” miało być 59.

ZBEZCZESZCZENIE ZWŁOK dwumiesięcznego dziecka, które zmarło z powodu wady serca, zarzuca rodzina z Sejna grabarzowi firmy pogrzebowej, zajmującej się pochówkiem. Miało do tego dojść, gdy trumienka zbyt gwałtownie zsunęła się do przygotowanego grobu. Grabarz otworzył ją wówczas i próbował układać zwłoki dziecka, a do środka dostała się woda i piasek. Sprawą zajęła się sejneńska policja.

WICEMINISTREM SPRAW WEWNĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI ZOSTAŁ Jarosław Zieliński z Suwałk, podlaski poseł i do niedawna wiceminister edukacji. Na stanowisku, na którym zastąpił Arkadiusza Czartoryskiego z Ostrołęki, będzie się zajmował nadzorem nad administracją rządową w województwach, współpracą z samorządami oraz sprawami mniejszości narodowych.

POBITY I PORWANY został mieszkaniec wsi Malesowizna na Suwalszczyźnie, bo nie potra-

fił wskazać miejsca zamieszkania swojego szwagra bandytom, którzy chcieli załatwić jakieś porachunki. Napastnicy zostali zatrzymani. Mimo bulwersującego charakteru sprawy, suwalska prokuratura uznała, że nie ma podstaw do tymczasowego aresztowania porywaczy, którzy mogą pozostać na wolności po wpłaceniu niewielkich (po 2 tys. zł) kaucji.

REMONT TORÓW zaczął się na trasie Warszawa – Białystok. Oznacza to spóźnienia od kilkunastu do kilkudziesięciu minut. Ina-



czej będzie kursowało także wiele pociągów do kierunku Elku, Sokółki i Czeremchy. Według zapowiedzi PKP, utrudnienia dla pasażerów potrwają do końca czerwca.

MIMO UJAWNIENIA KULIS PROWOKACJI podwładnego wobec dr. Tomasza Hirnle, białostockiego kardiochirurga, oskarżonego o przyjęcie łapówki, nadal nie może prowadzić zajęć ze studentami i nie został przywrócony na stanowisko ordynatora. Władze Akademii Medycznej w Białymstoku uzależniają to od wyników postępowania sądowego. Nie podjęły także na razie decyzji dotyczących lekarza, który prowokację zorganizował, wynajmując warszawskich recydywistów do „akcji” przeciwko swemu zwierzchnikowi.

POCIĘTE KAWAŁKI GAZET, ZAMIAST 200 TYSIĘCY ZŁOTYCH, znalazł w swojej skrytce bankowej mieszkaniec podsuwalskiej wsi. Twierdzi, że w ubiegłym roku umieścił tam pieniądze, których nie chciał przechowywać w domu, ani na koncie. Gdy niedawno chciał z oszczędności skorzystać, znalazł ścinki gazet. Sprawą zajęła się suwalska policja i prokuratura.

W FINAŁOWĄ FAZĘ WSZEDŁ KONKURS Podlaska Agroliga 2006. W gronie rywalizujących o tytuł po pierwszym etapie pozostały gospodarstwa: Marii i Adama Guze-

łów ze Szpakowa (gm. Jaświły), Katarzyny i Tadeusza Olszewskich ze wsi Glinki (gm. Radziłów), Teresy i Stanisława Krupińskich z Pruski Wielkiej (gm. Augustów) i Zdzisława Palewicz ze wsi Półkoty (gm. Sejny). Wśród firm o tytuł walczy: Suempol z Bielska Podlaskiego, Adler Ahro z Białegostoku i Spółdzielnia Producentów Drobiu Eko-Grill w Sokółce. Konkurs organizuje Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

UMORZYŁ SUWAŁSKI SĄD BEZPRECEDENSOWĄ SPRAWĘ TERESY MICHNIEWICZ, rolniczki spod Augustowa, która w pierwszej instancji została skazana na kilkanaście godzin prac społecznych za sprzedaż bez stosowanych pozwoleń jajek i serów na augustowskim targowisku. Werdykt uzasadniony został znikomą szkodliwością czynu. Teresa Michniewicz zamierza doprowadzić do ukarania tych, którzy ją oskarżali.

Z WIZYTĄ DO GRODNA NA FESTIWAL KULTUR NARODOWYCH, organizowany przez nieuznanie w Polsce obecne Władze Związku Polaków na Białorusi wybierała się spora delegacja białostockiego magistratu z wiceprezydentem Krzysztofem

Sawickim. Po ujawnieniu sprawy w mediach, protestach wojewody i przedstawicieli rządu, wyjazd został wstrzymany.

NAGRODY EUROOBIEKTYWU przyznał po raz trzeci białostocki ośrodek Telewizji Polskiej osobowościom, które w swoich dziedzinach działalności szczególnie się wyróżniły w minionym roku. Laureatami zostali: twórca filmów animowanych Tomasz Bagiński, historyk Adam Czesław Dobroński, przedsiębiorca Piotr Laskowski, właściciel Jagiellonii Białystok Wojciech Strzałkowski oraz ojciec Edward Konkol, założyciel Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie „Droga”.

GRUPA TEATRALNA Z OŚRODKA POGRANICZE W SEJNACH, kierowana przez Barbarę Szroeder, wystąpiła podczas uroczystości Dnia Dziecka w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Dla 150 podopiecznych domów dziecka, żony prezydenta oraz innych gości, młodzi aktorzy zagrali „Kroniki sejneńskie”, przypominające obraz wielonarodowego miasteczka na kresach wschodnich międzywojennej Polski.

ZNAKI
CZASU

• Jarosław Kaczyński, dotychczasowy prezes PiS, był jedynym kandydatem na prezesa. Głosowało na niego 1231 delegatów, przeciw 19. W dwudniowym kongresie wyborczym PiS wzięło udział prawie półtora tysiąca delegatów.

• „To mit, że jesteśmy partią, która zrzesza tylko ludzi wsi. Jesteśmy ugrupowaniem ogólnospołecznym, a nie klasowym czy agrarnym”, mówił na zjeździe w Lublinie wicepremier Andrzej Lepper, który chce, by Samoobrona rządziła w dużych miastach.

• Nowy przedmiot, wychowanie patriotyczne, chce wprowadzić minister edukacji Roman Giertych. Nauczyciele uważają, że minister nie zna obecnych programów i podręczników szkolnych.

• Polscy hodowcy drobiu otrzymają 220 mln zł rekompensaty za starty poniesione w wyniku spadku cen, spowodowanego ptasią gripą. Połowa pieniędzy przeznaczonych na odszkodowania będzie pochodziła z budżetu krajowego, druga połowa z unijnego.

• O 300 mln złotych wzrosła w ubiegłym roku sprzedaż maszyn dla rolników dzięki unijnym funduszom. 600 mln rolnicy przeznaczili na inwestycje w swoich gospodarstwach.

• 40 lekarzy weterynarii zrzuciło się po 200 złotych na prezenty (drogie wieczne pióra i złote łańcuszki z brylantowymi wisiorami) dla komisji egzaminacyjnej na zakończenie studiów, podnoszących kwalifikacje. Egzamin odbył się w Olsztynie.

• 94 prezenty otrzymał premier Kazimierz Marcinkiewicz od początku urzędowania.

• Co trzecia zabawka nie spełnia wszystkich standardów, wymaganych przez przepisy, stwierdzili inspektorzy, którzy przeprowadzili kontrole w 410 sklepach i hurtowniach.

Poszukiwany przedstawiciel handlowy

Warunki: staż pracy, odbyte (potwierdzone) szkolenia w tym zakresie. Dobrze widziane: prezencja, dyspozycyjność, własny samochód.

Pisemne zgłoszenia „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów.



KONTAKTY

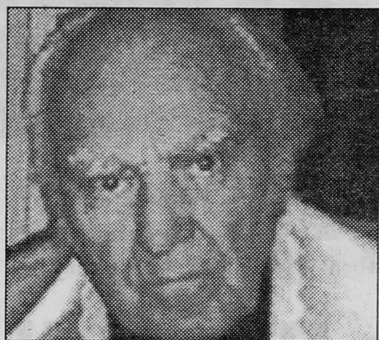
Ks. Zdzisław Peszkowski honorowym
obywatelem Łomży

Sumienie Katynia

Rada Miejska Łomży przyjęła uchwałę o nadaniu honorowego obywatelstwa Łomży ks. Zdzisławowi Peszkowskiemu, kapelanowi Stowarzyszenia Rodzin Katyńskich i Pomordowanych na Wschodzie. Z wnioskiem zwrócił się Zarząd Oddziału Związku Sybiraków w Łomży.

Ks. Zdzisław Peszkowski urodził się w 1918 roku w Sanoku. Jako kapelan Rodzin Katyńskich integruje starsze i młodsze pokolenia wokół wartości narodowych i chrześcijańskich, działa w duchu pojednania narodów.

Prezydent Łomży Jerzy Brzeziń-



ski zaproponował, by uroczystość wręczenia tytułu honorowego obywatela miasta ks. Peszkowskiemu odbyła się w Szkole Podstawowej nr 5, gdzie aktywnie działa Klub Wnuka Sybiraka, kultywujący pamięć o tragicznym losie deportowanych na Wschód. (MK)

Pijana zmora dróg

Jechał główną drogą w Bełdzie (gm. Rajgród, pow. grajewski). Skrecając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa bmw. Chcąc uniknąć zderzenia, kierowca samochodu zjechał na pobocze i uderzył w budynek gospodarczy. A traktor pojechał dalej!

Kierowcę i dwoje pasażerów bmw, z ogólnymi obrażeniami ciała, przewieziono do szpitala. Traktorzysta porzucił pojazd na polu i ruszył pieszo do domu. Kilkanaście minut później zatrzymali go policjanci. Był pijany: prawie 2,7 promila alkoholu. Za jazdę po pijanemu i nieudzielenie pomocy ofiarom wypadku, grozi mu nawet do 12 lat więzienia.

Pedofil na polowaniu?

Siedział za kierownicą samochodu w kolorze czerwonym. Ubrany był w niebieską koszulę. Dzieci zapamiętały także brodę i wąsy oraz nalepkę z trupią czaszką na tylnej tablicy rejestracyjnej samochodu.

Zatrzymał się w pobliżu Szkoły Podstawowej w Lachowie (gm. Kolno), na drodze do wsi Kielcze Kopki. Właśnie rowerami wracały do domu dwie dziewczynki, lat 7 i 9.

— Zaproponował im podwie-

zienie na lody — mówi nadkomisarz Kazimierz Siwik, zastępca komendanta powiatowego policji w Kolnie. — Roztropnie odmówiły i opowiedziały o wszystkim nauczycielom.

Policjanci natychmiast przeprowadzili „rozpoznanie terenu”. Tajemniczy kierowca przepadł jak kamień w wodę, ale być może krąży w innym miejscu i być może ktoś coś skojarzy. Policja czeka na wszelkie informacje, tel. 997 lub 112 z „komórki”.

Święci i wandale

— Wszyscy jesteście poruszeni tym, co się stało. To strata nie do odrobienia — mówi Krzysztof Roman, sekretarz miasta.

Przy głównym wejściu do zabytkowego Kościoła pod wezwaniem Świętej Anny w Kolnie dwie puste nisze. Jeszcze do soboty, 3 czerwca, były w nich okazywane figury świętego Franciszka i świętego Józefa (wysokości 1,5 metra). Rano szok: obie rozbite.

— Mamy dwóch. Zatrzymanie trzeciego to kwestia czasu — mówi nadkomisarz Mariusz Zachłowski, naczelnik Sekcji Kryminalnej Komendy Powiatowej Policji w Kolnie.

Wandalami okazali się: mieszkaniec Kolna (lat 16), mieszkaniec Laskowca koło Ostrołęki (lat 18) i mieszkaniec Łomży (lat 18), który się ukrywa.

Napili się. Akurat przechodzili koło kościoła. Wpadli na pomysł: przestawiają figury obu świętych!



— Józefa i Franciszka rozbijali pod Jezusem na krzyżu! — płacze starsza kobieta, wskazując krucyfiks z Chrystusem, wysoko umieszczony nad wejściem do kościoła. — Niech im Bóg wybaczy.

Na zdjęciu: puste nisze przy wejściu do Kościoła pod wezwaniem Świętej Anny w Kolnie

Zaprosili nas:

• Pełnomocnik Rektora Akademii Ekonomicznej w Poznaniu — na Zjazd Absolwentów uczelni.

• Zespół Prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Białymstoku — na Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych.

• Prezes Zarządu Podlaskiego Porozumienia Samorządowego w Białymstoku — na konferencję prasową, poświęconą celom Porozumienia.

• Izba Gospodarcza Rynków Wschodnich w Suwałkach — do udziału w szkoleniach przedsiębiorców.

• Dyrekcja Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu — na otwarcie wystawy i konferencję pt. „Dr Jan Stypuła (1931–2001)”.

• Dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Czyżewie — na finał IV Konkursu Historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia”.

• Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Przyrody w Drozdowie — na finał Trzeciego Konkursu Wykonawczego Utworów Witolda Łutosławskiego.

• Urząd Gminy, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Radziłowie — na lokalną prezentację „Szkoly Marzeń”.

• Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Małym Płocku i wójt gminy Mały Płock — na uroczyste obchody 85-lecia OSP.

• Przewodniczący Rady Miasta Zambrów — na XLIII sesję samorządu.

• Proboszcz Parafii pod wezwaniem Krzyża Świętego w Łomży — na przedpremierowy pokaz filmu dokumentalnego pt. „Ty jesteś skała — Jan Paweł II w Kościele Łomżyńskim”.

• Stowarzyszenie Kobiet z Problemem Onkologicznym w Łomży — na Koncert Finałowy IX Czerwcowych Dni Walki z Rakiem.

• Teatr Lalki i Aktora w Łomży — na XIX Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Walizka”.

• Dzieci i pracownicy Przedszkola Publicznego nr 9 w Łomży — na jubileusz 25-lecia.

• Rzecznik prasowy Szkoły Podstawowej nr 7 im. Adama Mickiewicza w Łomży — na Święto Szkoły.

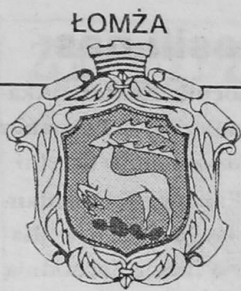
• Podlaskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży — na Grand Prix Czwartków Lekkoatletycznych.

• Prezydent Łomży — na Dni Łomży 2006.

Dziękujemy.

KONTAKTY





W niedzielę minęła 15. rocznica przyjazdu do Łomży Jana Pawła II. Ojciec Święty przeby-

Łomżyńskiej. W niedzielę głównym punktem obchodów rocznicowych była Eucharystia, sprawowana w intencji Sługi Bożego Jana Pawła II przez biskupa pomocniczego Tadeusza Bro-

nakowskiego, upamiętniająca też akt koronacji przez papieża obrazu Matki Bożej Pięknego Mi-

Raport:

- Na sesji Rady Miejskiej w minioną środę prezydent Jerzy Brzeziński wystąpił z wnioskiem o przyznanie piłkarzom i trenerom pierwszej drużyny Łomżyńskiego Klubu Sportowego nagrody 15 700 zł za awans do II ligi. Radni zaakceptowali wniosek.

- Łomżyńska policja złapała dwóch złodziei, którzy ukradli aluminiowe drzwi świeżo wyremontowanemu bloku przy ul. Krótkiej 4, tzw. kurzej stopce. Drzwi znikły w nocy z czwartku na piątek w ubiegłym tygodniu. Złodzieje prawdopodobnie pocięli je i sprzedali w skupie złomu metali kolorowych.

- 25 czerwca, czyli w pierwszym dniu wakacji, w siedzibie Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego przy ul. Zjazd w Łomży odbędzie się drugi w tym roku, ogólnie dostępny egzamin na kartę rowerową i motorowerową. Egzaminatorzy z WORDU oraz policjanci z Komendy Miejskiej zapraszają dzieci i młodzież z opiekunami już od godziny 9.00.

- W najbliższy poniedziałek, 12 czerwca, w stołówce Szkoły Podstawowej nr 10 przy ul. Niemcewicza 17 odbędzie się zebranie mieszkańców Osiedla nr 12, w skład którego wchodzi ulice: Prusa, Żeromskiego, Staffa, Konstytucji 3 Maja, Małachowskiego, Niemcewicza, Śniadeckiego, Kollataja, Przykoszarowa i Piłsudskiego od ul. Zawadzkiej do Al. Legionów. W porządku obrad sprawozdanie z rocznej działalności Rady i Zarządu Osiedla nr 12 oraz przedstawienie programu działania na rok 2006. Początek zebrania o godzinie 17.00.

- XIV Ogólnopolska Olimpiada Pierwszej Pomocy PCK odbyła się w sobotę, 3 czerwca w Łomży. Zwyciężyły drużyny ratowników z okręgów łódzkiego, kujawsko – pomorskiego i opolskiego. (MK)

Wspomnienia o Janie Pawle II

wał w Łomży 4–5 czerwca 1991 roku. Mieszkańcy wspominają niezwykłą wizytę m.in. dzięki filmowi pt. „Ty jesteś jak skała”, nakręconemu z inicjatywy ks. Andrzeja Godlewskiego z parafii Krzyża św. Film był wyświetlany w sobotę wieczorem w sali widowiskowej Urzędu Wojewódzkiego. W katedrze wieczorem rozpoczęło się modlitewne czuwanie, które do północy prowadzili członkowie ruchów i stowarzyszeń katolickich Diecezji



Łość. W poniedziałek nabożeństwo odbyło się w kościele Miłosierdzia Bożego, obok którego 15 lat temu papież odprawił Mszę św. (MK)

Na zdjęciu: jeden z najcenniejszych zabytków łomżyńskiej katedry, obraz Matki Boskiej z XVI w., utrzymany w stylu wschodnich ikon, został ukoronowany przez papieża w czasie jego pobytu w Łomży 15 lat temu. Jan Paweł II nazwał obraz Matką Bożą Pięknego Miłosier-

Separatory Narwi

Prezydent Łomży decyzją administracyjną udzielił miastu na 10 lat pozwolenia wodnoprawnego na odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do Narwi. Ścieki opadowe odprowadzane będą zmodernizowanym systemem miejskiej kanalizacji deszczowej. Na każdym z pięciu wylotów kanałów burzowych do Na-

rwi zainstalowane będą osadniki zawieszin i tzw. separatory substancji ropopochodnych. Chodzi o to, by ropa i smary, zmywane z ulic przez deszcze, nie przedostawały się do Narwi. Urządzenia oczyszczające deszczówkę będą instalowane także na wylotach 17 kanałów deszczowych do Łomżycki i Strugi Lepackiej.

Pracowniczy PKS?

Przedsiębiorstwo PKS w Łomży zostanie przekształcone w spółkę pracowniczą, jeśli taka będzie wola załogi. To najbardziej odpowiednia, w sytuacji przedsiębiorstwa, forma prywatyzacji, uważa zarządca PKS, Bernard Aleksiejczuk.

Zgodnie z Ustawą o prywatyzacji i komercjalizacji przedsiębiorstw państwowych, pracownicy, aby przejąć zakład w leasing, musieliby zebrać kapitał założycielski w wysokości 20 procent wartości firmy, a potem wiele lat spółka pracownicza spłacałaby tzw. raty leasingowe. W ubiegłym roku, w ramach przygotowań do zaniechania przez wojewodę prywatyzacji łomżyńskich „pekaesów” z udziałem spółki Connex, majątek był wyceniany na 6–7 mln zł, ale związkowcy uważali wycenę za zaniżoną. Według zapowiedzi zarządcy, we wtorek, 13 czerwca w PKS odbędzie się refe-

rendum, w którym pracownicy opowiedzą się „za” lub „przeciw” prywatyzacji pracowniczej. Alternatywą jest komercjalizacja, czyli zamiana przez Skarb Państwa majątku przedsiębiorstwa na akcje spółki prawa handlowego, które państwo może zbywać dowolnym inwestorom. Komercjalizacja wszystkich państwowych przedsiębiorstw z mocy prawa nastąpi od czerwca przyszłego roku. (MK)

Nie będzie „kasyna”

Rada Miejska wydała negatywną opinię spółce Fortuna z Warszawy, która chciałaby otworzyć w Łomży salon gier na automatach. Lokal miał się mieścić przy ul. Wojska Polskiego 177 A. Zdaniem radnych, ludzie związani ze spółką Fortuna, w przeszłości wchodzili w konflikt z prawem, zatem firma nie jest godna zaufania. Uznali też, że wniosek nie został należycie udokumentowany.

Dwa miesiące temu Rada Miejska wydała pozytywną opinię na salon gier firmie Filmotechnika z podkrakowskiego Zabierzowa, który ma być otwarty w kamienicy na Starym Rynku 3. Znajdować się w nim będzie 15 automatów. Korzystanie z tego typu rozrywki jest obwarowane wieloma przepisami. Jest dostępna tylko dla dorosłych. Zgodnie z Ustawą o grach liczbowych, pozytywna opinia samorządu jest niezbędna do uzyskania koncesji na tego typu działalność; koncesję wydaje minister finansów. (MK)

Dni Łomży

W najbliższych dniach ciekawe propozycje znajdują się w programie trwających od 1 czerwca Dni Łomży.

W piątek, 9 czerwca, w Galerii Pod Arkadami na Starym Rynku odbędzie się wernisaż wystawy fotograficznej znanego fotografa łomżyńskiego, Wojtka Surawskiego. W sobotę i niedzielę w hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 9 odwiedzić można wystawę, prezentującą środowiska gospodarcze Ostrołęki i Łomży. W niedzielę na dziedzińcu nowej siedziby Muzeum Północno-Mazowieckiego przy ul. Dwornej 22 o godz. 11.00 rozpocznie się festyn archeologiczny „Powroty do przeszłości”.

W poniedziałek, 12 czerwca, o godz. 12.00 w galerii Bonar przy ul. Wojska Polskiego 3 rozpocznie się wernisaż wystawy pokonkursowej „Herb Łomży”. We wtorek, 13 czerwca o godz. 18.00 w Galerii Pod Arkadami promocja tomiku poezji Agnieszki Jakimowicz.

W środę, 14 czerwca, w południe w ratuszu rozpocznie się uroczysta sesja Rady Miejskiej w 588. rocznicę nadania Łomży praw miejskich. O godz. 18.00 na Starym Rynku rozpocznie się koncert Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej. Wystąpi znakomity tenor Wiesław Ochman. (MK)

Ratusz wskazuje kozła ofiarnego

Z przyjściem sukcesu Łomżyńskiego Klubu Sportowego w postaci awansu do II ligi, obnażony został kryzys finansowy w Klubie. Po rezygnacji Józefa Babel z pracy w Zarządzie, atakowani są wiceprezes Maciej Zajkowski i Robert Piorunek, jako odpowiedzialni za zadłużenie Klubu i brak współpracy z władzami miasta.

Dla każdego, kto śledzi sytuację Klubu w ostatnich dwóch latach jest oczywiste, że kryzys nie powstał z dnia na dzień. Pieniądzy od sponsorów nie starczało, a wsparcia z miasta na „młodzieżówkę” nie było. Klub zadłużał się, lecz działacze długo wierzyli zapewnieniom władz miejskich o rychłym udzieleniu pomocy.

— Gdy brakowało pieniędzy na wyjazd żaków lub trampkarzy na mecz, prezes Kosiorek wyciągał swoje z portfela. I nie pytał, czy je odzyska — mówi Kazimierz Żochowski, członek Zarządu ŁKS.

Pomoc z ratusza nie nadeszła. Prezes Kosiorek powiedział „dość”, gdy wiceprezydent Łomży Marcin Sroczyński po zdobyciu awansu do II ligi, oskarżył go o to, że... Klub ma problemy finansowe! Obecnie Zarząd ŁKS jest zdekompletowany: na 7 statutowych członków, działa tylko trzech. Przy czym z Maciejem Zajkowskim i Robertem Piorunkiem ratusz nie chce rozmawiać.

Dramat

Jeśli do 30 czerwca ŁKS nie złoży wniosku o licencję do Polskiego Związku Piłki Nożnej, może się pożegnać z grą w II lidze! Czy jest możliwe dotrzymanie terminu? Zastanawiali się nad tym w poniedziałek uczestnicy „okrągłego stołu”, zorganizowanego przez Zarząd ŁKS. Było ich niewielu. Z zaproszonej Rady Miejskiej przybyło pięciu radnych: przewodniczący Maciej Głaz oraz Jan Kaseja, Janusz Nowakowski, Jan Bajno i Ryszard Matuszewski. Nie przybyli ani prezydent Jerzy Brzeziński, ani jego zastępcy. Ratusz reprezentował Józef Babel. Aby spełnić wymogi licencji, Klub musi spłacić długi i przedstawić wiarygodny budżet na II ligę. Maciej Głaz stwierdził, że właściwie „radni są bezradni”, a decyzje w sprawie pomocy dla Klubu są w rękach prezydenta.

Józef Babel zapowiedział, że rozmowy z władzami miasta nie będą możliwe, dopóki ŁKS nie będzie miał statutowego Zarządu. Potrzeba minimum dwóch

członków, w tym prezesa. Babel potwierdził też wypowiedziane publicznie opinie przez wiceprezydenta Marcina Sroczyńskiego, że nie będzie „współpracy miasto — ŁKS”, jeśli w Zarządzie ŁKS pozostanie Maciej Zajkowski.

Józef Kosiorek i Maciej Zajkowski z innymi działaczami piłkarskim, nie tylko ożywili piłkę nożną w Łomży najlepiej od 80

do inicjatywy! Sroczyński to znany arogant, ale teraz ujawnia też dbałość o własne interesy

Przykro doprawdy przez ostatni rok było przyglądać się, jak ratusz „zapobiegał” piłkarskiemu sukcesowi ŁKS. Poprawianie warunków łomżyńskim dzieciom do trenowania piłki nożnej, czego domagał się Klub, nagle okazało się podejrzanym, nieestosownym

wej nędzy Łomży. Samorząd wydaje na wszystkie kluby sportowe, a jest ich około 25, rocznie zaledwie 300 tys. zł, czyli 0,3 proc. budżetu. Tak niskiego wskaźnika nie mają nawet niektóre szanujące swoich mieszkańców gminy wiejskie. Od lat trenerzy i działacze klubów wydeptują utarte ścieżki, żeby otrzymać dotacje. Urzędnikom miejskim taki stan rzeczy odpowiada. Jak czegoś jest za mało, można „dzielić i rządzić”. ŁKS zamącił tę błogą urzędniczą rutynę. Obliczył swoje wydatki na młodzieżówkę na 300 tysięcy. I miał na poparcie żądania argument nie do zbiicia w postaci wzrostu zaintereso-

Wydzieranie



sukcesu

lat. Ożywili też Łomżyńską Izbę Przemysłowo — Handlową i zjednoczyli organizacje łomżyńskich przedsiębiorców w Forum Gospodarczym. Stworzyli reprezentację lokalnego biznesu i zaferowali władzom miasta doradczy głos w sprawach gospodarczych. Prezydent Jerzy Brzeziński od początku jednak ignorował Forum. I ignoruje do dziś. Nie uznaje doradztwa? Czy boi się, że ktoś może wypłynąć, zagrozić w wyborach? Tak, jak mógł wypłynąć na sukcesie ŁKS? Scenariusz jawi się prosty: twórcy sukcesu muszą odejść, najlepiej „umoczeni”, jako winni długom, wtedy my pomożemy Klubowi Podczas wizyty sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu na łomżyńskim stadionie wiceprezydent Marcin Sroczyński, ku zdumieniu zebranych, otwartym tekstem zdyskredytował łomżyńskiego posła Lecha Kołakowskiego, drwiąc z jego zaangażowania w sprawę zdobycia pieniędzy na stadion: „Cóż to pan poseł taki aktywny? Wybory się zbliżają?”. Nie tylko Kosiorek i Zajkowski nie mają prawa do sukcesu. Przy obecnych gospodarzach ratusza nikt nie ma prawa

i moralnie dwuznaczne. Wiceprezydent Marcin Sroczyński latem ubiegłego roku wyparł się ustaleń w sprawie budowy boiska treningowego dla drużyn młodzieżowych, robiąc dumę z działaczy ŁKS. Brzeziński i Sroczyński zmarnowali inicjatywę posła Mieczysława Czerniawskiego w sprawie zapewnienia pieniędzy na modernizację stadionu, a wcześniej na budowę stadionu lekkoatletycznego przy Szkole Podstawowej nr 9, który z halą stanowiłby pełną całość. Prezydent Łomży łaskawie dał sobie „wcisnąć” dotację samorządu województwa podlaskiego na pierwszy etap modernizacji dopiero w kwietniu, po tym, jak radni zaprosili do Łomży marszałka Janusza Krzyżewskiego.

Zasłona dymna

Rozgrywki wokół ŁKS są również zasłoną dymną dla sporto-

wania wśród dzieci piłką nożną na fali sportowego sukcesu Klubu. Urzędnicy mogli zacząć myśleć, jak poprawić finansowanie sportu w mieście. Radni mogli przeprowadzić debatę, czy są wystarczające argumenty za wspieraniem drogiego, profesjonalnego futbolu. Zamiast tego, została zastosowana metoda pokątnego opluwania: żaden Zajkowski nie będzie tu rosnąć w popularność. My do tego nie dopuścimy!

Maciej Zajkowski zapowiedział, że z Robertem Piorunkiem i Kazimierzem Żochowskim ustąpią z Zarządu „dla dobrej sprawy”. Klub nie otrzyma licencji na II ligę, jeśli natychmiast nie otrzyma pomocy od miasta. A zmarnowanego sukcesu Łomża by nie wybaczyła... Pieniądze (zbliżają się wybory) ratusz znajduje. I ogłosi się zbawcą ŁKS.

MARIA KACZYŃSKA

KONTAKTY





Zajazd

Ledwo w ubiegłym roku szlachta pod wodzą marszałka Jacka Boguckiego, Szwedów z Rzeczypospolitej pogoniła, a tu kolejna sromota. Na ziemię wysokomazowieckie, prawie u wrót Kurowa, najechali Moskale. Szlachta natychmiast wici na sejmik ziemski rozesała, by marszałka obrać, co braci przeciw Moskalom poprowadzi. I obrała szlachcica z Sulejówka, aby nie było przedwyborczych komentarzy i podtekstów.

— Wybrany zostałem jedno-
głośnie, jak to onegdaj bywało. Kilku niesfornych szlachciców kieska przekonała — żartował marszałek.

Na sejmik do Kurowa przyjechał młody szlachcic Michał z majątku w Ciechanowcu i tu pierwszy raz ujrzał śliczną dziewczkę Anielę Zabięłło. Szlachcic od razu ogromnym afektem zapalał. Czy zdobędzie serce pięknej magnatki? To okaże się

w niedzielę (11 czerwca) w Ciechanowcu, gdzie odbędzie się druga część Zajazdu.

Zajazd wysokomazowiecki odbywa się w dwóch najpiękniejszych zakątkach województwa: w Kurowie, siedzibie Narwiańskiego Parku Narodowego i Ciechanowcu, Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka.

— Dziś historia i kultura regionu wzięła górę nad przyrodą. Ale przyroda nic nie uciepiała. Zajazd jest promocją Parku — powiedział Ryszard Mordzelewski, dyrektor Narwiańskiego Parku Narodowego.

Zajazd przełamuje sztamę ludowych kramików. Można poznać obyczaje szlachty polskiej, ich przywary i stroje. Widzów przyciągały pokazy tańców szlacheckich i dworskich oraz jazdy konnej. Wszystkiemu towarzyszyła szesnastowieczna muzyka.

Kiedy szlachcianki i panie dworu skupiły się na zabawie i biesiadowaniu, Moskale na Kurowo nacierali. Wszędzie słychać było strzały i odgłosy krzyżowanej broni białej. Marszałek ratował się ucieczką.

Atak Moskwiczinów na Ciechanowiec już w niedzielę (11 czerwca)

Złodziejski skok do kościoła

Relikwie Świętego Kazimierza, 5 połączonych mszalnych kielichów, 2 monstrancje, 3 puszki na komunikanty i inne naczynia liturgiczne oraz 3 świeczniki (wartości około 15 tysięcy złotych) porzucili spłoszeni włamywacze do kościoła w Kuleszach Kościelnych (pow. wysokomazowiecki). Ich zatrzymanie możliwe było dzięki błyskawicznej reakcji mieszkańca wsi.

We wtorek, 6 czerwca, około czwartej rano w pobliżu cmentarza zauważył dwóch mężczyzn, którzy coś taszczyli. Na jego widok porzucili pakunki i zaczęli uciekać w stronę lasu. Odjechali volkswagenem busem. Powiadomił policję.

Godzinę później wpadli w Ostrowi Mazowieckiej. Ściganym volkswagenem podróżowali Ukraińiec i Ormianin, mający już do czynienia z policją.

Do świątyni w Kuleszach Kościelnych dostali się po wyważeniu drzwi do zakrystii.

EUROPEJSKI ZNAK JAKOŚCI Q-Cert tylko dla OKIEN z Krakowa

Z Mikołajem Plackiem, Dyrektorem ds. Marketingu i Sprzedaży w firmie OKNOPLAST-Kraków, rozmawia Dorota Adamczyk.

Dorota Adamczyk: Panie Dyrektorze, wielokrotnie słysząc o firmie OKNOPLAST-Kraków mogłam się spotkać ze stwierdzeniem, że jesteście Państwo liderem, jeżeli chodzi o produkcję okien PVC w Polsce. Tak naprawdę to jednak wiele firm może o sobie tak powiedzieć...

Mikołaj Placek: Oczywiście, że każda firma może o sobie coś takiego powiedzieć, jednak, gdy nie jest w stanie poprzeć takiego stwierdzenia argumentami w postaci certyfikatów potwierdzających jakość wyrobów czy przyznanych nagród i wyróżnień od niezależnych instytucji, stwierdzenie takie mija się całkowicie z prawdą. W naszym przypadku posługiwanie się przytoczonym przez Panią tytułem lidera w produkcji okien PVC na polskim rynku ma swoje uzasadnienie w nagrodzie „Lider Rynku 2006”, którą mieliśmy przyjemność odebrać w maju tego roku. Tytuł Lidera Rynku ma dla nas prestiżowe znaczenie, gdyż celem tego konkursu promocyjnego jest wyłonienie najlepszych w Polsce firm, produktów i usług. Nagroda ta

przyznawana jest przez niezależną kapitułę, w skład której wchodzi wybitni eksperci, oceniający wyniki finansowe firmy, jej rozwój, wprowadzane innowacje, jakość produktów i wiele innych czynników. Chciałbym nadmienić, że OKNOPLAST-Kraków otrzymał tytuł „Lidera Rynku” już po raz czwarty.

DA: Ważna jest chyba dla Państwa również opinia Klientów, a nie tylko ekspertów?

MP: Zdecydowanie najważniejsza. Przecież to właśnie oni są użytkownikami naszych okien, a co za tym idzie najlepszymi wyrażicielami opinii na temat jakości naszych produktów. Dlatego tak bardzo cenimy nagrodę „Złoty Laur Klienta” przyznaną nam przez Przegląd Gospodarczy Gazety Prawnej na podstawie sondażu opinii publicznej wśród Klientów. Klienci wybierają w nim najpopularniejsze i najlepiej postrzegane marki na polskim rynku. Ponieważ sondaż jest przeprowadzany wśród osób, które osobiście miały okazję przekonać o jakości poszczególnych produktów, dlatego wyróżnienie „Złoty Laur Klienta 2005” uznane jest za niezwykle prestiżowy tytuł, bo otrzymany na podstawie bezstronnej opinii Klientów. Badania przeprowadzane są pod patronatem Instytutu Gallupa, jednego z najbardziej

prestiżowych instytutów badawczych na świecie, co daje pewność w kwestii rzetelności sondażu. Warto nadmienić, że OKNOPLAST-Kraków znalazł się w gronie zwycięzców wśród tak uznanych firm jak Coca-Cola, Lipton, Nescafe czy drukarki HP.

DA: Wspomniał Pan również, że wymiernym czynnikiem oceny poszczególnych producentów są certyfikaty?

MP: Myślę, że najlepszym przykładem tego jak fatalne produktowo są okna PVC w Polsce, były badania jakości Związku Producentów, Dystrybutorów i „Polskie Okna i Drzwi”. W pierwszej turze badań tylko nasze okno przeszło wszystkie wymagania techniczne i formalne, a badanych było dziesięciu producentów! Wiemy również, że Związek przebiegał wiosną kolejnych dziesięć okien i znów tylko jeden producent spełnił wymogi. Patrząc statystycznie można stwierdzić, że w 90% przypadków nieświadomy Klient kupuje produkt „oknopodobny”, który w niedługim czasie może stwarzać problemy z użytkowaniem. Zwróćmy uwagę, że badane były kwestie tak priorytetowe z punktu widzenia Klienta, jak przepuszczalność powietrza, wodoszczelność, sztywność statyczna i dynamiczna czy odporność na

obciążenie wiatrem i bezpieczeństwo! Dlatego będąc na miejscu Klienta dopytywałbym przy zakupie okien o wszelkie certyfikaty potwierdzające jakość produktu.

DA: A czy Państwo mogą się pochwalić jakimś szczególnym certyfikatem potwierdzającym wysoką jakość Waszych produktów?

MP: OKNOPLAST-Kraków jest jedyną w Polsce firmą posiadającą Certyfikat Jakości Q-Cert wydany przez wiodący w Europie niemiecki Instytut Badań nad Stalarką Otworową w Rosenheim. O dokument ten starało się kilkanaście polskich firm, ale po otrzymaniu stosownej dokumentacji oraz audytach wstępnych wszyscy oprócz nas wycofali się z tego procesu. Certyfikacja wymaga bowiem poddania drobiazgowej kontroli całego procesu produkcji oraz jej zgodności ze wszystkimi wymaganiami systemowymi. Jestem dumny, że to właśnie nasza firma obroniła honor naszego kraju i po wielu staraniach w dniu 27 marca br. pozytywnie zakończyła ostatni audit certyfikujący. Został on przeprowadzony przez ekspertów z Instytutu Rosenheim, którzy byli pod dużym wrażeniem naszego przygotowania i w pełni potwierdzili najwyższy europejski poziom produkcji. Stąd jako pierwsi w Polsce, i nie tylko w Europie, otrzymaliśmy

prestiżowy Certyfikat Q-Cert i zostaliśmy umieszczeni na oficjalnej stronie notyfikowanego Instytutu: www.ift-rosenheim.de. Certyfikat ten jest dowodem, że już dziś Klienci OKNOPLAST-Kraków otrzymują stolarkę w pełni zgodną z rygorystycznymi wymogami Unii zawartymi w nowej zintegrowanej normie.

DA: Mam nadzieję zatem, że wszystkie te działania przyniosą korzyści każdemu potencjalnemu Klientowi. Dziękuję za rozmowę.

MP: Ja również bardzo dziękuję i zapraszam wszystkich Klientów do zapoznania się z naszymi produktami w salonach sprzedaży.



ŁOMŻA

ul. Bema 3C

tel. 086/ 218 14 14

WYSOKIE

MAZOWIECKIE

Rynek Piłsudskiego 14

tel. 086/ 275 02 55

Na zbiorowej mogile jeńców wojennych w lesie koło Kosówki (gm. Rajgród) pojawiły się krzyże obrządku wschodniego i zachodniego. Znaki chrześcijańskiego pochówku, zdaniem nadleśniczego Nadleśnictwa Rajgród Mariana Podleckiego, należą się ofiarom ludobójstwa. Przez 61 lat po wojnie miejsce hitlerowskiej zbrodni upamiętniał jedynie lastrykowy obelisk. 16 czerwca odbędzie się ekumeniczna uroczystość wyświęcenia krzyży z udziałem biskupa ełckiego Jerzego Mazura i prawosławnego biskupa Jakuba z Białegostoku.

W czasie II wojny światowej w niedalekich Boguszach, Niemcy założyli obóz koncentracyjny dla jeńców radzieckich. Po poddaniu się faszystowskich Włoch Amerykanom, w obozie byli internowani żołnierze włoscy z dywizji walczących na froncie wschodnim. Także Francuzi i Litwini. Już w 1941 roku hitlerowcy zaczęli wywozić jeńców do oddalonego kilka kilometrów lasu pod Kosówką, gdzie metodycznie ich zabijali i grzebali w zbiorowej mogile. Prawdopodobnie ponad 23 tysiące ludzi!

Ze wsi Kosówka do miejsca zbrodni droga wiedzie przez pola i las. W 1943 roku, gdy Edmund Mikulski miał 13 lat, przeważały pola.

— Chojary tylko gdzieniegdzie wyrastały — wspomina. — Ale ukryć się można było.

Na miejsce ludobójstwa Niemcy wybrali niewielki las przy zagrodzie Lenartowiczów. W drewnianej chacie mieszkał wtedy tylko stary Lenartowicz (Edmund zapomniał, jak miał na imię). Niemcy przed każdą egzekucją obstawiali teren na wiele kilometrów i przepędzali

wszystkich miejscowych. Esemmani z psami pilnowali, by nie uciekł żaden jeńiec. Ale Lenartowicza nie wyganiali z domu. Pod groźbą śmierci kazali mu zamykać się w chacie i nie interesować się tym, co dzieje się na zewnątrz. Jednak starszy mężczyzna (miał wtedy około 60 lat) wchodził na strych, skąd przez niewielkie okienko w drewnianym szczycie miał doskonały widok na miejsce kaźni.

— Przychodził do nas i o

Żydzi, po zawaleniu grobu, byli odprowadzani do znajdującego się niedaleko, naturalnego zagłębienia gruntu. Tam pod lufami straży czekali na następny transport. Transporty często przyjeżdżały od rana do wieczora. Na koniec Niemcy zabijali żydowskich „grabarzy”.

Po zapełnieniu jednego dołu zamordowanymi, Żydzi kopali następny. Do końca okupacji przerażające zbiorowe mogiły zajęły około 3 arów.

polsko-niemiecka. Do domku w lesie zaglądał jeszcze przez jakiś czas. Potem Edmund już o nim nigdy więcej nie słyszał. Domek rozpadł się, dziś nie ma po nim śladu. Wokół mogił szumi spory las sosnowy.

Kryje się w nim wiele innych grobów. Niemcy zabijali tu także miejscowych mieszkańców Grajewa i okolicznych miejscowości. W marcu 1945 roku odbyła się ekshumacja

Krzyże



tym, co widział, opowiadał moim rodzicom — mówi Edmund Mikulski. — Docierało do mnie trochę, choć moja matka nie pozwalała mówić przy mnie.

Jeńcy byli przywożeni zakrytymi ciężarówkami. Ręce mieli związane. Czekal już na nich wykopany dół, do którego byli zapędzani. Następnie Niemcy otwierali do nich ogień z karabinów maszynowych. Gdy uznali, że wszyscy nie żyją, zjawiała się grupa Żydów. Otrzymywali rozkaz przykrycia zwłok ziemią. Jeśli któryś z rozstrzelanych jeszcze żył, Żyd musiał dobić go łopatą. Lenartowicz ze swojego stanowiska obserwacyjnego na strychu widział, jak pewnego razu Niemiec strzelił w głowę Żydowi, który nie chciał zatłuc łopatą jednego z rannych.

Masakrowani jeńcy bardzo rzadko uciekali. Zanim wydostali się z lasów, dopadali ich esesmani z psami. Edmund pamięta, że w 1943 roku młody żołnierz rosyjski przedarł się aż do Kosówki. Był ranny w rękę. Poprosił o pomoc jego rodziców. Matka obwiązała mu ranę, dała trochę chleba. Kazała mu biec dalej. Zaraz potem we wsi zjawili się Niemcy. Złapali go i zastrzelili.

Po przewaleniu się frontu przez okolice Grajewa w styczniu 1945 roku, Lenartowicz opuścił domostwo koło miejsca kaźni i zajął poniemieckie gospodarstwo w niedalekiej wsi Długosze. Z Długoszy do miejsca straceń było zaledwie około 2 km. Przed wojną obie wsie oddzielała granica

zwłok ze zbiorowej mogiły, oddalonej o niecały kilometr od mogiły jeńców, gdzie spoczywało prawie 200 zamordowanych grajewian. Edmundowi szło wtedy na 15 rok. Pamięta ludzi, którzy rozpoznawali swoich bliskich, wydobywali je z dołów i wkładali do trumien. Pamięta wiele zwłok dziecięcych. Pamięta, jak niekończąca się kolumna furmank z trumnami wyruszyła w kierunku Grajewa. Ci, którzy nie zostali rozpoznani przez najbliższych, pozostali w zbiorowych grobach.

Na tych grobach są krzyże. Na grobie jeńców z Boguszy krzyży nie było...

ANNA DYLEWSKA

Na zdjęciu: Edmund Mikulski na miejscu niemieckiego ludobójstwa w lesie pod Kosówką



Wzrost gospodarczy w Polsce w pierwszym kwartale wyniósł ponad 5 proc., w całym roku ma wynieść 4,3 proc., o 1 proc. więcej, niż w minionym. Gospodarka polska rozwija się dwukrotnie szybciej, niż w Unii Europejskiej, ale, podobnie jak w ubiegłym roku, nie zaowocuje to znaczącym wzrostem miejsc pracy i spadkiem bezrobocia. Bezrobotni wyjeżdżają za pracę za granicę. Jak to widać z „punktu siedzenia” naszych przedsiębiorców?

Wykonawca z czwartej ręki



Witold Chludziński, właściciel małej firmy budowlanej z Łomży: — W firmach małych, takich jak moja (z synem, który prowadzi własną firmę, zatrudniamy 30 osób), największym problemem jest tryb zamówień publicznych. Aby móc stanąć do przetargów na roboty budowlane, na które zagwarantowane są pieniądze z Unii Europejskiej, trzeba spełnić liczne, wysokie wymagania. Chodzi o referencje i absurdalnie wysoki próg przerobów z ostatnich trzech lat. Młodzi, ambitni ludzie w małych firmach, którzy chcieliby coś zdziałać, są eliminowani już na starcie. Przypada im co najwyżej rola podwykonawców.

Pół biedy, jeśli są podwykonawcami z pierwszej ręki, czyli zatrudniają ich bezpośrednio generalni wykonawcy. Gorzej, jak jest się podwykonawcą z drugiej, trzeciej, a nawet czwartej ręki! Oplacalność jest wtedy żadna. Zarobić musi generalny wykonawca i każdy podwykonawca po drodze. Ten na samym dole, który faktycznie buduje, wykonuje czarną robotę, zarabia najmniej. Małe firmy, chcące się utrzymać, nie mają wyboru. Aby wyjść na swoje, zatrudniają ludzi na czarno, bez ubezpieczeń ZUS, bo składki są bardzo wysokie. W ten sposób patologia z budownictwa rozszerza się na sferę ubezpieczeń społecznych. Chcąc dać zarobić

swoim pracownikom, oszczędzają, na czym mogą. Na niewiele się to zdaje. Najlepsi fachowcy i tak wyjeżdżają za granicę, gdzie zarabiają trzykrotnie więcej.

Drobni przedsiębiorcy dochodzą do porozumień. Łączą się, tworzą konsorcja budowlane, by w przetargach spełnić wymagane kryteria przerobu. W Łomży takie konsorcjum zawiązało się do zlecanej przez Urząd Miejski rewaloryzacji budynków na starówce. Połączyły się firma ogólnobudowlana, hydrauliczna i elektryczna. Jest to pewien sposób na niekorzystne przepisy Ustawy o zamówieniach publicznych. Od dłuższego czasu mówi się o konieczności uproszczenia procedur przetargowych i zmianie przepisów. Ale konkretów nie widać.

Kilka ostatnich lat inwestowaliśmy z synem w nasze firmy. Mamy nowoczesne rusztowania do ocieplania budynków, bo trwa boom na takie prace. Dzięki temu problemy, jakich doświadcza większość małych firm budowlanych, dotyczą nas łagodniej. Zakup 200 m rusztowania to wydatek około 300 tys. zł. Mała firma, która rozpoczyna działalność, nawet, gdy przedsiębiorca jest młody, utalentowany i ambitny, na taką inwestycję nie może sobie pozwolić. (MK)

Na zdjęciu: Witold Chludziński

SKOK na Wysokie Mazowieckie



„Pieniądz i kredyt, jak ogień i woda, są takimi potęgami, które szerzą klęski i zniszczenie, jeżeli się je puści samopas. A przeciwnie: gdy się ich użyje we właściwy sposób, stają się potęgami twórczymi, budującymi i wspierającymi pracę człowieka”, twierdził Franciszek Stefczyk, twórca spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych.

Ideę Stefczyka szerzy Mariusz Gazda, prezes Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej w Wołominie, który w Wysokim Mazowieckim otworzył 32 Punkt Kasowy.

W województwie podlaskim, po Bielsku Podlaskim, jest to drugi oddział. SKOK istnieje od siedmiu lat i ciągle się rozwija. Obsługuje ponad 16 tys. osób, zatrudnia po-

nad stu pracowników, jeszcze w czerwcu otworzy oddział w Zambrowie.

— Jesteśmy polską instytucją samopomocową ze stuprocentowym polskim kapitałem. Mamy własną Wyższą Szkołę Finansów i Administracji w Sopocie, własne ośrodki i firmę turystyczną. Chcemy mieć własny bank, żeby obniżyć koszty pożyczek naszym członkom. Bo SKOK tworzą ludzie i SKOK jest dla ludzi — mówił prezes Mariusz Gazda w czasie otwarcia Punktu w Wysokim Mazowieckim.

W otwarciu uczestniczyły władze miasta i powiatu, a nową siedzibę SKOK poświęcił ks. biskup Tadeusz Bronakowski.

Na zdjęciu: prezes Mariusz Gazda zaprasza

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta Zambrów

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004 roku Nr 261 poz. 2603 z późn. zm.) podaję do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 w dniu 6 czerwca 2006 roku wywieszony został na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni wykaz gruntów położonych w Zambrowie stanowiących część działki nr 2823 położonej w Zambrowie przy ul. Wyszyńskiego przeznaczonych do dzierżawy.

**Naigrawali się. Nie strzegli interesu
Spółdzielni. Policjant wystawił im laurkę...**

Z TADEUSZEM KRAJEWSKIM
byłym członkiem
Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zambrowie
rozmawia Maria Kaczyńska

Oszołom



11

— Domaga się Pan wszczęcia śledztwa przeciwko byłemu Zarządowi OSM Zambrów. Nie wie Pan, że członkowie Zarządu odpowiadają już przed sądem w procesie w Zambrowie?

— Wiem, ale prokurator zarzuca im nierzetelne prowadzenie dokumentacji gospodarczej i posługiwanie się nieprawdziwą dokumentacją w celu wyludzenia kredytów bankowych. Odpowiadają za fałszowanie księgowości, ukrywanie strat bilansowych, aby otrzymać kredyty. Moim zdaniem powinni odpowiedzieć za przestępstwo niegospodarności. I nie tylko członkowie, Zarządu, także cała dwudziestoosobowa była Rada Nadzorcza!

— Dlaczego występuje Pan z tym dopiero teraz, gdy OSM Zambrów od trzech lat nie istnieje, bo została przyłączona do Mlekpola w Grajewie?

— Występowałem i trzy lata temu. Stałem na czele Komitetu Protestacyjnego Obrony OSM w Zambrowie. Do Komitetu należało około 150 członków i pracowników Spółdzielni. W czerwcu 2003 roku, gdy ważyła się sprawa połączenia, zawiadomiliśmy prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przez Zarząd i Radę Nadzorczą przestępstwa wyrządzenia znacznej szkody majątkowej.

— Co was do tego skłoniło?

— Do marca 2003 roku przedstawiciele Zarządu zapewniali, że Spółdzielnia jest w świetnej kondycji finansowej. Prezes Walesieniuk zaprzeczał pogłoskom o kryzysie i niegospodarnych decyzjach. Ostrzegaliśmy przed „naruszaniem dobrego imienia Spółdzielni”. W maju OSM straciła płynność finansową. Zarząd i Rada Nadzorcza parli do połączenia z Mlekpolem.

Mamili rolników wyższą ceną mleka, żeby odwrócić uwagę od swojej odpowiedzialności za upadek. Policjant z Zambrowa, na polecenie prokuratury, zamiast przeprowadzić dochodzenie, wystawił laurkę na cześć Tadeusza Walesieniuka. To było żalosne. Opisał pod dyktando prezesa, jak to Spółdzielnia pod Walesieniukiem się modernizowała, wprowadzała nowe produkty, jak wzrastał skup mleka! „Przejściowe trudności, które pojawiły się w tym roku, nie dotyczą tylko OSM Zambrów, ale całej branży mleczarskiej”, dowodził. Zachował się jak adwokat Zarządu, a nie śledczy!

— Czy Komitet domagał się od Rady Nadzorczej wypełniania ustawowej funkcji kontrolnej nad Zarządem?

— Rada Nadzorcza straciła kontrolę nad Zarządem wiele lat wcześniej, była tylko do przykla-

skiwania i pobierania diet za posiedzenia. Prezes brał do Rady ludzi mu uległych. Prezes był wieczny, rządził od 1982 roku. Nawet, gdy wszystko się waliło, członkowie Rady udzielali mu absolutorium, bo czerpali korzyści z członkostwa, wyjeżdżali na wyjazdowe posiedzenia w góry itp. Pracownicy w referendum zakładowym wypowiedzieli się, że Zarząd ma odejść ze stanowisk, a niegospodarnością powinni zająć się organa ścigania. Rada Nadzorcza na to nie zareagowała. Ludzie byli straszeni. O mnie mówiono, że jestem oszołomem, demagogiem. Niektórzy członkowie Rady Nadzorczej nienawidzili mnie za to, że powoływałem się na statut i zasady spółdzielczości. Że przypominałem o istnieniu prawa.

— Prawo spółdzielcze jest bardzo pobłażliwe dla tych, którzy szkodzą spółdzielni. Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy, zgodnie ze statutem byłej OSM Zambrów, za uodwodnione szkody ponieśli tylko konsekwencje finansowe w wysokości trzech średnich pborów. Czy warto walczyć o taką sprawiedliwość? Może należy unowocześnić prawo spółdzielcze, zaostriżyć odpowiedzialność, zwiększyć uprawnienia właścicielskie członków?

— Naigrawali się ze mnie, szydzili. Mówili, że wymyślam niestworzone rzeczy. Nie strzegli interesu Spółdzielni. Za to powinni ponieść odpowiedzialność. Oprócz prawa spółdzielczego, jest Kodeks karny, który za działanie na szkodę firmy przewiduje surowsze kary.

— Dziękuję za rozmowę.

Na zdjęciu: Tadeusz Krajewski prowadził gospodarstwo mleczarskie we wsi Krajevo Budzily w gminie Szumowo. W latach 80. był dwukrotnie członkiem Rady Nadzorczej OSM Zambrów. Obecnie emeryt

Senator

Konferencję, poświęconą dr. Janowi Stypule, zorganizowało Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu. Ani czas, ani miejsce, co zaznaczyła Dorota Łapiak, dyrektor Muzeum, nie były przypadkowe. 9 czerwca mija 5. rocznica śmierci, a w tym roku 75. rocznica urodzin senatora Jana Stypuły, współzałożyciela jedynego w Polsce Muzeum Weterynarii w Ciechanowcu.

Konferencji towarzyszyła wystawa poświęcona J. Stypule, na której prezentowane były pamiątki z różnych okresów życia: studiów (indeks), pracy na stanowisku powiatowego (w Wysokim Mazowieckiem) i wojewódzkiego (w Łomży) lekarza weterynarii, senatora, założyciela i prezesa łomżyńskiego oddziału Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

— Spotykam tu ludzi życzliwych mężowi, którzy ciągle o nim pamiętają. — powiedziała Teresa Stypuła, żona senatora.

W czasie konferencji dr. Stypulę wspominali, ci którzy mieli przyjemność z nim pracować. Człowieka odważnego i wrażliwego, o silnej osobowości. Dr. Jan Stypuła potrafił przekonać dr. Jerzego Jastrzębskiego, pierwszego kierownika Muzeum Weterynarii, do... zmiany zawodu. Kochał weterynarię i będąc lekarzem wojewódzkim, dopingował młodszych

kolegów do zdobywania tytułów naukowych. Przy nim 22 pracowników uzyskało stopień doktora. Za senacką mównicą stawał 74 razy i złożył 563 interpelacje. W czasie wielkiej powodzi jako jeden z pierwszych w kraju założył Komitet Pomocy Powodziannom i spieszył z pomocą. Zawsze powtarzał, że od Polaków na Wschodzie możemy uczyć się patriotyzmu. Uczyl nas wszystkich. Drużyna harcerska na Białorusi nosi jego imię. Senator Jan Stypuła jest symbolem Łomży i Ziemi Łomżyńskiej. (m)

Na zdjęciach: żona senatora



KONTAKTY

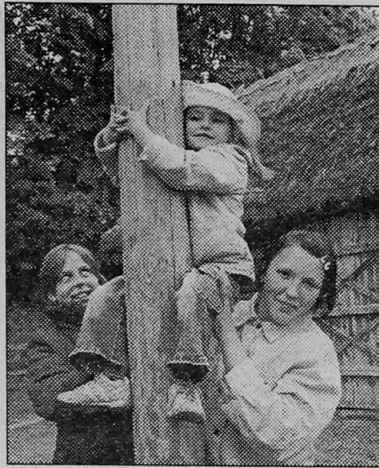


Kochanie, kochanie

Gorse niż zięzienie.

Bo z zięzienia to wyjść można

A z kochanio ni jek..., śpiewają urodziny panny z zespołu w Nowogrodzie. Goście świątecznej niedzieli w Skansenie Kurpiowskim słuchają, pojadają razowiec ze smalcem i kiszonym ogórkiem lub z białym serem i miodem lub słodkie pampuchy. Kozicowe psiwo gasi pragnienie, chociaż po czerwcowym niebie zimny wiatr goni deszczowe chmury. Można



Niedziela po kurpsiosku

skryć się w jednej z chat, gdzie gospodyni spokojnie tworzy precyzyjne wycinanki. Można ogrzać się w skansenowej kuźni, gdzie na wszystkie strony lecą skry, a kowal kuje podkowy na szczęście.

Na śmiałków czeka słup, prawie siedmiometrowej wysokości. Kto dotrze na sam szczyt, dostanie nagrodę: pętko kielbasy i butelkę jałowcowego (bezalkoholowego piwa), które z oczywistych względów zastępuje tradycyjne pół litra.

Drewniane Chrystusy Frasobliwe, Matki Boskie, święte Franciszki i Jany Nepomuceny stoją wśród aniołów na maskach samochodów lub wprost na ziemi, bo tyle wszystkiego, że pomieścić nie sposób. Gliniane i drewniane ptaszki ulokowały się blisko słodkich serc i serduszek, obwarzanków i lizaków o różnych kształtach.

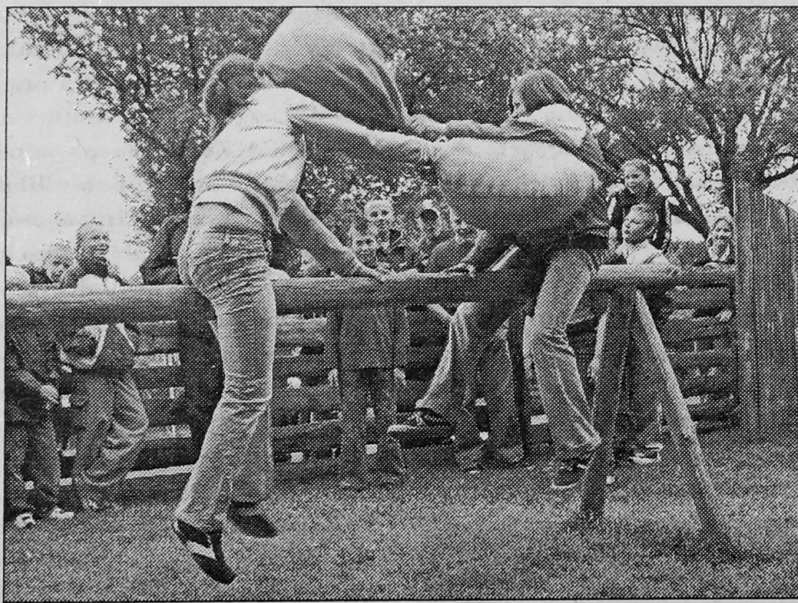
Garniarz puszcza w ruch garn-

carskie koło. Szybko spod jego palców „wyrastają” dzbanki, dzbanuski, a plecionkarze plotą kosze i koszyki.

Kapela pana Janka gra od serca, a w bursztynowe naszyjniki, bransoletki, krzyżki i serduszka wpada nagle i na chwilę słoneczny promyk, rozświetlając złoto kurpiowskiej ziemi.

– Od pewnego czasu obserwujemy, że coraz chętniej przyjeżdżają do skansenu również mieszkańcy wsi. Starsi z sentymentu, młodzi, aby odkrywać to, czego nie znają. Skansen przyciąga ludzi także jako miejsce wypoczynku. Tutaj nikt się nie spieszy, doceniając kontakt z naturą — mówi Urszula Kuczyńska, kierownik Skansenu im. Adama Chętnika w Nowogrodzie.

A Narew płynie sobie spokojnie, niosąc aż do morza kurpiowskie nuty...



W osadzie i na placu boju

Na „Powroty do przeszłości” zaprasza w niedzielę, 11 czerwca 2006 roku, Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży. Tak powrócimy do średniowiecznej osady z pokazem rzemiosł oraz na plac boju z obozem rycerskim i walkami. Wykonawcami będą Kompania Świętego Krzysztofa, Ordo Militum Argenteae Crucis, Drużyna Czerwonego Jastrzębia oraz zespół muzyki dawnej Abalienatus.

Miejscem „Powrotów do przeszłości” (godz. 10.00–17.00) jest plac przy Muzeum, ul. Dworna 22.

Od strofy do strofki

Na Biesiadę Poetycką pn. „Bursztynowe Strofy” zapraszają w czwartek, 8 czerwca (godz. 17.00), Klub Garnizonowy i Teatrzyk Żywego Słowa „Logos” w Łomży. Gościem Biesiady w Klubie Garnizonowym (al. Legionów 133) będzie poetka z Kaszub, Krystyna Pękała Kuchcińska.

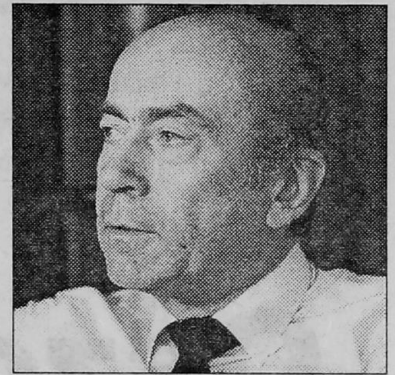
W piątek, 9 czerwca, Klub Garnizonowy, „Logos” i Miejska Biblioteka Publiczna w Łomży zapraszają na finał XVII Konkursu Recytatorskiego „Uśmiechnięte Strofy”. W Klubie Garnizonowym młodzi prezentują się o godz. 9.30, starsi o 12.00.

W Drozdowie rozbrzmiewała muzyka Lutosławskiego

Korzenie

Uroczystym koncertem galowym w kościele parafialnym w Drozdowie zakończył się w sobotę III Konkurs Wykonawczy Utworów Witolda Lutosławskiego. Organizuje go Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Przyrody w Drozdowie, skupiające między innymi członków rodziny wielkiego kompozytora.

W eliminacjach udział wzięło prawie stu młodych muzyków z całego kraju. Do finału zakwalifikowało się ośmiu solistów i cztery duety. W tej grupie był Radosław Kamiński, piętnastoletni gitarzysta z Elku. Jury pod przewodnictwem Jana Krenza, wybitnego kompozytora i dyrygenta, główną nagrodę w grupie uczniów podstawowych szkół muzycznych i szkół muzycznych I stopnia, przyznało duetowi fortepianowemu: Karolina Lasota i Michał Michalski z Wrocławia. W grupie uczniów muzycznych szkół ponadpodstawowych i szkół muzycznych II stopnia, nagrodę główną ex aequo zdobyli pianistka Jagoda Żulichowska z Krakowa oraz duet fortepiano-



wy Natalia Figiel i Samanta Kobak z Nysy.

Konkurs zachęca młodych muzyków do sięgania po wybitną, ale bardzo trudną twórczość pochodzącego się z Drozdowa kompozytora. W koncercie galowym, oprócz laureatów, wystąpił mistrz wiolonczeli Tomasz Strahl. Anna Bernacka (mezzosopran) zaśpiewała 5 pieśni Witolda Lutosławskiego do słów Kazimierza Iłakowiczówny. (MK)

Na zdjęciu: Jan Krenz, wybitny dyrygent i kompozytor, obchodzący w tym roku podwójny jubileusz osiemdziesięciolecia urodzin i sześćdziesięciolecia pracy artystycznej, od trzech lat wspiera inicjatywę Stanisławy Chyl i drozdowski konkurs udziałem w jury, oceniającego młodziutkich muzyków z całej Polski

Pocztówki z Polski

W czasie Festiwalu Teatralnego „Walizka” oglądać można było barwną wystawę prac plastycznych dzieci z całej Polski, nadesłanych na Ogólnopolski Konkurs Plastyczny „Pocztówki z Polski”, zorganizowany przez łomżyński Teatr z okazji XIX edycji „Walizki”. Napłynęło ponad sto projektów pocztówek. Wszystkie są dziełami zbiorowymi klas szkolnych, grup przedszkolnych lub kół zainteresowań. Jury, pod przewodnictwem Przemysława Karwowskiego, scenografa Teatru Lalki i Aktora w Łomży, przyznało 5 równorzędnych nagród. Otrzymały je: Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 z Os-

trowca Świętokrzyskiego, Szkoła Podstawowa nr 7 im. A. Mickiewicza z Rudy Śląskiej, Miejski Dom Kultury z Dębina, Klub Osiedlowy RUTA z Lublina i Szkoła Podstawowa nr 15 z Tarnowskich Gór. (MK)

Sukces Lewiarzy

Muzykująca rodzina Lewiarzy z Piątnicy zdobyła trzecią nagrodę na IX Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Rodzinnej „Familia Tczew 2006”. Nagrodę specjalną, dwutygodniowy pobyt na koloniach w Łądku Zdroju z wycieczkami do Pragi i Wiednia, otrzymała najmłodsza z ośmiora rodzeństwa, Adela Lewiarz, za wykonanie piosenki festiwalowej. To również sukces Marka Żemka, instruktora muzycznego z regionalnego Ośrodka Kultury, który sprawuje opiekę artystyczną nad utalentowanym muzycznie i wokalnie rodzeństwem. Lewiarzowie zdobywają nagrody na festiwalu w Tczewie już od kilku lat. To najbardziej znane w kraju miejsce spotkań muzykujących rodzin. (MK)



KONTAKTY

**Tu warto być
8-14 czerwca 2006 roku**

Białystok

RECITAL SKRZYPCOWY MARIUSZA PATYRY, Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 085-741-65-57), piątek, 9 czerwca, godz. 19.00.



Mariusz Patyra, lat 29 (na zdjęciu), pochodzi z Orzysza. Utalentowany wirtuoz skrzypiec młodego pokolenia. Laureat licznych międzynarodowych konkursów, m.in. Międzynarodowego Konkursu Stradivariusa w Cremonie. Zagra m.in. utwory Brahmsa, Saint-Saënsa, Debussy'ego, Kleislera, Wieniawskiego.

„KARAWANA”, Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki (ul. Elektryczna 12, tel. 085-741-57-40), pokazy przedpremierowe w sobotę i niedzielę godz. 12.00, premiera w środę, 14 czerwca, godz. 17.00.

Familijny spektakl według „Baśni z 1001 nocy” (zdjęcie). Reżyserem jest Egipcjanin Mohamed Hanaa Metwally, Absolwent Instytutu Teatralnego w Kairze i Akademii Teatralnej w Warszawie, wykładowca orientalistyki na Uniwersytecie Warszawskim, tłumacz literatury polskiej na arabski. Przybliży polskim widzom tajemnice orientального teatru i jego technik teatralnych.

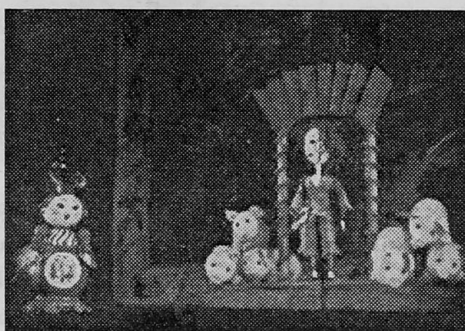


„PIOSENKA JEST DOBRA NA WSZYSTKO, czyli nieobecni nie mają racji”, Kawiarnia Fama (ul. Legionowa 5, tel. 085-742-15-15), niedziela, 11 czerwca, godz. 20.00.

Spektakl kabaretowy utworzonego w ubiegłym roku przez białostockich aktorów prywatnego Teatru Improvizacje. Oparty jest na tekstach Kabaretu Starszych Panów (na zdjęciu). Zabawa z nutką nostalgii za dawną elegancją życia.

Łomża

„UBOGI KSIĄŻĘ”, Teatr Lalki i Aktora (pl. Niepodległości 14, tel. 085-473-55-67), poniedziałek 12 — środa 14 czerwca, początek spektakli godz. 11.00, we wtorek godz. 9.00.



Przedstawienie kukielkowe dla najmłodszych, na motywach baśni Hansa Chrystiana Andersena o mądrym świniopasie i nieznosnej księżniczce, stworzyli w 2002 roku dwaj mistrzowie i jednocześnie nestorzy polskiego teatru lalkowego, Stanisław Ochmański (reżyser) i Adam Kilian (scenograf, autor lalek). Prawdziwa perełka w repertuarze łomżyńskiej sceny. Na zdjęciu: fragment scenografii.

Suwałki

„SZEWCZYK DRATEWKA”, Scena Granatowa ROKiS (ul. Noniewicza 71, tel. 087-566-42-11), niedziela, 11 czerwca, godz. 10.00.

W cyklu Spotkania Teatralne „Za kurtynką” wystąpi teatr „Eksperyment” z Wejherowa. Sztuka oparta na znanej baśni Janiny Porazińskiej o szewczyku, który uratował księżniczkę. Po przedstawieniu warsztaty teatralne dla dzieci.

„AKTY BŁĘKITNE”, fotografie Witolda Jaczykówna, Galeria Chłodna 20 (ul. Noniewicza 71, tel. 087-566-42-11), wernisaż w piątek, 9 czerwca, godz. 18.00.

Słynna Grodzieńskaja Kapella wystąpi w Białowieży

Spotkanie z arią

Fundacja „Muzyka Cerkiewna” z Hajnówki, Wydział Kultury Rejonowego Komitetu Wykonawczego w Kamieńcu (Republika Białoruś) i dyrekcja Białowieckiego Parku Narodowego, organizują w sobotę, 11 czerwca, koncert pod hasłem „Spotkania z arią”. Rozpoczyna się o godz. 19.00, na dziedzińcu Muzeum Przyrodniczo-Leśnego w Białowieży.

To druga część transgranicznego projektu „Łączy nas Puszcza i Pieśń”. Przybliży sztukę operową, tylko pozornie mało przystępną i przeznaczoną dla wąskich elit kulturalnych. W rzeczywistości opera, podobnie jak teatr, stanowiły w przeszłości ważny element kultury Kresów. „Białowieckie spotkania” mają przypomnieć wszystkim znakomite tradycje muzyczne regionu, wspólne narodom tu zamieszkującym. Dzieła mistrzów gatunku wykonają m.in. Kameralna Orkiestra Symfoniczna z Grodna pod dyrekcją Władimira Bormatowa oraz soliści: M. Gorowaja (sopran), A. Bałtrukiewicz (mez-



zosopran), M. Skiepkó (tenor), W. Gorowoj (bas).

Grodzieńskaja Kapella, gdyż taka jest jej nazwa białoruska, jest spadkobiercą i kontynuatorem tradycji sztuki muzycznej, zapoczątkowanej w Grodnie w XVIII w. przez podskarbiego Wielkiego Księstwa Litewskiego, Antoniego Tyzenhauza, znakomitego mecenasa kultury, reformatora i gospodarza Puszczy Białowieckiej. A nie są to tradycje byle jakie. Jej poprzedniczka była kuźnią wirtuozów, których kunszt wykonawczy zachwylił nawet hrabiego Esterhazy, mecenasa Josepha Haydna. Również obecnie koncerty Grodzieńskiej Kapelli cieszą się wielkim powodzeniem na scenach wschodniej i zachodniej Europy. (MK)

Na zdjęciu: solistka Kapelli

„Uroczysko” w Supraślu Babka, kiszka i łoś

VIII Otwarte Nieformalne Mistrzostwa Świata w Pieczeniu Babki i Kiszki Ziemniaczanej odbyły się w niedzielę w Supraślu. Otworzyły XI Spotkania z Naturą i Sztuką „Uroczysko”.

Najlepszą babkę upiekła Jolanta Sańczyk z Białegostoku, a najlepszą kiszkę ziemniaczaną Mieczysława Siegieńczuk z Supraśla. Jury oceniało smak, użyte dodatki i sposób podania na stół. Prezentacjom towarzyszył konkurs na puszczańskie nalewki. Zgłoszono 25 trunków z dodatkiem owoców i ziół.

Od kilku lat „kulinarne mistrzostwa” inaugurują festiwal artystyczno-przyrodniczy „Uroczysko”. W tym roku

jego głównym motywem i symbolem jest łoś. W Supraślu odbyła się sesja naukowa pod hasłem „Czy jest miejsce dla łośa?”. Będzie tropienie śladów zwierząt jeleniowatych w Puszczy Knyszynskiej. Podczas festiwalowych koncertów można posłuchać chorałów gregoriańskich i śpiewu bizantyjskiego. W refektarzu prawosławnego klasztoru wystąpi chór benedyktynów z Tyńca. Są też spotkania z podróżnikami oraz piknik ekologiczny. „Uroczysko” potrwa do 11 czerwca. Szczegółowe informacje: Marta Szyska, tel. 085-741-21-05 (Biuro Porozumienia ZPP). (MK)

KINO „MILLENIUM” W ŁOMŻY

9 czerwca (piątek) — • Dżungla, godz. 16.30, 18.00 • Jasminum, godz. 19.30;

10 czerwca (sobota) — • Dżungla, godz. 15.00, 16.30, 18.00 • Jasminum, godz. 19.30;

11 czerwca (niedziela) — • Dżungla, godz. 13.30, 15.00, 16.30, 18.00 • Jasminum, godz. 19.30;

12-15 czerwca (poniedziałek — czwartek) — • Dżungla, godz. 16.30, 18.00 • Jasminum, godz. 19.30.

KINO „WRZOS” W KOLNIE

9-12 czerwca (piątek — poniedziałek) — • Wszyscy jesteście Chrystusami, godz. 17.00.

Leszek Mądzik w WOAK

Leszek Mądzik, twórca znanego w kraju i na świecie teatru alternatywnego Scena Plastyczna Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, od poniedziałku prowadzi w białostockim Wojewódzkim Ośrodku Animacji Kultury warsztaty dla pasjonatów teatru. Warsztaty są częścią programu pod nazwą „Twórcze spotkania z Leszkiem Mądzikiem”. Składają się na niego także prezentacje spektaklu Sceny Plastycznej KUL pt. „Bruzda” oraz filmów o artyście z Lublina i jego dokonaniach. Zakończenie „Spotkań” w sobotę. (MK)

KONTAKTY





pętla

Każdego dnia wzrasta ilość odpadów z tworzywa sztucznego: opakowań, torebek, worków foliowych, pudełek. Są wygodne i... niebezpieczne.

Minie kilkadziesiąt lat, zanim ulegną rozkładowi, a przez ten czas leżą w ziemi. Są szkodliwe nie tylko dla ludzi, ale również ptaków.

W ptasich gniazdach, odkrywamy nieznane wcześniej „materiały budowlane”: żyłki, sznurki do snopowiązałek, fragmenty worków foliowych.

W przyniesione do gniazda sznurki łatwo zaplątują się pisklęta i dorosłe ptaki. Najczęściej kończy się to ich śmiercią.

Przykładem jest szpak, który próbując wydostać się z budki, zaczepił o sznurek i zawisł na konarze drzewa. Gdyby nie szybka pomoc zginąłby w męczarniach. A za nim, śmiercią głodową, pięć osieroconych piskląt.

Wójt bezpośredni

Posel Jacek Bogucki uważa, że wybór wójtów, burmistrzów i prezydentów powinien pozostać bezpośredni, czyli przez wszystkich mieszkańców, a nie przez radnych.

— Nie może jednak być sytuacji, że społeczeństwo traci, bo współpraca wybranego w wyborach bezpośrednich wójta z radą się nie układa. Wójt, mimo silnej pozycji, jest organem wykonawczym, podległym radzie. Nie może być też tak, że wójt lub burmistrz, łamiący prawo, dalej pełni swoją funkcję — mówi poseł.

Rozwiązaniem, zdaniem posła, byłoby stworzenie radzie możliwości odwołania wójta przy dwóch trzecich głosów lub obniżenie progu frekwencji w referendum.

1

Barbara Rębiszewska nie może doczekać się, kiedy troje dzieci położy spać. Gdy tylko ucichnie dziecięcy gwar, siada przed komputerem. Nie rozprasza uwagi dwuletni Eryk. Dwunastoletni Damian i rok młodsza Sylwia nie obserwują z niepokojem jej leż.

Nerwowo wystukuje na klawiaturze adres i... łączy się z bratem we Francji. Rozmowa trwa kilka godzin. Kończy się późno w nocy lub nad ranem.

Spętłone

Tak jest od kilku tygodni, kiedy na nowo się odnaleźli. Jest tyle do opowiedzenia, przypomnienia i wyjaśnienia.

Nie widzieli się, nie rozmawiali, nie znali 12 lat!

— Stałam przy bramie zambrowskiego Domu Dziecka, kiedy zabierano stamtąd Kamila i Pawła. Wiedziałam tylko, że jadą za granicę. Plakałam i myślałam, że będą mieli lepiej, niż ja. Bo ja też wcześniej byłam w Domu Dziecka — mówi Barbara.

2

Miała trzy lata, kiedy zmarła jej mama. Ojciec inwalida nie radził sobie z małymi dziećmi. Pil z bezradności, rozpacz, beznadziei i choroby. Dziećmi zajmowała się głównie babcia, ale po sześciu latach i ona zmarła. Wtedy ojciec związał się, a później ożenił ze Stefką. Urodziła Pawła, Kamila i Ewelinę. Swoje i nieswoje dzieci traktowała jednakowo źle. Wszystkie jej przeskadzały. Biła, opędzała się od nich. Głodne chodziły za nią na meliny. Stamtąd często młodsze rodzeństwo wyciągała Barbara.

— Wszyscy chodziliśmy głodni, bo co miała, przepiła. Maluchy były bezradne. Zmieniałam im pieluchy, zabierałam z pijackiego towarzystwa, pomagałam, jak potrafiłam. Sama chciałam iść do domu dziecka i najpierw zabrali nas w trójkę — wspomina.

Przy Stefcie pozostały jej dzieci. Ale wkrótce za kradzieże poszła do więzienia. Ojcu pogłębi-

Stała przy bramie Domu Dziecka w Zambrowie, zabierali nowi rodzice do Francji. Odnaleźli się po

ła się choroba, kule zamienił na wózek inwalidzki i już z niego nie wstawał. Teraz już zupełnie nie miał kto zająć się maluchami. Zostały zabrane do pogotowia opiekuńczego w Łomży.

W domu dziecka Barbara była pięć lat. Skończyła osiemnaście i... wróciła do domu ojca i matki. Bo Stefka po roku wyszła na wolność i żyła w ten sam spo-

3

Wiele razy myślała, co się z nimi dzieje. Czy jest im dobrze? Co pamiętają? Próbowała ich odzyskać i wtedy dowiedziała się, że może to zrobić dopiero, kiedy będą pełnoletni i sami zdecydują, czy chcą tego kontaktu. Myśl uparczywie powracała wśród codziennych obowiązków przy swoich dzieciach.

sób, co poprzednio. Odwiedzała towarzystwo na melinach i piła.

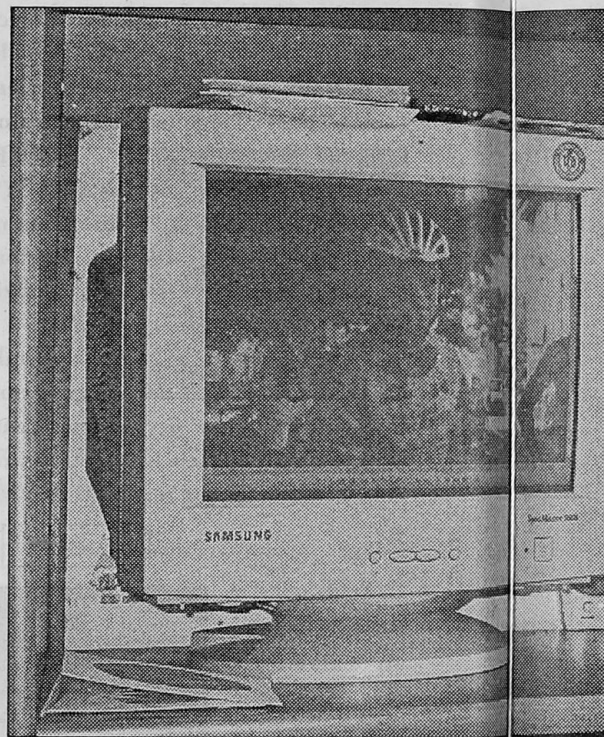
Swoje dzieci w domu dziecka odwiedziła tylko raz. Chłopcy tęsknili, uciekali i wracali. Odwiedzała ich Barbara.

— Gdy byłam w domu dziecka, odkładałam dla nich słodycze i jabłka ze swoich podwieczorków, prosiłam wychowawczynie o przepustkę i jechałam do nich do Łomży — opowiada.

Kiedy zmarł ojciec, Barbara pojechała do Łomży i przywiozła dzieci na pogrzeb. Pamięta, że Kamil mówił wtedy do swojej matki pani. Wcale jej nie znali. Później chłopcy zostali przeniesieni do Domu Dziecka w Zambrowie. Barbara nosiła im to, co sama dostała z darów od księdza. Chłopcy nie głodowali, ale wszystko podarowane przez siostrę miało inny smak i znaczenie. Matka, choć mieszkała prawie na sąsiedniej ulicy, nawet tu ich nie odwiedzała.

Barbara urodziła swoje dziecko. A w ośrodku adopcyjnym finalizowały się sprawy zagranicznej adopcji jej braci. Dziewięcioletniego Kamila i dwa lata starszego Pawła zaadoptowała rodzina z Francji.

— Zabierali ich z zambrowskiego domu dziecka. Stałam przy bramie... — powtarza i płacze.



W maju do jej drzwi zapukali policjanci.

— Pokazali zdjęcie chłopca. Był bardzo podobny do mojego nieznanego rodzonego brata. Przestraszyłam się, a oni spyali, czy mam braci za granicą — opowiada.

Powiedziała o braciach zabranych z domu dziecka. Na zdjęciu był właśnie Paweł! Policja powiedziała, że od dłuższego czasu szuka jej oraz siostry Eweliny i brata Jarka. Rozplakała się.

Paweł niewiele umie pisać po polsku, bo dwanaście lat nie miał żadnego kontaktu z ojczystym językiem. W internecie odszukał stronę Zambrowa i... skontaktował się z policją. Brat Jarek, którego też poszukiwał, nie żyje. Siostra Ewelina mieszka w innym mieście. W Zambrowie tylko Barbara.



ambrowie, kiedy jej braci
leżli się po dwunastu latach

Jeszcze tego samego dnia za-
dzwoniła do Francji.

— Powiedziałam, że jestem
siostrą Barbarą i już nic nie mo-
głam więcej mówić. Tylko płą-
kałam. On też płakał — opowia-
da i znów płacze.

4

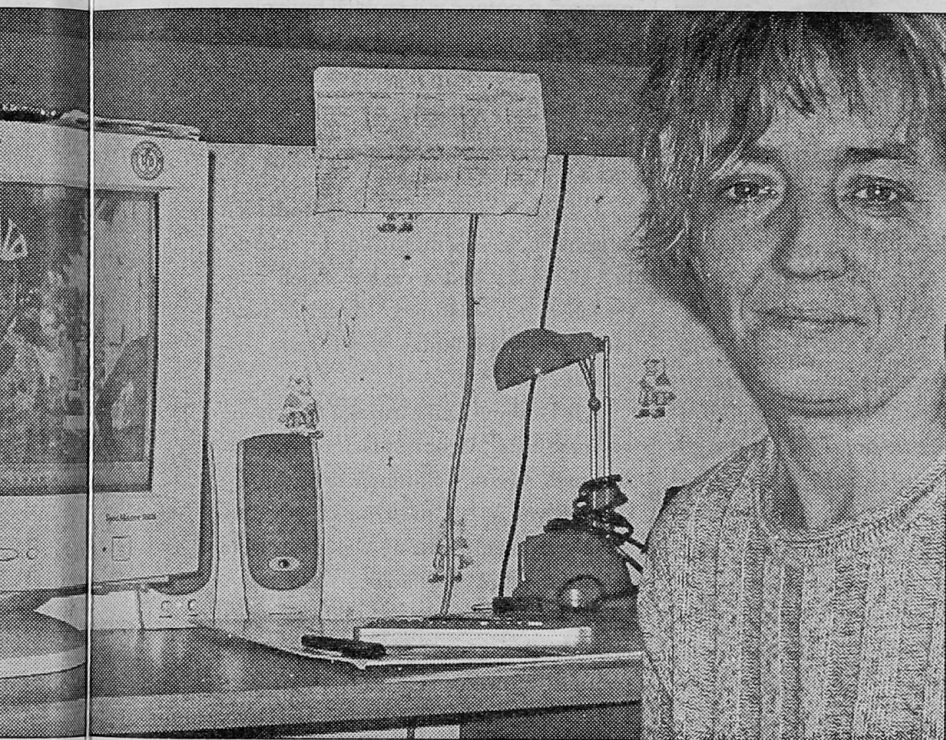
Dziś Paweł ma 23 lata. Stu-
diuje finanse i zarządzanie. Jest

zwisko, ale też imiona. Barba-
ra mogłaby nigdy ich nie odszu-
kać.

— Paweł nie może wybaczyć
Stefce. Nigdy nie mówi o niej
mama. Tłumaczę, że w końcu
dobrze się stało, bo tu może tra-
filby do kryminału, jak ona. To
są bardzo trudne i bolesne dla
nas rozmowy — opowiada Bar-
bara.

Stefka zmarła dwa lata temu
tak, jak żyła. Barbara wybaczyła
jej wszystko. Napisała do Pawła,
że teraz czas na jego wybaczenie.

e więzi



5

zawodowym kolarzem. Kamil
uczy się na piekarza.

Obrazki z dzieciństwa w Pol-
sce mocno wryły im się w pa-
mięć. W korespondencji do Bar-
bary wspominają chorego ojca,
głód w domu, wycieczki ze Stef-
ką po melinach i dom dziecka.
Pamiętają ucieczkę, w czasie
której przyszli do matki, a ona
pijana ich odepchnęła i ude-
rzyła. Ciepło wspominają uko-
chaną siostrę. Opowiadają też
o swoim innym życiu. Przysy-
łają zdjęcia. Dopiero tam mie-
li normalne dzieciństwo. Już ni-
gdy nie głodowali. Uczyli się w
dobrych szkołach. Rodzice dwa
razy przywieźli ich do Polski i
pokazali stolicę i góry. Ani razu
nie byli w Zambrowie. Wtedy
jeszcze żyła ich biologiczna mat-
ka. Mają zmienione nie tylko na-

— Nie było dla mnie w Polsce
przyszłości. Ubóstwo, ulica i po-
niewierka. Po wyjeździe, choć
było dobrze, w sercu pozostał
uśpiony żal i tęsknota. Dopiero
teraz jestem w pełni szczęśliwy,
kiedy znalazłem moją kochaną
siostrę. Nigdy ojca i jej nie za-
pomniałem — powiedział mi Pa-
weł.

Barbara ogląda zdjęcia braci.
Wieczorem znów będzie rozmawia-
ła z Pawłem.

Obaj bracia wybierają się do
Polski. Będą w Zambrowie. Sta-
ną przy bramie domu dziecka,
przy której dwanaście lata temu
stała Barbara...

MARIA TOCKA

Na zdjęciu: Barbara przed
komputerem



Żubr protestuje w Brukseli

„Via Baltica — Nature in dan-
ger!” (Via Baltica — Przyroda w
niebezpieczeństwie!). Transpa-
rent z takim napisem umieścili mię-
dzy wypchanymi żubrami działacze
Greenpeace Polska w czasie otwar-
cia 6 czerwca, w Parlamencie Euro-
pejskim w Brukseli wystawy obra-
zującej unikalną naturę Podlaskie-
go. Protestowali przeciwko plano-
wanemu przez rząd Polski przebie-
gowi trasy ekspresowej Via Baltica,
która wiodłaby doliną Biebrzy i Na-
rwi, przez Puszcę Augustowską,
Puszcę Knyszyńską i Wigierski
Park Narodowy, czyli najcenniejsze
w województwie miejsca natury.

— Transparent rozpięliśmy mię-
dzy żubrem, wilkiem i rysiem. W
ten sposób chcieliśmy zwrócić uwa-
gę na to, że Via Baltica w wersji rzą-
dowej, będzie oznaczać zagładę
tych gatunków zwierząt, a wspania-
łe krajobrazy, prezentowane teraz
na fotografiach w Parlamencie Eu-
ropejskim, pozostaną jedynie wspo-

mnieniem — mówi Maciej Muskat
z Warszawy, koordynator kam-
panii Greenpeace Polska. — Spotkali-
śmy się z parlamentarzystami Euro-
py. Ich stanowisko jest jasne: jeżeli
nasz rząd zostanie przy swojej wer-
sji trasy, oznaczać to będzie naru-
szenie prawa europejskiego, a tym
samym żadnych pieniędzy z Bruk-
seli. Tymczasem władze Podlaskie-
go wspierają ten pomysł, a polskie
władze demonstrują zadziwiająco
hipokryzję. Na forum Europy pro-
mują Zielone Płuca Polski, jedno-
cześnie dając zielone światło tysią-
com ciężarówek! Także z Brukseli
apelujemy dzisiaj do polskiego rzą-
du o natychmiastową zmianę decy-
zji w ustaleniu przebiegu trasy Via
Baltica.

Mniejszym złem, zdaniem aktywi-
stów Greenpeace, Bankwatch i Pra-
cowni na Rzecz Wszystkich Istot, by-
łoby poprowadzenie Via Baltiki przez
Łomżę. Ale z Warszawy wciąż nie ma
na ten temat wieści.

Droga śmierci w kawałkach

Oficjalne stanowisko w sprawie
drogi krajowej nr 8 Białystok —
Warszawa przedstawił Sejmik Wo-
jewództwa Podlaskiego. Po analizie
projektu Narodowej Strategii Spój-
ności 2007–2013 „wyraża głębokie
zaniepokojenie”.

Powodem jest zapis w Progra-
mie Operacyjnym Infrastruktura
i Środowisko, z którego wynika, że
wsparcie na przebudowę „ósemki”
z drogi krajowej ekspresową otrzy-
ma tylko odcinek Wyszaków — Bia-
łystok. Sejmik wnosi o rozszerze-
nie zapisu o trasę Białystok — Bu-
dzisko.

To najbardziej niebezpieczna
droga w Polsce, nazywana drogą
śmierci. Tylko w samym rejonie Au-
gustowa przejeżdża 17 500 pojaz-

dów na dobę, w tym ponad 4 tysiące
ciężarowych. Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad szacu-
je, że do roku 2013 ruch na „drodze
śmierci” wzrośnie o ponad 50 pro-
cent. W roku 2005 na odcinku Bia-
łystok — Budzisko w 74 wypadkach
zginęło 37 osób, a 74 zostały ranne.

Ogromny ruch wielkich ciężaró-
wek w Augustowie, Suchowoli, Su-
wałkach to nie tylko niebezpieczeń-
stwo na drodze, ale także dewasta-
cja domów i protesty mieszkańców,
coraz częściej blokujących trasę.

Sejmik Województwa Podla-
skiego wnosi również o umieszcze-
nie w Programie Operacyjnym In-
frastruktura i Środowisko budowy
drogi ekspresowej nr 19 i dokończe-
nie remontu drogi nr 61.

KONTAKTY





— Nie jesteśmy w stanie zbudować mostu w Bronowie, kosztowa-

ków, którzy po drugiej stronie rzeki mają pola. Ucieszył także miłośników natury, zjeżdżających w urokliwe miejsca z różnych stron kraju i zagranicy. Dzisiaj jego „kondycja” jest coraz słabsza. Nie ma wątpliwości, że swój udział mają w tym

nia: wjeżdżając na most z ładunkiem powyżej 7 ton, wjeżdżają na własne ryzyko — mówi za-



Most na własne ryzyko

łoby to około 5 milionów złotych. Nie mamy także szans na zdobycie pieniędzy na remont obecnego, czyli około miliona złotych. Powód: most nie leży na głównej trasie, a rolnikom służy dwa razy w roku — mówi zastępca wójta gminy Wizna Jacek Piorunek. — W tej sytuacji pozostaje nam tylko łatanie.

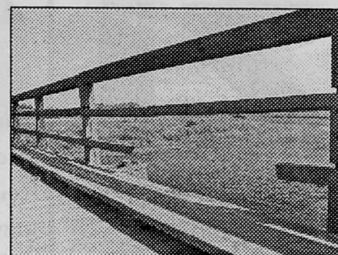
Drewniany most na Narwi w Bronowie zbudowało wojsko ponad 20 lat temu. Cieszył rolni-

sami rolnicy, z których wielu od lat nie przestrzega ograniczenia nośności do 7 ton. Widok ciągnika z dwiema przyczepami, wyładowanymi „pod niebo” sianem, nie należał i nie należy do rzadkości. Gmina nie zatrudni „stójkowego”, więc co pozostaje? Ludzie muszą pilnować się sami.

— Wkrótce rozpoczną się sianokosy, więc ostrzegam tych, na których nie działają żadne ostrzeże-

stępca wójta gminy Wizna Jacek Piorunek.

Na zdjęciu: zniszczony most w Bronowie



Raport:

- Rozpoczęło się układanie dachu i wylewanie w posadzki hali sportowej w Piątnicy. Wójt Edward Łada zapewnia, że zostanie oddana do użytku na przełomie października i listopada 2006 roku.

- 100 tysięcy złotych z budżetu gminy przeznaczyli radni gminy Przytuły na wsparcie remontu drogi powiatowej Wagi — Trzaski.

- W budynku zlikwidowanej szkoły mieszkańcy Wilamowa chcą mieć świetlicę. Gmina Przytuły złożyła wniosek do unijnego funduszu „Odnowa wsi oraz zachowanie i ochrona dziedzictwa kulturowego” o pomoc w adaptacji budynku.

- W Międzynarodowym Dniu Dziecka gimnazjaliści ze Śniadowa zmierzli się w meczu piłkarskim z przedstawicielami samorządu. Wygrała gminna władza 4:2.

- Drugie miejsce w wojewódzkich eliminacjach ogólnopolskiego turnieju „Piłkarska kadra czeka” zajęli gimnazjaliści ze Śniadowa. Przegrali jedynie z drużyną Sokółki, gospodarza rozgrywek.

- II Gminne Dni Strażaka odbyły się w Śniadowie. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji druhów. Po uroczystym apelu mieszkańcom i gościom zaprezentowała się Orkiestra Dęta Zespołu Szkół Mechanicznych w Białymstoku. Była także grochówka z polowej kuchni i turniej strzelecki, pokaz technik ratowniczo-gaśniczych, prezentacja zabytkowych motocykli, konkursy dla dzieci i dorosłych.

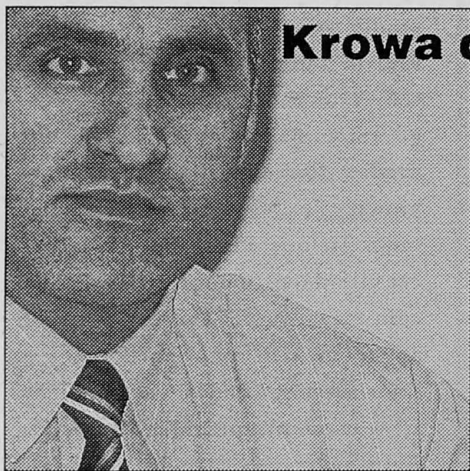
- Rozpoczęła się budowa wodociągu Męczki — Małachowo — Zanklewo — Jarnuty — Boguszki — Sambory — Ruś — Wierciszewo — Sieburczyn — Rutkowskie. Koszt: 918 tysięcy złotych. Trzy czwarte pokryje unijny Zintegrowany Program Operacyjny Rozwoju Regionalnego. Zakończenie prac we wrześniu 2006 roku.

- 900 tysięcy złotych otrzyma gmina Wizna z Urzędu Marszałkowskiego na budowę hali sportowej.

- Skra Wizna, jako jedyna drużyna z gminy wiejskiej w Podlaskiem, weszła do ligi okręgowej, zajmując pierwsze miejsce w klasie A.

- Z wizytą (24-25 czerwca) do gminy Jaszuny na Litwie wybierają się wójt gminy Zbójna Zenon Białobrzski i zespoły śpiewacze Gminnego Ośrodka Kultury. Współpraca Janusz i Zbójnej trwa 10 lat.

- W okolicach Jurek (gm. Zbójna) widziane były wilki. Na razie nie atakują pasącego się bydła.



Krowa do reklamacji

W roku 2006 na liście reklamacji znalazły się artykuły gospodarstwa domowego, materiały budowlane, zabawka, kocioł parowy, polisa ubezpieczeniowa i... krowa. Właściciel wkrótce po zakupie stwierdził, że jest chora tak bardzo, że niebawem padła. Poprosił o pomoc w sprawie wyrównania straty.

— Coraz bardziej klienci świadomi są swoich praw — mówi Wiesław Jemielity, powiatowy rzecznik konsumentów w Łomży. — Reklamacje dotyczą dzisiaj nie tylko zakupu towarów ale także usług niemal w każdej dziedzinie.

Porady i pośrednictwo są bezpłatne. Powiatowy rzecznik konsumentów urzęduje w siedzibie Starostwa, przy Szosie Zambrowskiej 1/27 w Łomży.

Na zdjęciu: powiatowy rzecznik konsumentów w Łomży Wiesław Jemielity

Znikające znaki

— Próbowaliśmy różnych sposobów. Każdy okazuje się nieskuteczny — mówi wójt gminy Śniadowo Lech Szablowski.

Nieczynna od lat trasa kolejowa Śniadowo — Łomża niezmiennie pozostaje gratką dla złodziei znaków drogowych. Gmina musi ustawiać je na przejazdach, ponieważ wtedy prowadzą drogi na pola. Coroczne przeglądy kończą się wydaniem około 2,5 tysięcy złotych na kolejne „krzyże świętego Andrzeja” i „stopki”. Opałowania nie widać.

Znikają metalowe znaki, znikają stalowe słupki. Złodzieje biorą nawet celowo dziurawione! W gospodarstwie przydadzą się i takie, a w skupie złomu pójdzie wszystko. Kradzione są także słupki żelbetowe. A gdy jednych lub drugich nie udaje się wyciągnąć z ziemi, są zginane lub rozbijane.

Stadion jak marzenie

Od prywatnego właściciela gmina kupiła właśnie 3,5 hektara pola. Na razie na przyszłym stadionie zieleni się pszenżyto. Po raz ostatni, bo już powstaje projekt budowy. Poza boiskiem piłkarskim (110 x 55 metrów), będą bieżnia i miejsca do uprawiania innych dyscyplin lekkiej atletyki, dwa korty tenisowe, boisko do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, parking i budynek administracyjno-socjalny. Położenie idealne: blisko szosy do Białegostoku, co oznacza bardzo dogodny dojazd.

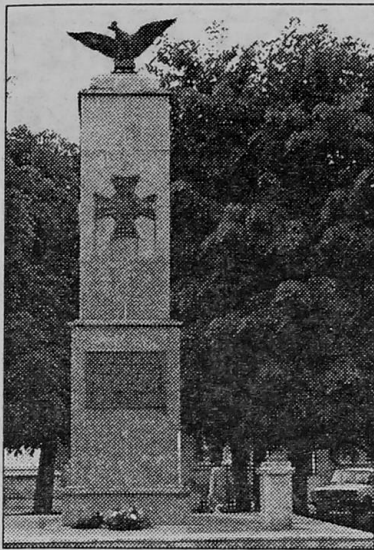
— Mam nadzieję, że nasz stadion przyciągnie organizatorów różnych imprez sportowo-rekreacyjnych, a Wizna, znana dotąd przede wszystkim jako miejsce

znaczące w historii Polski, stanie się teraz znana również z naszej sportowej wizytówki — mówi wójt Jan Olszewski.

Prezentacje Gospodarcze Łomża — Ostrołęka

W sobotę i niedzielę, 10-11 czerwca, w hali przy Szkole Podstawowej nr 9 w Łomży odbędzie się prezentacja środowisk gospodarczych Łomży i Ostrołęki. Uroczyste otwarcie w sobotę o godz. 10.00. W programie także bogata część kulturalna. Wystąpi kapela z Kowna (sobota, godz. 11.00), oraz zespoły z Ostrołęki i Łomży. W sobotę o godz. 12.00 rozpocznie się konferencja pt. „Wspieranie przedsiębiorczości przez władze lokalne miast średniej wielkości w Polsce”. (MK)





BLISKIE

KONTAKTY

GRAJEWO



Za pieniądze z unijnego programu Szkoła Marzeń, Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Radziłowie oraz Szkoła Podstawowa w Białaszewie w gminie Grajewo organizowały w mijającym roku szkolnym wie-

cerska, Liga Piłki Siatkowej, Liga Tenisa Stołowego, Szkolny Ośrodek Kariery. W Szkole Podstawowej powstały zespoły taneczne Smerfiki i Reflex. W Gimnazjum gazetka „GIMPRESS”. Uczniowie tworzyli pre-

lila się w ubiegłym tygodniu swoim dorobkiem przed radnymi podczas sesji Rady Gminy Gra-

17

Szkoły jak marzenie

Raport:

- Do użytku oddana została niebawem zmodernizowana kosztów ponad 5 mln zł stacja wodociągowa w Grajewie. Dzięki nowoczesnym filtrom poprawiła się jakość wody w miejskiej sieci wodociągowej.

- Bankowy kredyt 3,5 mln zł, zaciągnięty przez szpital Ogólny, poręczyła Rada Powiatu w Grajewie. Nikt nie ma złudzeń, powiat będzie musiał spłacać kredyt, zadłużony szpital nie da rady.

- 7 godzin nieusprawiedliwionej nieobecności w szkole miesięcznie pozbawia ucznia prawa do stypendium. Taką zasadę wprowadziła dla stypendystów ze szkół ponadgimnazjalnych w powiecie grajewskim Rada Powiatu w Grajewie.

- Do Gimnazjum Gminnego w Szczuczynie dotarła pracownia komputerowa, przyznana przez Ministerstwo Edukacji jesienią ubiegłego roku. Składa się z serwera, 10 komputerów i monitorów, drukarki i nowoczesnego systemu sieciowego.

- Wylaniany jest wykonawca dokończenia budowy kanalizacji w Wąsoszu. System kanalizacyjny został wybudowany w kilka lat dzięki zdobyciu przez samorząd pieniędzy z Funduszu SAPARD.

- Rusza budowa wodociągu w Bukowie w gminie Wąsosz. To ostatnia wieś w tej gminie, która nie posiada jeszcze wodociągu.

- Z centrum Wąsosa zniknie stacja uzdatniania wody. Nowoczesna stacja powstanie w okolicy wsi Żebry.

- Doprowadzanie wodociągów do tzw. kolonistów, czyli gospodarstw poza zwartą zabudową, zakończy w tym roku gmina Grajewo. (MK)

le dodatkowych zajęć dla uczniów.

W Radziłowie wyrównawcze z języka polskiego i matematyki oraz zajęcia terapeutyczne. Utworzone zostały koła zainteresowań: informatyczne, teatralne, plastyczne, przyrodnicze, ekologiczne, żywieniowe, matematyczne, polonistyczne, historyczne, chemiczne, biblioteczne, fizyczne, europejskie, Koło Młodego Geografa, Szkolny Klub Miłośników Regionu. Także drużyna zuchowa i har-

zentacje multimedialne, biuletyny, ulotki, foldery związane z Radziłowem i okolicami. Przygotowywali spektakle teatralne, słowniki gwary lokalnej. Odbły się wycieczki krajoznawcze oraz wyjazdy na „zielone szkoły”. W niedzielę, 4 czerwca, dzieci i nauczyciele z Radziłowa zaprezentowali dorobek Szkoły Marzeń rodzicom i środowisku oraz liczny gościom.

Szkolnaspoleczność Białaszewa pochwa-

jewo. Odbły się debata, poświęcona wadze zajęć pozalekcyjnych w szkolnej edukacji. Wójt gminy Grajewo Stanisław Szleter przyznał, że gminy nie stać na finansowanie zajęć na takim poziomie, jak zapewnił program Szkoła Marzeń. Każda ze szkół otrzymała 80 tys. zł. (MK)

Na zdjęciach: fragment niedzielnej prezentacji w Radziłowie



Państwo w państwie

Tak radny Mieczysław Reut nazwał zarządcę dróg krajowych, przebiegających przez Grajewo.

W centrum miasta krzyżują się ruchliwe trasy tranzytowe Łomża — Rajgród i Białystok — Ełk. Stan przystanków autobusowych i chodników przy tych trasach jest fatalny. Na ul. Wojska Polskiego dodatkowo nie ma bezpiecznych przejść dla pieszych. Niestety, białostocki Oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad nie kwapi się z inwestycjami. Zarządca kieruje się tylko własnymi priorytetami, nie słucha opinii mieszkańców, narzekali radni na ostatniej sesji Rady Miejskiej Grajewo. (MK)

Doktor Halina Molska, pediatra (na zdjęciu z burmistrzem Waldemarem Szczesnym), otrzymała tytuł honorowego obywatela Miasta i Gminy Szczuczyn. W Szczuczynie pracowała od 1957 roku aż do emerytury. Przy niej urodziło się i urosło

kilka generacji mieszkańców miasta. Uroczystość wręczenia tytułu odbyła się 1 czerwca w Gimnazjum Gminnym. (MK)



Memento do poprawki?

Krzysztof Waszkiewicz, burmistrz Grajewo zapowiada, że zwróci się do Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku o zbadanie zgodności z prawdą napisu na tablicy, umieszczonej na jednym z budynków na os. Broniewskiego.

Została wmurowana w 1960 roku dla uczczenia zamordowanych przez hitlerowców w 1941 roku 119 Polaków, Rosjan i Żydów, „bojowników o demokrację”. Usunięcia napisu domaga się grajewski Związek Sybi-

raków. Według Związku, napis fałszuje historię. Zamordowani byli zdrajcami, wydającymi Polaków Sowietaom, komunistami polskimi i żydowskimi oraz sowieckimi okupantami, którzy nie zdążyli uciec przed Niemcami.

Według Krzysztofa Waszkiewicza, IPN kilka lat temu interesował się napisem i do końca nie potwierdził wersji Sybiraków. Potrzebne są bardziej szczegółowe badania, które „wyświetlą prawdę”. (MK)

Nóż w plecach

O wezwaniu karetki do szesnastolatka z nożem w plecach powiadomiła policję dyspozytorka pogotowia ratunkowego w Grajewie. Z jego wersji wynikało, że

jest ofiarą nieszczęśliwego, na szczęście niegroźnego, przypadku. Podczas zabawy z młodszym bratem upadł na nóż do obierania jabłek.

KONTAKTY





18

Zebra bez pasków

Ul. Wojska Polskiego w Kolnie, część krajowej drogi z Warszawy



na Mazury, to najbardziej niebezpieczne miejsce dla pieszych. Wypadki najczęściej zdarzają się na „zebrze”, przy skrzyżowaniu „krajówki” z ul. Sienkiewicza i Sobieskiego. Dziwi więc, że pasy są tu już prawie niewidoczne i nikt nie kwapi się, by je namalować.

Na zdjęciu: przejście na ul. Wojska Polskiego w Kolnie

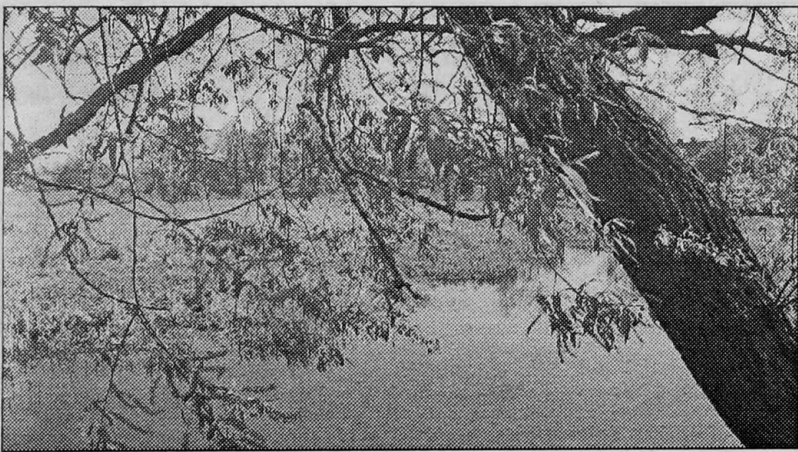
Bez zgody zarośnie

We Włódkach (gm. Mały Płock) był młyn wodny, własność wsi. Gdy mielenie mąki przestało się opłacać, stanął na zawsze. Mieszkańcy sprzedali go około 40 lat temu. Nie sprzedali stawu. Zaczął zarastać. Większość zdecydowała, że pieniądze ze sprzedaży młyna pójdą nie na oczyszczenie stawu, jak chcieli niektórzy, ale na remont drogi.

— Sprawa stawu ciągnie się

od lat — przyznaje wójt Józef Dymerski. — Chodzi nie tylko o kosztowne oczyszczenie, ale także o własność. Staw znajduje się na terenie wielu działek. Wiem, że nie wszyscy skorzy się do ich sprzedania. Póki mieszkańcy sami nie zajmą jednoznacznego stanowiska, sprawa stawu dalej będzie stała w miejscu.

Na zdjęciu: zarastający, ale wciąż piękny staw we Włódkach



Kanapa i wszystko inne

— Nie w każdej wsi mieszkańcy właściwie zrozumieli cel akcji. Uznali, że odtąd gmina będzie zbierać za darmo wszelkie odpady — mówi Joanna Gromadzka, inspektor do spraw ochrony środowiska w Urzędzie Gminy Kolno.

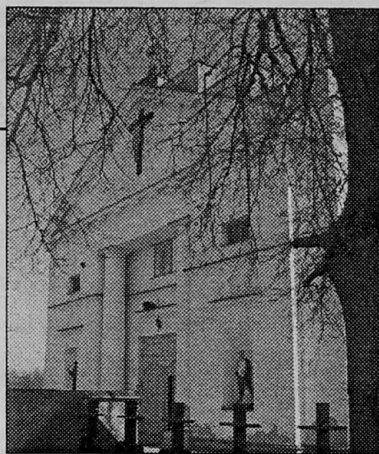
Akcja dotyczyła jedynie zbiórki przedmiotów, które nie mieszczą się w pojemnikach na odpady (zużyte meble, pralki, lodówki itp. sprzęt gospodarstwa domowego). Taką potrzebę zgłosili sołtysi 41 wsi gminy Kolno. Starocia, z wyznaczonych miejsc, bezpłatnie zabrała firma, z którą gmina podpisała umowę. Minęło kilka dni i niespodzianka: w tych samych miejscach,

tu i tam, ludzie zwieźli wszystkie inne śmieci! To prawdopodobnie ci, którzy wciąż nie mają podpisanej umowy na wywożenie odpadów, chociaż usługa jest niedroga. Opróżnienie pojemnika 120-litrowego kosztuje 5,35 zł brutto, a bezpłatnie odbierane są posegregowane szkło, papier i plastik.

Następna zbiórka starych mebli i zużytego sprzętu gospodarstwa domowego w gminie Kolno odbędzie się jesienią 2006 roku.

— Miejmy nadzieję, że tym razem mieszkańcy wszystkich miejscowości właściwie zrozumieją cel akcji — mówi inspektor Joanna Gromadzka.

Kolno ma swój „belweder”. Tak niektórzy mieszkańcy nazywają drewniany okazały budynek przy ul. Wojska Polskiego 24. W latach dwudziestych i krótko po wojnie, mieściła się w nim ochronka dla dzieci. Po roku 1946, gdy sieroty przeprowadzo-



Belweder

no prawdopodobnie do Zambrowa, „belweder” przeznaczony został na mieszkania komunalne. Z dziesięciu rodzin, zostały jeszcze trzy. Czekały na lepsze mieszka-

nie, z przydziału Urzędu Miasta. A gdy już się wyprowadzą, „belweder” zostanie rozebrany. Przypominać go będą jedynie rosnące przy nim piękne stare drzewa.

Raport:

- „Z powodu wcześniej zaplanowanych zobowiązań kalendarzowych Pan Premier nie będzie mógł uczestniczyć w tak ważnym dla państwa wydarzeniu”, napisała Urszula Bednarz Brzozowska, p.o. zastępcy Dyrektora Kancelarii Prezesa Rady Ministrów do przewodniczącego Społecznego Komitetu Ufundowania Sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Kolnie. Uroczystość wręczenia sztandaru odbędzie się w sobotę, 17 czerwca (godz. 11.00) na stadionie.

- Na Powiatowy Turniej Piłki Plażowej zaprasza w niedzielę, 11 czerwca (godz. 10.00), Ognisko Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Rekord” w Kolnie. Zawody odbędą się na boisku przy Gimnazjum im. Jana Pawła II.

- Władze gminy Grabowo nie odpuszczają pomysłu z powrotem kina „Roma”, zlikwidowanego 17 lat temu. Właśnie budowlany ekspert ocenia, co trzeba będzie zmienić, co zostawić. Kino znajdowało się w Gminnym Ośrodku Kultury. 36 lat kierowała „Roma”, doskonale wyposażoną, Eufrozyna Kupis, która z mężem Janem, kinooperatorem, zjeżdżała bliższą i dalszą okolicę z kinem objazdowym.

- Przestrzegając unijnych wymogów, służba weterynaryjna zamknęła gminny punkt skupu żywego w Grabowie, nie spełniającego ku temu warunków. Trwa więc generalny remont. Glazura, terakota, zlewozmywak, podłoga dla zwierząt, płyta gnojowa.

- Tradycyjnie Sybiry z powiatu kolneńskiego zjechali do Janowa (gm. Kolno). Spotykają się „bez okazji”, aby wspominać, zasiąść do wspólnego posiłku, odpoczywać przy ognisku. Pomysłodawcami zlotu są Włodzimierz Paliwoda z Janowa i Jan Truszkowski z Kolna.

- Trwa remont w Ośrodku Zdrowia i Gminnym Ośrodku Kultury w Małym Płocku.

- Po rocznej przerwie, ku końcowi zmierza remont zalewu koło Stawisk, zamkniętego przez nadzór budowlany z powodu wyeksploatowania urządzeń wodnych. Jak zapewnia sekretarz gminy Janusz Kossewski, zalew zostanie zalany pod koniec czerwca.

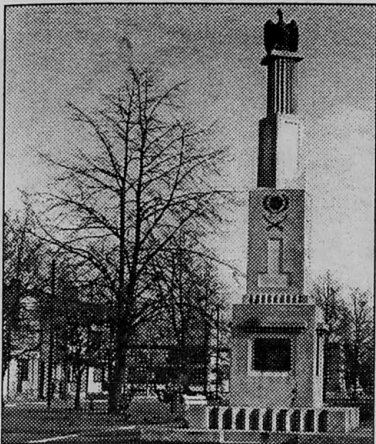
- Tradycyjnie rolnicy z gminy Stawiski uczestniczyli w Ogólnopolskiej Pielgrzymce Rolników do Sanktuarium Maryjnego w Licheńniu.

- Po raz szósty uczniowie klas IV-VI szkół podstawowych rywalizowali w Gminnym Konkursie Ortograficznym, który odbył się w Szkole Podstawowej im. Stanisława Krupki w Lemanie (gm. Turośl). Tegorocznym mistrzem ortografii został Maciej Baldyga ze Szkoły w Ksebkach. Drugie miejsce zajęła Paulina Stachelek ze Szkoły w Turośli, trzecie Emilia Potaś ze Szkoły w Ptakach. Konkurs zorganizowała Maria Czyż, nauczycielka języka polskiego w Szkole w Lemanie. Dzięki wójtowi Piotrowi Niedbale, nagrody książkowe otrzymali wszyscy uczestnicy.

- Pierwszą w historii gminy w noc świętojańską przygotowuje Gminny Ośrodek Kultury w Grabowie. Na pierwsze próby tradycyjnych pieśni zgłosili się starsi i młodszy! Wszystko wskazuje na to, że wkrótce odrodzą się lubiani „Grabowianie”. Już dołączyli Danuta Borawska, emerytowana nauczycielka, która zespół śpiewaczy prowadziła oraz muzykujący byli nauczelnik gminy Grabowo Józef Rydzewski.

- Rozstrzygnięty został przetarg na remont drogi w Kątach i dojazdowej do Kołaków Strumieni (gm. Mały Płock). Natomiast 22 czerwca 2006 roku odbędzie się przetarg na budowę wodociągu Zalesie — Krukówka — Wygrane — Budy Kozłowska.





Raport:

- W Zuzeli, miejscu urodzenia ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, odbyły się uroczystości związane z 25. rocznicą jego śmierci. Uroczystą mszę świętą odprawił ks. biskup Tadeusz Bronakowski.

- Dwuletnia dziewczynka we wsi Plewki (gm. Wysokie Mazowieckie) na własnym podwórzu wpadła pod koła wyjeżdżającej cysterny, odbierającej mleko. Dziewczynka z poważnymi obrażeniami została zawieziona do szpitala w Wysokiem Mazowieckiem i zmarła.

- Występy dzieci z Przedszkola Miejskiego nr 2, Szkoły Podstawowej nr 1, młodzieży skupionej w świetlicy socjoterapeutycznej i Stowarzyszeniu „Bratek” oraz konkursy i wspólna dyskoteka wypełniły program IV Podlaskich Dni Rodziny, zorganizowanych przez Miejski Ośrodek Kultury w Wysokiem Mazowieckiem (na zdjęciu występ przedszkolaków).

- Dobiega końca budowa sali sportowej w Rosochatym Kościelnym (gm. Czyżew Osada), która rozpoczęta została w ubiegłym roku. Nowy rok szkolny młodzież powita w nowej sali.

- Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego w Ciechanowcu spotkali się w trzydziestą rocznicę zdania matury.

- XI Przegląd Zespołów Artystycznych Osób Niepełnosprawnych „Kozarze 2006” odbędzie się 13 i 14 czerwca w Domu Pomocy Społecznej w Kozarach. W Przeglądzie udział weźmie około 300 wykonawców z 24 domów pomocy z ośmiu województw.

BLISKIE

KONTAKTY

„Kocham Ojczyznę więcej niż własne serce i wszystko, co czynię dla Kościoła, czynię dla niej”. Te słowa ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego były mottem I Ogólnopolskiego Zlotu Szkół im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Młodzież przy grobie patrona uczciła 25. rocznicę jego śmierci.

Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego w

Czyżewie byli współorganizatorami ogólnopolskiego Zlotu. Pod kierunkiem ks. Sławomira Bartnickiego i Radosława Sienickiego przygotowali i poprowadzili w Pałacu Kultury i Nauki warsztaty dla rówieśników ze szkół średnich całej Polski.

Wieczorem w archikate-

U grobu



PATRONAT „KONTAKTÓW”

Epoka Prymasa

Adrian Zajkowski z Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie spośród gimnazjalistów i Tomasz Wołpiuk z Zespołu Szkół Rolniczych w Krzyżewie z szkół średnich, są laureatami IV Konkursu Historycznego „Epoka Prymasa Tysiąclecia”.

Kolejne miejsca zajęli: Karol Borawski (Katolickie Gimnazjum w Łomży) i Wioletta Tymieńska (Publiczne Gimnazjum w Bogutach Piankach) oraz Łukasz Czarnowski

(Zespół Szkół Rolniczych w Krzyżewie) i Justyna Zakrzewska (Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie).

W klasyfikacji drużynowej pierwsze trzy miejsca zajęły gimnazja: MG nr 1 w Zambrowie, PG im. Jana Pawła II w Jabłonce Kościelnej i PG w Szepietowie. W kategorii szkół średnich: Zespół Szkół Rolniczych w Krzyżewie, ZSOiZ im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Czyżewie oraz IV LO im. Cypriana Kamila Norwida w Białymstoku.

Honorowy patronat nad Konkursem sprawował Instytut Prymasowski, starosta wysokomazowiecki i dziekan Wydziału Historyczno-Socjologicznego Uniwersytetu w Białymstoku. (m)

Na zdjęciach: nagrodę odbiera Adrian Zajkowski z Zambrowa; dyrektor Anna Bogucka i starosta wysokomazowiecki Bogdan Zieliński

Iwona Czarcinśka, dyrektor Instytutu Prymasowskiego Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie: — Konkurs śledzę od początku. Ważne jest wczesne rozbudzanie zainteresowań historią Polski. A Kardynał Wyszyński historią bardzo się interesował, często wracał do różnych opracowań i publikacji, aby jak najlepiej znać nasze dzieje. I zachęcał młodych do studiowania historii. Wielka radość, że młodzież podejmując to historyczne dziedzictwo, jednocześnie

nie poznaje postać Prymasa i zgłębia jego nauki. Czyżew, to prawie ziemia Prymasa, ale Kardynał nie żyje już ćwierć wieku i dlatego cieszy mnie to duże zainteresowanie młodzieży. Poziom konkursu jest bardzo wysoki, pytania prawie uniwersyteckie, a uczniowie bardzo dobrze przygotowani.



WYSOKIE



MAZOWIECKIE





Zgrzytnęło i zaiskrzyło między, dotychczas wzorcową, współpracą zarządów i rad miasta i powiatu w Zambrowie.

Na sesji Rady Powiatu padł wniosek Zarządu o półtora-

stali zaproszeni radni powiatu wybrani z miasta. Przyszło tylko dwóch. Mimo dociekliwych pytań radnych miejskich, nie potrafili jednoznacznie i przekonująco wytłumaczyć, dlaczego głosowali przeciw.

Zbliżają się wybory i taką decyzję radnych powiatowych z

Zaiskrzyło

milionowy kredyt na inwestycje, wśród których był zaplanowany gruntowny remont ulicy Marii Konopnickiej w Zambrowie. Zdziwienie budzi fakt, iż przeciwko wnioskowi zagłosowali radni powiatu, wybrani z miasta. Głównie do nich (bo radni z gmin pilnują interesów swoich wyborców) mieszkańcy Zambrowa mają pretensje.

W programie sesji Rady Miasta Zambrów był punkt dotyczący stanu dróg krajowych, powiatowych i miejskich. Na sesję zo-

miasta można tylko oceniać w kategorii politycznych spekulacji. Czy ktoś komuś zazdrości sukcesu? Czy w Zambrowie też musi być tak, że im gorzej, tym lepiej?

Dla wielu zupełnym nieporozumieniem i niesmacznym akcentem była krytyczna ocena pracy Zarządu Powiatu przez powiatowych radnych na sesji Rady Miasta. Pomylili sesję?

Kilka miesięcy wcześniej Zarząd Powiatu uzyskał absolutum bez krytyki.



Dzieci świata

Przedszkolaki z „Akademii Malucha” w Zambrowie i ponad pół steki czeczeńskich dzieci z Ośrodka dla Uchodźców w Czerwonym Borze, razem świętowały Dzień Dziecka.

Przedszkole i Ośrodek współpracują od ubiegłego roku.

— Najłatwiej mówić o inności, kiedy jest blisko. Choć dzieci posługują się innymi językami, potrafią obdarowywać się zabawkami i razem bawić. Czasami są bardziej świadome od swoich rodziców — mówi Barbara Śliwińska, dyrektor Przedszkola nr 1 „Akademia Malucha” w Zambrowie.

Wcześniej zambrowskie dzieci zaprosiły do siebie rówieśników z Czeczenii. Obdarowały ich zabawkami i słodyczami. Współ-

ny Dzień Dziecka zorganizowało Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Zambrowie oraz Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie w ramach europejskiego programu @ letr Camp.

Dzieci z Czeczenii w narodowych strojach zaprezentowały swoje tańce narodowe. Dzieci polskie, teatrzyk. Potem była wspólna zabawa, konkursy i słodkości.

Nie było to okazjonalne spotkanie. Dzieci z Czeczenii i z Zambrowa wzajemnie się zapraszają i, jak zapewniała dyrektor Barbara Śliwińska, kontakty będą nadal rozwijane.

Na zdjęciu: czeczeńskie dziewczęta w przepięknych strojach



U siebie

— Nigdy nie żałowałam, że przyjechałam do Polski. Nie było takiej chwili. Nie wiem, kiedy zaczęłam mówić o Zambrowie „moje miasto”. Od dawna już jest moim. A my jesteśmy u siebie — mówi Zyfiryna Dobrożańska.

Pięć lat temu z Karagandy przyjechała do Zambrowa z mężem, córką Heleną, zięciem Wiczymśławem i wnuczką Olchą. Korzystając z ustawy repatriacyjnej zaprosił ich burmistrz Zambrowa. Otrzymali mieszkanie i... zostali.

Wszyscy, poza zięciem, który jest Rosjaninem, od razu otrzymali decyzję o stałym pobycie. Wiczymśław też już ma stały pobyt i stałą pracę w spółdzielni mleczarskiej.

Pracy nie ma Helena. W Kazachstanie była kierownikiem restauracji. W Polsce jest bezrobotna. Olcha skończyła studia, jest informatykiem. Wyjechała do Niemiec. Zyfiryna i Anatol otrzymują renty.

— Wszystko byłoby dobrze, gdyby Anatol był zdrowy. Trzy lata temu przeszedł operację usunięcia woreczka żółciowego, a w tym roku miał wylew. Burmistrz bardzo interesował się zdrowiem męża. Dzięki niemu mąż był leczony w szpitalu w Białymstoku. Ciągłe spotykamy dobrych ludzi — mówi z radością Zyfiryna.

W odwiedzinach do Karagandy pojechali tylko raz. Tam mieszka ich córka z rodziną, brat Zyfiryny i rodzina męża. Cieszyli się ze spotkania. Ale z radością wracali do swojego Zambrowa. (m)

Na zdjęciu: Zyfiryna i Anatol Dobrożańscy

Raport:

- Bezpłatne szkolenia dla młodzieży na kartę rowerową i motorową prowadzi w Ośrodku Szkolenia Kierowców w Zambrowie Komenda Powiatowa Policji.

- I Powiatowy Przegląd Dorobku Artystycznego Dzieci Niepełnosprawnych Miasta i Powiatu Zambrów, organizowany w ramach IV Podlaskich Dni Rodziny, odbędzie się w piątek, 9 czerwca (godz. 15.00) w Miejskim Gimnazjum nr 1 im. T. Kościuszki w Zambrowie. Przegląd pod patronatem starosty zambrowskiego organizują Stowarzyszenie „Szansa”, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie oraz Miejskie Gimnazjum.

- Biuro posła Marka Strzalińskiego czynne w każdy poniedziałek (godz. 10.00–17.00) i czwartek (godz. 10.00–13.00) przy pl. Sikorskiego 8 (I piętro, pokój nr 16) w Zambrowie.

- VII Gminny Konkurs Profilaktyki i Trzeźwości odbędzie się 13 czerwca w Szkole Podstawowej w Wiśniewie (przeniesiony ze względu na chorobę współorganizatorów z ubiegłego tygodnia).

- Przy Zakładzie Karnym w Czerwonym Borze zaczął funkcjonować Areszt Śledczy, w którym jest 170 miejsc; wszystkie zajęte.

- Dwie Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze z Ostrożnego (dziewcząt i chłopców) będą reprezentować powiat zambrowski na wojewódzkich zawodach drużyn młodzieżowych.

- Z uczniami szkół w Mroczkach i Kołakach Kościelnych spotkali się policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie. Młodzież poznała przepisy ruchu drogowego, zasady bezpiecznej pracy w gospodarstwie, a także zaprzyjaźniła się z policyjnym psem i poznała działanie kamer.



OŚWIADCZENIE CZŁONKÓW ZARZĄDU ŁKS

W związku z atakami personalnymi na nasze osoby oraz Oświadczeniem zastępcy prezydenta Miasta Łomży Pana Marcina Brunona Sroczyńskiego w audycji radiowej, iż z tym Zarząd Miasto nie widzi dalszej współpracy, zmuszeni jesteśmy odejść w imię dobra Łomżyńskiego Klubu Sportowego. Mamy nadzieję, że nasi następcy w sposób godny będą kontynuować pracę rozpoczętą przez Zarząd Józefa Kosiorka. W pełni solidaryzujemy się z Nim i dlatego dzi-

siaj, kiedy do Klubu zawitała polityka, odchodzimy w przekonaniu dobrze wykonanej pracy, odchodzimy, bo bez wsparcia miasta, Klub sobie nie poradzi. Jeśli nasze osoby były przeszkodą, to od dzisiaj już tak nie jest.

Jako Zarząd byliśmy z tym Klubem i drużyną w IV lidze, III lidze i jesteśmy po awansie do II ligi. Nie należymy do żadnej partii i nie wykorzystujemy osobistych aspiracji do pracy w Klubie. Przez te dwa lata pokazaliśmy, że Łomżę stać na wyższym poziomie rozgrywek piłkarskich, że jest zapotrzebowanie na rozwój młodzieżowej piłki. Będziemy trzymać kciuki za tych wszystkich, którzy będą pomagać i pracować na rzecz marki, jaką jest dzisiaj ŁKS.

Informujemy ponadto, iż Łomżyński Klub Sportowy nigdy nie był własnością Zarządu, trenerów, piłkarzy czy działaczy, jest własnością mieszkańców i kibiców (do których my też się zaliczamy), a także miasta i sponsorów.

Formalnie swoją pracę i członkostwo w Zarządzie zakończymy 10 lipca 2006.

Maciej Krzysztof Zajkowski

Robert Piorunek

Kazimierz Żochowski

Dokopali policji!

Drużyna księży diecezji łomżyńskiej pokonała drużynę policjantów z Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie.

Tak jak w ubiegłym roku w czasie Dni Zambrowa, księża (bez koloratek i sutann) i policjanci (bez policyjnych mundurów) stanęli po przeciwnych stronach boiska. Autorem pierwszej bramki w pierwszych minutach meczu był Tadeusz Łażewski z Komendy Powiatowej Policji w Zambrowie.

Pierwsza połowa zakończyła się remisem 1: 1, a autorem księżowskiej bramki był kapitan drużyny ks. Adama Jabłoński.

Trybuny, mimo deszczu, wypełniło około trzystu pasjonatów „kopanej”.

Mecz zakończył się remisem (2: 2.), a o ostatecznym zwycięstwie decydowały rzuty karne. Zwycięstwo księżom wywalczył kapitan ks. Adam Jabłoński z parafii pw. Św. Józefa w Zambrowie.

— Bardzo się cieszę. Widać, że niekoniecznie małżeństwo musi służyć kondycji fizycznej. Kapłani dobrze się trzymają, dobrze się spisali, albo... policja... dała nam gościnnie wygrać — powiedział po meczu ks. Adam Jabłoński.

Na zdjęciach: obie drużyny i ks. Adam Jabłoński, kapitan księży



Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza przy OSP w Szumowie, prowadzona przez Jacka Głębockiego, zajęła pierwsze miejsce w gminnym turnieju, zorganizowanym przez wójta Zdzisława Lutostańskiego.

W gminie Szumowo jest osiem Ochotniczych Straży Pożarnych. Przy każdej działa drużyna młodzieżowa, a w stolicy gminy aż dwie: dziewcząt i chłopców. Nie tylko dorośli strażacy mają mundury. Gmina kupiła stroje także dla wszystkich młodzieżowych drużyn.

Strażackie zawody młodzieży, które odbyły się w Srebrnym Borku, były świętem całej wsi. Młodym strażakom kibicowali nie tylko rówieśnicy, ale też rodzice i rodzeństwo oraz władze gminy z wójtem, zastępcą wójta, prezesem BS Edwardem Lipińskim. A do świętowania był jeszcze inny powód. Strażacy ze Srebrnego Borku od kilku dni mają pierwszy samochód bojowy w historii Ochotniczej Straży Pożarnej. Z wozu są dumni dorośli i mali. Uważają, że to zasługa nowego radnego Eugeniusza Nagórki, który potrafi upominać się o to, co najważniejsze dla mieszkańców wsi. Teraz w gminie jest już siedem wozów bojowych: dwa w Szumowie i po jednym w Głębochu, Ostrożnem, Srebrnej, Pęchratce Polskiej i Srebrnym Borku.

Nowy wóz prezentował się na

Ogniowy turniej

placu przy szkole, gdzie odbywały się zawody. Młodzi zawodnicy pokonywali tor przeszkód oraz pompowali wodę do nalewaka z hydro-netek.

— W tym turnieju, choć wywalczyliście różne miejsca, nie ma przegranych. Wszyscy zwyciężyliście, przystępując do zawodów. Jesteście sprawni i odważni — powiedział Robert Rożek, sekretarz gminy.

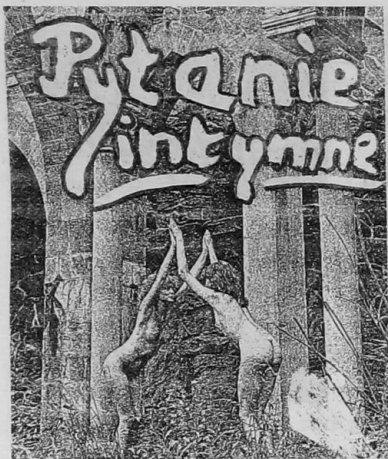
Drużyny, po zwycięskim Szumowie, zajęły kolejne miejsca: Ostrożne, Pęchratka Polska, Srebrny Borek, Srebrna, Głęboch Wielki. Wszy-

scy otrzymali medale i dyplomy. Po pełnej emocji rywalizacji, dzięki wójtowi gminy, Bankowi Spółdzielczemu w Szumowie oraz SM Mlekpól w Grajewie, była wspólna grochówka, ognisko, kielbaski na patyku i mleczne smakołyki z Mlekpola.

— Dziadek jest strażakiem. Tata jest strażakiem. Wujek Jarek jest strażakiem. Ja też chce być strażakiem — powiedział po zawodach ośmioletni Konrad Jankowski z Głębocha Wielkiego.

Na zdjęciach: drużyna z Szumowa (1 miejsce) i Konrad Jankowski





Bardzo chciałabym nauczyć się przeżywania wielkiej rozkoszy. Jestem zadowolona z tego, że on mnie kocha i pragnie, tak wyjątkowo na mnie patrzy, przeżywa wielkie uniesienia, ale ja też bym chciała. Kochamy się dość często i dość krótko. Nie osiągam wcale orgazmu i to mnie martwi. Co zrobić?

Majka

Wiele kobiet ma ten sam problem. Otóż kobiety, w przeciwieństwie do mężczyzn, muszą się przeżywania rozkoszy nauczyć. A warto, bo ostatnio seksuolodzy stwierdzili, że tylko kobiety są zdolne do przeżywania prawdziwego orgazmu. To, co przeżywają mężczyźni, to tylko satysfakcja z rozładowanego napięcia seksualnego, rodzaj przyjemnej ulgi. Natomiast orgazm kobiety angażuje wszystkie zmysły i całe ciało. Jest nieporównywalny z niczym innym.

Orgazmu, procesu bardzo skomplikowanego, nikt nie nauczy się od razu. W łóżku potrzebna jest wyjątkowa cierpliwość. Pierwszą fazą do tej niezwyklej rozkoszy jest podniecenie i tu dużą rolę odgrywają czynniki psychiczne i fizyczne. Chłopiec musi się podobać i budzić pożądanie. W intymnej sytuacji kobieta musi czuć się bezpiecznie i komfortowo. Nie może jej towarzyszyć lęk, że ktoś wejdzie, że zajdzie w ciążę. Zdenerwowanie paraliżuje i ogranicza spontaniczność i można wówczas zapomnieć o orgazmie. Gdy istnieją odpowiednie warunki, ważne stają się wyszukane pieszczoty. Pod ich wpływem pobudzenie osiąga coraz wyższy poziom i kobieta czeka na rozkosz, jest w fazie plateau. W tym momencie powinna się całkowicie rozluźnić i poddać doznaniom. A jeśli zacznie się zastanawiać, dlaczego orgazm jeszcze nie nadchodzi, ekstazy nie będzie. Orgazmowi nie sprzyja niecierpliwość. Jeśli chłopiec nie jest krótkodystansowcem i szybko nie skończy stosunku, orgazm nadejdzie. Trudno dokładnie określić, ile trwa faza plateau, może trwać pięć minut albo piętnaście. A jeśli cały stosunek trwa kwadrans (taka jest średnia krajowa), kobieta nie ma szans na osiągnięcie orgazmu. Wiele kobiet nie przekracza fazy plateau, niektóre nawet nie zdążą do niej dojść. Aby przeżyć orgazm, kobieta musi jak najbardziej wydłużyć grę wstępna, spontanicznie poddać się pieszczotom i zapomnieć się w miłości. Wtedy przebiegnie przez całe ciało dreszcz rozkoszy i wielkiej eksplozji.



LEKARZ DOMOWY

Chciałabym dowiedzieć się, na czym polega leczenie zimnem i co można wyleczyć tą metodą.

Mariola

Leczenie niską temperaturą, czyli krioterapia, polega na wywołaniu w organizmie reakcji obronnej na zimno. Wtedy dochodzi do silnego przekrwienia i rozgrzania tkanek. Jednocześnie zwiększa się produkcja niektórych hormonów, które działają przeciwbólowo i przeciwdepresyjnie.

Tę metodę stosuje się w leczeniu chorób i stanów zapalnych stawów, mięśni i ścięgien. Stosowana jest także w przypadkach kontuzji i stłuczeń. Krioterapia

niszczy chore tkanki, wzmacnia odporność i poprawia nastrój.

Krioterapią można leczyć poszczególne części ciała, na przykład stłuczone kolano, czy bark. Stosuje się wówczas specjalne urządzenia, które zmieniają ciekły azot w parę azotową o temperaturze minus 120–140 stopni C. Strumień zimna kierowany jest na chorą część ciała. Podczas zabiegu pacjent nie czuje bólu, tylko chłodny powiew na skórze.

Przy bólach reumatycznych i przy wzmacnianiu siły mięśni zalecany jest pobyt w specjalnej kriokomorze. Wtedy odzież zabezpiecza się wrażliwe na mróz części ciała: uszy, nos, usta, stopy oraz ręce i wchodzi do komo-

ry. W temperaturze około minus 160 stopni C przebywa się trzy minuty. Nie czuje się zimna, tylko jakby pieczenie odsłoniętych części ciała. Krioterapia skutecznie zastępuje chirurgiczny skalpel, bo w ten sposób wymraża się chore tkanki.

Z krioterapii nie mogą korzystać wszyscy (np. chorzy na niedoczynność tarczycy, na serce i zakrzepowe zapalenie żył), dlatego konieczne wcześniej należy skontaktować się z lekarzem. Jeśli pacjent otrzyma od lekarza rodzinnego lub specjalisty (ortopedy, czy reumatologa) skierowanie na krioterapię, za zabieg nie będzie płacił. Bez skierowania zabieg miejscowej krioterapii kosztuje 10 złotych, pobyt w komorze od 25 do 50 zł.



POD PARAGRAFEM

Czy za wypadek w drodze z pracy do domu mogę ubiegać się o odszkodowanie?

Jerzy

Gdy wypadek zdarzył się w drodze z pracy do domu lub w drodze do pracy, wyłącznie od decyzji pracodawcy zależy, czy uzna to zdarzenie za wypadek.

Wybrana trasa z pracy do domu musi być najkrótsza i nie może zostać przerwana. Jeśli w drodze z pracy ktoś robił zakupy w markecie i złamał nogę w sklepie, to fakt ten nie będzie uznany za wypadek w drodze z pracy

do domu. Odszkodowanie nie będzie przysługiwało, jeśli okaże się, że wypadek wydarzył się na skutek nieprzebrania przepisów (ktoś przebiegał przez jezdnię i potrafił go samochód albo przewrócił się z pośpiechu i skrzył nogę). Bada się też, czy poszkodowany w wypadku nie był pod wpływem alkoholu lub narkotyków.

Po wypadku w drodze z pracy do domu, należy jak najszybciej powiadomić pracodawcę, który ma obowiązek wypełnić tzw. kartę wypadku. Pracodawca uzna

zdarzenie za wypadek w drodze z pracy na podstawie relacji swojego pracownika, informacji od badających okoliczności i przyczyny zdarzenia, na przykład policjantów lub udzielających pomocy (najlepiej spisać ich nazwiska i telefony) i swoich ustaleń.

Jeśli po wypadku pracownik nie może przystąpić do pracy, przysługuje mu zasiłek chorobowy z ZUS, który można pobierać maksymalnie 182 dni. Jeżeli wskutek wypadku pracownik doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, otrzyma jednorazowe odszkodowanie z ZUS. Stopień uszczerbku ustala lekarz orzecznik ZUS.



POZNAJMY SIĘ

Mam 25 lat i samotnie wychowuję dwuletniego synka. Chciałabym poznać miłą i dobrą dziewczynę z okolic Łomży, Pisz lub Białegostoku. Chętnie samotną matkę z dzieckiem. Napisz, zadzwoń, tel. 504 520 906.

Darek

Jestem dojrzałym mężczyzną, wysokim kawalerem (44/186) i ciągle szukam swojej ukochanej. Mieszkam na wsi i prowadzę niewielkie, częściowo zmechanizowane gospodarstwo rolne. Poznam Panią w stosownym wieku (może być z dzieckiem), po-

ważnie myśląc o założeniu rodziny. Jeżeli doskwiera Ci samotność, napisz. Może jesteśmy sobie przeznaczeni? Proszę tylko o poważne oferty.

Bogumił znad Narwi

Wierzę, że tym razem poznam Jedyną... Mam 32 lata, jestem średniego wzrostu rozwiedzionym brunetem. Zaradnym, wysportowanym, z temperamentem i poczuciem humoru. Szukam Pani z Podlaskiego (do lat 35) w celu stworzenia stałego związku. Nie interesuje mnie Twoja przeszłość, najważniejsza jest nasza wspólna przyszłość. Chciałabym, żebyś była ciepła, miła, wrażliwa i stała w uczuciach. Jeżeli masz dzieci, potrafię im jak Tobie, dać serce i poczucie bezpieczeństwa. Poznajmy się. Napisz. Odpowiem tylko na poważne listy, foto mile widziane.

Optymista

Poznam szczupłą Panią (35–45) lat, której dokucza samot-

ność i poważnie myśli o życiu we dwoje. Jestem wolny, samotny, bez nałogów i zobowiązań. Mam 50 lat. Nie brakuje mi poczucia humoru. Finansowo niezależny, zmotoryzowany, z własnym mieszkaniem. Lubię dobry film, muzykę, podróże, wodę, las. Mam wiele zainteresowań. Napisz. Może się odnajdziemy? Foto mile widziane.

Rak

Rozwiedziony (nie z własnej winy), bezdzietny, bez zobowiązań i bez nałogów (44/178). Wykształcenie zawodowe. Katolik. Mieszkam na wsi i prowadzę niewielkie, zmechanizowane gospodarstwo.

Pragnę poznać sympatyczną, uczciwą kobietę, by zbudować szczęśliwy związek, oparty na miłości i zaufaniu. Dziecko nie stanowi przeszkody. Jeżeli jesteś samotna, lubisz życie na wsi i jesteś gotowa zamieszkać ze mną, napisz.

Katolik



KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

- Śmierć na miejscu poniósł kierowca fiata 126 p (lat 67) w wypadku w Bzurach (gm. Szczuczyn, pow. grajewski). Nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z fordem mondeo.

- Nie odnaleziono samochodu mieszkańca Białegostoku, który podobno wjechał do jeziora koło Toczyłowa (gm. Grajewo). Poszukiwany jest jako zaginiony od 1 maja.

- Kierowca ciężarowego volvo gościł się w barze w Koszarówce (gm. Grajewo). Ktoś skorzystał z tego, że jest pijany, ukradł mu kluczyki do samochodu, a z niego przenosił lodówkę wartości 400 złotych.

- Telefon komórkowy straciła pasażerka autobusu na trasie Żebry — Wąsosz (pow. grajewski).

- 274 metry drutu aluminiowego ukradł złodziej przy linii kolejowej we wsi Podlasek (gm. Grajewo). Straty 13 600 złotych.

- Materiały budowlane wartości około 1000 złotych ukradł złodziej z firmy przy ul. Dwornej w Grajewie.

- Złamania nosa i ogólnych potłuczeń doznała piesza, która wtargnęła na „zebrze” pod fiata 126 p na ul. Konstytucji 3 Maja w Grajewie.

- 10 lamp ogrodowych uniknęło z posesji przy ul. Dolnej w Grajewie.

- Nieznany sprawca pomalował sprayem pokrywę silnika forda transita, zaparkowanego w Osiedlu Południe w Grajewie. Natomiast po zaparkowanym przy ul. Elckiej audi, przeszedł się inny wandal.

- 17 sosen wyciął złodziej w prywatnym lesie koło wsi Rostki (gm. Stawiski, pow. kolneński). Straty 3 tysiące złotych.

- Telewizor wartości 200 złotych przepadł z barakowozu w Kruszy (gm. Turośl, pow. kolneński).

- Ogólnych obrażeń ciała doznała piesza, potrącona „na zebrze” przez skodę na ul. Wojska Polskiego w Kolnie, a złamanie nogi doznał rowerzysta, potrącony przez skodę na skrzyżowaniu ulic Konopnickiej i Sportowej w Kolnie.

- Nieznany wandal rozbilił dwie gipsowe figurki przy Kościele pod wezwaniem Świętej Anny w Kolnie.

- Były pacjent wyrzucił przez okno z sali opatrunkowej na czwartym piętrze Szpitala w Kolnie urządzenia me-

dyczne. Straty 7 tysięcy złotych.

- Nieznane są jeszcze przyczyny pożaru stodoły z maszynami rolniczymi i belami słomy w Mazurach (gm. Wysokie Mazowieckie). Straty około 15 tysięcy złotych. Nie wiadomo również, z jakiego powodu spłonął drewniany dom w Zadobrzcu (gm. Ciechanowiec, pow. wysokomazowiecki). Straty około 22 tysiące złotych.

- Obrażeń ciała doznali kierowcy matiza i forda w wypadku w Jabłonce Kościelnej (gm. Wysokie Mazowieckie). Zawinił kierowca matiza, który wyprzedzał na linii ciągłej.

- Śmierć na miejscu poniósł pasażer citroena w wypadku na drodze Sokoły — Nowe Piekuty (pow. wysokomazowiecki). Zawinił kierow-

ca mercedesa, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu.

- Około 2 kilometrów linii energetycznej zginęło w okolicy wsi Ożarki Wielkie (gm. Rutki, pow. zambrowski). Straty 19 tysięcy złotych.

- 3500 złotych z domu oraz silnik elektryczny z przewodem ze stodoły ukradł złodziej w Grądach (gm. Nowogród, pow. łomżyński).

- Włamywacz do garażu w Kupiskach Starych (gm. Łomża) nie był w stanie odkręcić silnika z piły ramieniowej. Uszkodzenie drzwi garażu to strata 1500 złotych.

- Piła łańcuchowa i 30 litrów oleju napędowego przepadło z pomieszczenia gospodarczego w Wiźnie (pow. łomżyński). Na innej posesji z garażu ktoś ukradł taczkę i kosiarke.



Mecz chuliganów

23 zatrzymanych chuliganów, policjant ze złamanym palcem. Taki był bilans bitwy, rozegranej przez bandytów na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku, w sobotę, 3 czerwca.

Zaczęło się jeszcze przed meczem. Po pięściach, w ruch poszły kije, pałki, metalowe rurki, siekiery i noże. Do akcji wkroczyli policjanci, zapobiegając tragedii.

Do szpitala trafiło pięciu chuliganów w wieku 17-27 lat, czterech z obrażeniami od noża. Pozostali najpierw zaatakowali funkcjonariuszy, a

potem rzucili się do ucieczki. Klucząc lasami, chcieli zgubić pościg, ale śledziła ich z góry załoga policyjnego śmigłowca.

Funkcjonariusze odebra-

- Nieznany sprawca połał nieznaną substancją trzy wiśniowe drzewa w przybłokowym ogródku na ul. Słowackiego w Łomży. Drzewka uschły.

- Saszetka z 2000 zł, telefonem komórkowym i dokumentami zginęła z opła astry, zaparkowanego na Starym Rynku w Łomży.

- Właściciel samochodu tak był zajęty oględzinami silnika, że nie zauważył „skoku” złodzieja, który ukradł mu saszetkę z pieniędzmi i dokumentami.

- Wystarczyła chwila nieobecności właścicielki mieszkania (i nie zamknięte drzwi) w bloku przy ul. Pięknej w Łomży, aby przepadła złota i srebrna biżuteria wartości 1000 złotych.

- Mieszkaniec Łomży powiadomił policję, że mieszkańcowi Bydgoszczy dał w leasing ciężarówkę. Nie ma śladu ani pojazdu, ani dzierżawcy. Straty 110 tysięcy złotych.

- Zatrzymani zostali znani policji włamywacze do fiata uno, z którego ukradli radio zaparkowanego na al. Wojska Polskiego w Zambrowie.

- Cielę z nie zamkniętej obory wyprowadził złodziej w nocy w Wiźnie (pow. łomżyński). Strata 1000 złotych.

- Śmiertelnie porażony prądem został pracownik zakładu energetycznego (lat 35), podczas naprawy linii przy ul. Armii Krajowej w Siemiatyczach.

- Śmierć na miejscu poniósł pieszy (lat 40), potrącony przez ciężarowego volkswagena w Łyskach (gm. Choroszcz, pow. białostocki), na krajowej drodze nr 8 Warszawa — Białystok.

Strzegący prawa z pochodnią

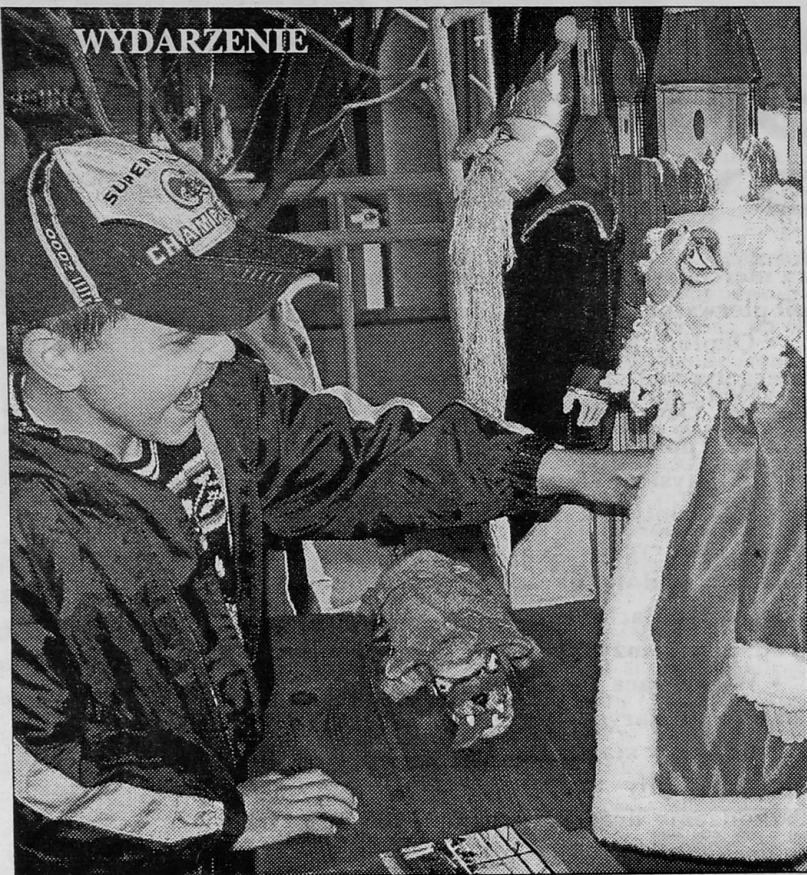
30 policjantów z Polski i innych krajów Europy dotarło do Białegostoku w Biegu z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych.

„Bieg z Pochodnią Strzegących Prawa na rzecz Olimpiad Specjalnych” to ruch społeczny, który narodził się w Stanach Zjednoczonych. Do Pol-

ski dotarł w latach 90. Jego celem jest pomaganie niepełnosprawnym, a szczególnie zdobywanie pieniędzy na organizowanie olimpiad specjalnych. Stało się tradycją, że Święty Ogień Nadziei do miejsca kolejnych igrzysk olimpiad specjalnych, przynosi właśnie sztafeta Strzegących Prawa.

KONTAKTY





Główna nagroda pojechała do Chorwacji

Globalna wioska

Puppet Theater z chorwackiego miasta Rijeka zdobył główną nagrodę XIX Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego „Walizka”.

Przedstawienie pt. „Las Stribora” opowiada o matce, usiłującej chronić syna przed niszczącą mocą złej miłości. Jury pod przewodnictwem prof. Wiesława Hejno, wybitnego reżysera teatralnego z Wrocławia, nagrodziło inscenizacyjne walory spektaklu Puppet Theater. Nagrodę ufundował prezydent Łomży.

Nagrodę marszałka województwa podlaskiego zdobył Wrocławski Teatr Lalek za inscenizację sztuki „Słowik” Ernesta Brylla, według znanej baśni Jana Christiana Andersena.

Nagroda dyrektora Teatru Lalki i Aktora w Łomży Jarosława Antoniuka, przypadła teatrowi „Il Dottor Bostik” z Turynu we Włoszech za spektakl „Beckett i Bacon”.

Nagrodzone zostało też przedstawienie pt. „Między Wenus a Ziemią” Teatru im. Heleny Modrzejewskiej z Legnicy. Anna Kramarczyk za rolę w spektaklu „Słowik” otrzymała nagrodę indywidualną.

Jak podkreślił prof. Wiesław Hejno, przez 4 dni w Łomży można było zobaczyć wszystko, co dzieje się

w teatrze lalkowym na świecie, od Pragi przez Norwegię, Izrael, Czechy, Niemcy i Włochy, po Argentynę, bo z tych krajów zjawiały się teatry, żeby zagrać w Łomży. „W dobie globalnej wioski cały świat jest na wyciągnięcie ręki”, podsumował prof. Hejno.

Tradycją „Walizki” są prezentacje teatru ulicznego poza konkursem. I tym razem publiczność nie zawiodła się. Wystąpiła znakomita grupa z Katowic Teatr Gry i Ludzie z „Balladą o Janie Wnęku”, pańszczyźnianym chłopie spod Krakowa, który niczym Ikar próbował latać na wykonanych własnoręcznie skrzydłach. „Błękitną rapsodię”, osnutą na motywach „Bajki o rybaku i złotej rybce”, przedstawił zespół szczudlarzy z Gdańska, znany pod nazwą „Teatr Pinezka”. (MK)

Na zdjęciach: bliskie spotkanie dzieci z teatrem; Teatr Pinezka na Starym Rynku



Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

Będziesz pracować:
na budowie, przy rozbiórkach
lub usuwaniu azbestu?

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

• KIM JESTEŚMY?

Prestigious amerykańską kancelarią adwokacką w centrum
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek
przy pracy

• SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem
pracuje

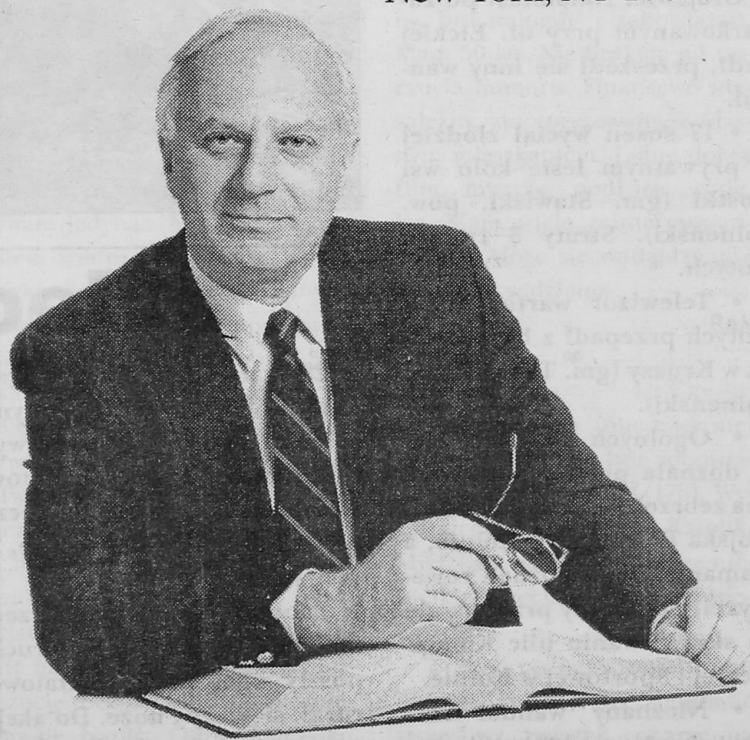
• W JAKI SPOSÓB OPLACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

Nie musisz mieć zielonej karty,
by wnieść i wygrać sprawę

Dzwoń po bezpłatną
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South
New York, NY 10016



SAMUEL J. LURIE
Amerykański adwokat

K/m-c



KONTAKTY



nictwo Mazowsza gromko motywowało swoich piłkarzy do zwycięstwa. Freskovita radziła sobie jednak błędnie z nawałą ataków gości, wprowadzając bez przerwy widowiskowe, błyskotliwe ataki na bramkę Grójca. W 53. minucie bramkarz gości skapitulował przed wspaniałą główką Daniela Dylewskiego. I wreszcie w 82. minucie w światło bramki z dystansu trafił Sebastian Janusiński, ustalając wynik meczu na 3:0.

Prezes Freskovity, Sylwester Sapiński, pozytywnie ocenia kończą-

III liga. Freskovita pokonała Mazowsze Grójec 3:0 W pięknym stylu

Nie dali szans, zajmującym trzecią pozycję w tabeli rywalom z Grójca, piłkarze wysokomazowieckiej Freskovity. W sobotę we wspaniałym stylu wygrali u siebie przedostatni mecz sezonu. Zawodnicy Freskovity popisywali się strzałami, godnymi ekstraklasy!

Goście od pierwszego gwizdka zagrozili bramce Daniela Iwanowskiego. Podopieczni Piotra Zajączkowskiego nie ustępowali im woli walki, byli przy tym zdecydowanie bardziej skuteczni. W 23 minucie Tomasz Jakuszecki, który grał na pozycji pomocnika, strzelił pierwszego gola z około 30 metrów! Utrata bramki podziałała mobilizująco na drużynę Mazowsza. Mecz stał się jeszcze bardziej emocjonujący. Do przerwy Freskovita kilkakrotnie stwarzała groźne sytuacje strzeleckie, ale czujna obrona Mazowsza skutecznie przeszkadzała w wykonaniu akcji; trochę też brakowało Freskovicie szczęścia. W drugiej połowie zdenerwowane kierow-

cy się sezon: — Drużyna w obecnym składzie miała zadanie grać o drugie miejsce w tabeli i baraże. Plan nie został w pełni zrealizowany, mamy czwarte miejsce, ale w końcówce, po zmianie trenera, zawodnicy pokazują naprawdę dobry, trzecioligowy futbol. Gdyby tak dobra forma przyszła wcześniej, mielibyśmy baraże! Mamy już koncepcję budowy zespołu jeszcze silniejszego na przyszły sezon. (MK)

Na zdjęciach: 1. Tomasz Jakuszecki (23 lata), wychowanek Freskovity, bohater sobotniego meczu z Mazowszem Grójec, 2. Emil Prac (z lewej), kapitan Freskovity, rozbiła akcję Mazowsza



„Żaczki” (od lewej): Piotr Sitarski, Paweł Ziemiański i Paweł Brokowski są uczniami kl. III Szkoły Podstawowej nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem i napastnikami drużyny żaków Klubu Sportowego Freskovita. Trenują od ponad roku pod okiem Andrzeja Kamianowskiego. Ich marzeniem jest gra w pierwszej drużynie. KS Freskovita ma trzy drużyny młodzieżowe, na które otrzymuje z miasta 30 tys. zł rocznie. (MK)



Kto awansuje do III ligi?

Walka do końca

Po 29 kolejce rozgrywek IV ligi podlaskiej nadal nie ma pewnego kandydata do awansu. Na czele tabeli jest Warmia Grajewo. Po rozgromieniu w niedzielę na wyjeździe Cresovii Siemiatycze 6:2, podopieczni Przemysława Kołłątaja mieli 62 punkty, o dwa więcej, niż druga w tabeli Jagiellonia II, która wygrała z Pomorzanką Sejny 3:0.

Sprawa awansu miała rozstrzygnąć się w środę, 7 czerw-

ca, podczas ostatniej kolejki IV ligi. Warmia grała na wyjeździe z Pogonią Łapy, a Jagiellonia II w Szczuczynie zmierzyła się z Wissą. Wyniki tych spotkań nie były znane w chwili zamykania numeru „Kontaktów”.

Wszystko wskazuje na to, że spadek do klasy okręgowej nie grozi żadnemu z klubów z rejonu Łomży. Wissa po 29 kolejkach była na 4. pozycji, Olimpia Zambrów na 6., a Orzeł Kolno na 14. (MK)

Radosław Zolnik, prezes Warmii Grajewo: — Chcemy awansować, ale tylko z pierwszego miejsca. A to oznacza, że musimy wygrać obydwa ostatnie kolejki. Słuchać opinii, że Jagiellonii nie interesuje III liga dla rezerw w sytuacji, gdy pierwsza drużyna nie awansuje do ekstraklasy. Jeśli Jagiellonia II wygra mistrzostwo naszej grupy i zrezygnuje z awansu, my go nie weźmiemy. Drużyna i trener mają jasny cel: walczymy do końca i awansujemy z pierwszego miejsca. (MK)



Raport:

• Artur Zaczek, halowy mistrz Polski juniorów w sprincie, zawodnik Klubu Sportowego Narew Łomża (podopieczny Jana Kotowskiego), na VI Europejskim Festiwalu Sztafet w Bydgoszczy w miniony czwartek pobił bardzo dobrze w sztafecie 4 x 100 m, która osiągnęła minimum na sierpniowe Mistrzostwa Świata Juniorów w Pekinie. Minimum wynosiło 40,20 sek., sztafeta uzyskała wynik 40,02 sek., o 18 setnych sekundy lepszy od minimum. Artur Zaczek (17 lat) z Bud Czarnockich, uczeń łomżyńskiego „Ekonomika”, po lutowym sukcesie w hali, kiedy wygrał bieg na 60 m, jest członkiem kadry narodowej juniorów.

• 3-4 czerwca w Białymstoku odbyły się regionalne eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Lekkiej Atletyce. Startowali najlepsi zawodnicy z Podlaskiego i Lubelskiego. Dużym sukcesem zakończył się start zawodniczki ŁKS Łomża Pauliny Korzenieckiej, która w biegu na 400 m zdobyła złoty medal z wynikiem 57,5 sek. Zapewniła sobie udział w finale ogólnopolskiej Olimpiady, który odbędzie się w lipcu w Łodzi. Paulina jest uczennicą II LO w Łomży, a jej trenerem jest Jerzy Witkowski. W maju na Otwartych Mistrzostwach Mazowsza Juniorów i Juniorów Młodszych w Warszawie wygrała 400 m z nieco gorszym wynikiem 58,42 sek. Również w maju, na zawodach II Ligi Juniorów, w kategorii juniorek młodszych wygrała 200 m z wynikiem 26,23 sek.

• I Turniej Bilardowy Domów Dziecka odbył się w sobotę w Łomży. Zwyciężyli bracia Adrian i Konrad Bąkowscy, wychowankowie Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Łomży. Drużynowo pierwszy był Dom Dziecka w Łomży przed Zambrowem i Domem Dziecka nr 1 w Białymstoku. (MK)

Nowoczesność i drabina

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Państwowej Straży Pożarnej w Zambrowie posiada trzy nowe i nowoczesne samochody pożarnicze, wyposażone w specjalistyczny sprzęt gaśniczy i ratowniczy. Szybko dociera do pożarów, skutecznie je gasi i likwiduje inne zagrożenia.

W ubiegłym roku w powiecie zambrowskim wybuchło 265 pożarów, w tym aż 131 w mieście. Tu utrudnieniem prawie każdej akcji jest brak odpowiednich dojazdów do bloków. Na drogach przy budynkach wielorodzinnych zostaje wąski przejazd, bo stoją zaparkowane samochody.

— Największy problem stwarza nam dwudziestoletnia drabina mechaniczna, która często ulega awariom. Poza tym, jej możliwości taktyczno-techniczne nie odpowiadają standardom. Brakuje kosza, co utrudnia ratowanie zagrożonych ludzi z wyższych pięter — mówi bryg. Marek Bączyk, komendant powiatowy PSP w Zambrowie.

Zakończyła się X edycja Czwartków Lekkoatletycznych.

Wielki finał w Warszawie

Na stadionie w Łomży zakończyła się w miniony czwartek X, jubileuszowa edycja Czwartków Lekkoatletycznych. Rozegrane zostały finały miejskie w biegach, skoku w dal, skoku wzwyż i rzucie piłeczką palantową. Zwycięzcy pojedą na finały krajowe do Warszawy, które zostaną rozegrane 11-13 czerwca na stadionie Akademii Wychowania Fizycznego.

Od 10 lat „Czwartki”, prowadzone przez Stowarzyszenie

Sport Dzieci i Młodzieży oraz łomżyńskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, są jednymi z największych w regionie masowych zawodów w lekkiej atletyce. We wrześniu i październiku oraz w kwietniu i maju co tydzień uczestniczyło w rozgrywkach od 500 do 700 uczniów szkół podstawowych z Łomży i powiatu łomżyńskiego, a nawet z Moniek, Lelisa i Prostek! XI edycja czwartków już we wrześniu. (MK)



Jedna z gwiazd X edycji „Czwartków”, Eliza Kossakowska ze Śniadowa, zdobyła złote medale w biegu na 600 m i rzucie piłeczką palantową. (MK)

VII Olimpiada Samorządowa Województwa Podlaskiego

Ekipy radnych i pracowników instytucji samorządowych z 12 powiatów ziemskich i grodzkich województwa podlaskiego zmagają się w piątek na nowym stadionie w Grajewie. Olimpiadę po raz siódmy zorganizował Zarząd Wojewódzki Zrzeszenia LZS z władzami miasta i powiatu Grajewo. Zawody obejmowały turnieje siatkówki i piłki nożnej, konkurencje lekkoatletyczne i konkurencje rekreacyjne.

Klasyfikacja generalna: 1 — powiat Grajewo, 2 — powiat Hajnówka, 3 — powiat Sejny, 4 — powiat Bielsk Podlaski, 5 —

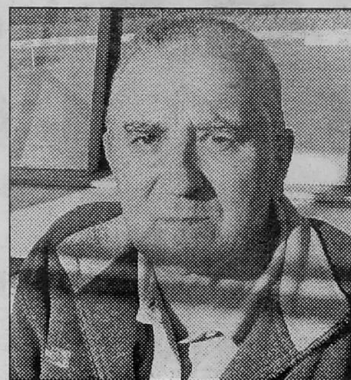
powiat ziemski Białystok, 6 — powiat grodzki Białystok,

W VII edycji nie wystartowały powiaty grodzki i ziemski łomżyński, zambrowski, siemiatycki i wysokomazowiecki. (MK)

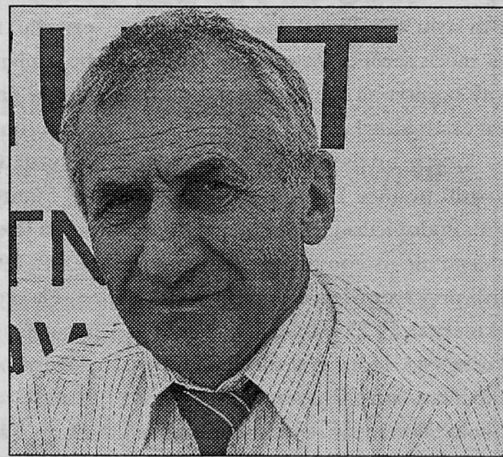
Na zdjęciu: Jan Stanisław Kap, burmistrz Sejnu, strzelał gole, załatwiając sprawy przez telefon



Tadeusz Susoń, organizator „Czwartków”: — To impreza o coraz większej renomie, z której wyrastają talenty lekkoatletyczne. Tym bardziej martwimy się, co będzie, gdy stadion w Łomży zostanie zamknięty do remontu. Gdzie odbędzie się XI edycja „Czwartków”? Musi zostać przystosowane do zawodów boisko przy którejś ze szkół w Łomży lub Piątnicy. Mam nadzieję, że władze samorządowe pomogą działaczom lekkoatletycznym w rozwiązaniu tego problemu jeszcze przed wakacjami. Czy po remoncie stadion będzie udostępniany dla lekkiej atletyki? To drugie zmartwienie działaczy i trenerów królowej sportu. Oby nie skończyło się na zamknięciu przed nami bramy. Uważamy, że Łomża powinna mieć oddzielny stadion lekkoatletyczny, a stadion na Zjeździe powinien być typowo piłkarski. (MK)



Jan Zalewski, szef Podlaskiego Zrzeszenia LZS: — Siedem lat temu hasło uczczenia olimpiadą Święta Samorządu Terytorialnego rzucił ówczesny przewodniczący Sejmu Województwa Podlaskiego Krzysztof Jurkiel. Z roku na rok startuje coraz więcej powiatów. To dobra forma integracji województwa. Gospodarze podjęli nas na pięknie zmodernizowanym stadionie.



Dziękuję Grajewu za idealną organizację.



Najmłodszy rocznik sprinterów w blokach startowych. Żużlowa bieżnia na zawodach lekkoatletycznych to rzadkość nawet w zaniedbanym województwie podlaskim.

Na rozbiegu skocznia w dal zamiast tartanu podłożony kawał gumy. Łomżyński stadion urąga wszelkim warunkom, w jakich powinny być przeprowadzane zawody lekkoatletyczne.



KONTAKTY

AUTO MOTO KONTAKTY

SANDMAR CZĘŚCI ZAMIENNE - NOWE I UŻYWANE



IVECO: Daily, EuroCargo/Tech/Star/Trakker

FIAT: Ducato

- CZĘŚCI MECHANICZNE
- CZĘŚCI ZAWIESZENIA
- CZĘŚCI SILNIKOWE
- WAŁY KORBOWE
- TŁOKI
- GŁOWICE
- I WIELE INNYCH

Gręzów 2A, 12km od Siedlec (trasa Wa-wa - Terespol)

tel. 25/641-48-75, 641-48-58 fax: 25/641-40-06, tel. Kom: 0 602 389 334,

www.sandmar.pl, e-mail: sandmar@sandmar.pl

fak. 1734

MOTORYZACJA

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW Jaguarem do ślubu, tel. 086-216-32-42; 0-604-430-889 (fak.1253-oo)

HONDA CIVIC 5D 1.4 16V (1996r), salonowa, stan idealny, tel. (086)217-62-45 (fak.1742)

SKODA FELICIA kombi (1999r) 1.3, I właściciel, 0-504-490-833 (fak.1712)

FIAT 126p na części, 217-56-27 po 20.00 (fak.1737)

SPRZEDAM MATIZ (1999r), zielony, 62000 km, 0-507-071-509 (fak.1746)

ESKORT (1996r) 1.6 16V klima - okazja, 0-606-720-981 (fak.1749)

TOYOTA STARLET 1.3LXI (1993r) 91000 km, 10000 zł, (086)216-02-32 (fak.1751)

OPEL ASTRA (1997r), kombi 1.6, ABS, wspomaganie, klimatyzacja, 115000 km, 0-501-73-42-42 (fak.1754)

OPEL CORSA 1.0 12V (1997r), 139000km, bdb, 9700,- 0-606-489-498, 0-504-055-523 (fak.1744)

MERCEDES OKULAR 2.2D (1996r), 230 000km, bdb, 27900,- 0-696-449-518 (fak.1752)

OPEL VECTRA combi (1998r), 0-692-33-94-99 (fak.1770)

WÓZKI WIDŁOWE

IMPORT
UŻYWANYCH
WÓZKÓW
WIDŁOWYCH

www.widlaki.net



18-300 Zambrów
ul. Magazynowa 8
tel. 0-602-385-207

fak. 1729

OPONY TIR SUPER CENY!!!

Importowane opony renomowanej, niemieckiej firmy „Respa” (bieżnikowane od stopki do stopki).

Wszystkie rozmiary
(np. 315 x 80 x 22,5 — 660 PLN + VAT)

Dostawa do klienta gratis
12 miesięcy gwarancja

Tel. 0-692-999-919

fak. 1707

Trans -Avia

**KOMFORTOWE POŁĄCZENIA
AUTOKAROWE DO WARSZAWY**

— centrum miasta — lotnisko Okęcie
7 x w tygodniu, 3 x dziennie

Elk → Grajewo → Łomża → Warszawa → Elk
Suwałki → Augustów → Białystok → Warszawa → Suwałki

Zniżki dla młodzieży i studentów

Infolinia: 0 801 103 153, tel. kom 600 082 934
tel. 086 216 29 65, 086 216 21 86

Grupa Windykacyjna
„EXTOR”

profesjonalne
**ODZYSKIWANIE
DŁUGÓW**

tel. 0-502 288 405
telefax 085 732-61-13

f. 1452

AUTO-MOTO KONTAKTY

Ogłoszenia tylko dla osób fizycznych

Płatne 4,70 zł w tym VAT

- ☐ sprzedam
- ☐ kupię
- ☐ zamienię
- ☐ cz. zamienne

Postaw znak x
w odpowiednim polu

Jeśli chcesz sprzedać, kupić lub zamienić samochód albo części zamienne - wypełnij kupon i dostarcz do Biura Ogłoszeń „Kontaktów”, Łomża, al. Legionów 7 lub w biura ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach, Zambrowie.
Uwaga! Bez podania ceny, kupon jest nieważny. Za źle wypełnione kupony Biuro Ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.

MODEL/TYP/MARKA

ROK PRODUKCJI

PRZEBIEG W KM

STAN TECHN.

CENA

TELEFON

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

**1 lat
firmy**

RADIO TAXI
96 21
LOMŻA

- możesz nas zamówić wybierając bezpłatny nr 0800-400-400
- przez telefon stacjonarny i komórkowy 96-21 oraz 086-218-10-26
- przez internet www.taxi.lomza.info lub wysyłając sms 695-566-151

REKLAMA

Nekrologi przyjmujemy w biurze ogłoszeń „Kontaktów” w Łomży, al. Legionów 7, tel. (086) 216-42-43, tel./fax (086) 216-57-11 oraz w biurach ogłoszeń w Kolnie, Ostrołęce, Ostrowi Mazowieckiej, Suwałkach i Zambrowie

KONTAKTY



OGŁOSZENIA DROBNE

**NZOZ
SONO))))**

**NOWOCZESNE APARATY SŁUCHOWE
GN RESOUND i SIEMENS**

- Bezpłatne badanie słuchu
- Wkładki douszne, serwis, baterie i akcesoria
- Sprzedaż ratalna

**Mamy 15 lat doświadczenia!
Refundacja NFZ
Zapraszamy**

Łomża, Al. Piłsudskiego 6, gab. 5
tel. 0-86 218 01 68, infolinia 0 801 902 001
pn.-pt. 9.00-17.00

**Rabat 400 zł na 2 x CANTA
Komplet baterii na cały rok gratis**

Rabaty nie sumują się
fak. 391

PSYCHIATRYCZNE CENTRUM

psychiatry
E. A. CHOROSZUCHA

- NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE
- DEPRESJE
- ZABURZENIA SEKSUALNE
- ALKOHOLIZM, ODTRUCIA ALKOHOLOWE
- ESPERAL

codziennie **BIĄŁYSTOK**
9.00-17.00 **PODLEŚNA 16 lok. 2**
tel. (085) 732-77-35

DYSKRECJA

Chcesz wybrać
**najlepszy
kredyt?**

**Niezależny Doradca
Kredytowy Q5 Kredyt**
pomocze Ci go wybrać!

Kredyty:

- ✓ Od 400 zł do 4000 zł
- ✓ Do 40.000 zł
- ✓ Do 5.000 zł bez zaświadczenia o dochodach
- ✓ Decyzja kredytowa od 15 minut

Zadzwoń teraz!

Łomża al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4 Plus
tel. (86) 216-69-61

Łomża ul. Piłsudskiego 95 tel. 473-57-30

Grajewo ul. Piłsudskiego 61 p. tel. 261-13-08

Kolno ul. Dąbrowskiej 4 (Kryta Pływalnia)
tel. 474 01 41: 501-438-824

Zambrów al. Wojska Polskiego 18 B
tel. (86) 271-07-63

Q5 kredyt kredyty bliżej Ciebie!

fak. 1407

STANCJA: 3 pokoje + łazienka; 2 pokoje + łazienka, tel. 0-606-934-938 (fak.1682-oo)

SPRZEDAM DOM mieszkalno-usługowy w Łomży, 0-600-142-184 (fak. 1789-o)

KUPIĘ MIESZKANIE w Łomży, (086)219-18-56 (fak.1758)

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 60,5mkw, (086)2182-208, 0-692-479-478 (fak.1748)

POKÓJ – osobne wejście, Zdrojowa 19, (086)219-8-65 (fak.1739)

SPRZEDAM lub wynajmę 36mkw, telefon 0-514-526-392 (fak.1716)

WYNAJMĘ lub sprzedam garaż przy Kopernika, 0-606-323-444 (fak.1710)

SPRZEDAM DOM, Łomża, (086)218-29-07 (fak.1755-o)

PRZYJMĘ NA STANCJĘ dziewczynę pracującą, 0-510-076-520 (fak.1753)

WSPÓŁOKATORKI do umebłowanego M-3 poszukuje, (086)2198-307 (fak.1762)

WYNAJMĘ POKÓJ z kuchnią umebłowane, Łomża, (086)216-65-43 (fak.1765)

SPRZEDAM DOM, 0-602-79-87-83 (fak.1769-o)

KUPIĘ LOKAL handlowy w centrum Łomży, Wysokiego Mazowieckiego, Grajewa, 0-692-420-427 (fak.1772)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, (086)2181-781 (fak.1773)

STANCJA, 0-602-552-974 (fak. 1781-o)

SPRZEDAM MIESZKANIE 73,8m², Jedwabne, (086) 2172-406 (fak.1792)

POKÓJ PRACUJĄCEMU, (086) 47302-87, (086) 47302-21 (fak.1794)

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI NAD BIEBRZĄ, 0-501-473-339 (fak.1475-oo)

SPRZEDAM UZBROJONĄ działkę budowlaną Janowo – Kupiski Stare, 2056 m kw, (086)2185-133 wieczorem (fak.1480-o)

NIERUCHOMOŚCI – „ARKADIA”, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Czaplicach 8 km od Łomży, tel. 0-691-536-802 1761

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży, (058)683-02-41 (fak.1738-o)

SPRZEDAM DZIAŁKĘ budowlaną w Giełczynie o pow. 23 a, (086) 219-88-14 po 16.30 (fak.1784)

USŁUGI

INTROLIGATOR – KOREKTOR. „Opoka”, 216-48-39 987-o

SCHODY – produkcja, sprzedaż, montaż, (087) 565-05-16, 0-601-391-644 (fak.165-o)

REMONTY MIESZKAŃ, domów od A do Z, zabudowy poddaszy – tanio, 2160-625, 0-505-233-964 (fak.1088-o)

TARCIE DREWNA trakiem przewoźnym, (086)2189-859, 0-504-101-766 (fak.704-o)

ROZBIÓRKI, 0-602-55-49-09 (fak.938-o)

WYKOPY, CZARNOZIEM, 0-692-93-04-25 (fak.938-o)

CZYSZCZENIE DYWANÓW, tapicerki, 2188-030 (1426-oo)

SZPACHLOWANIE, MAŁOWANIE 0-668-141-137 (fak.1214-o)

CYKLINOWANIE, UKŁADANIE, 0-603-342-397 (fak.1347-oo)

OGRODY – PROJEKTOWANIE i wykonywanie, automatyczne nawadnianie, 0-607-172-500, 0-609-09-45-01 (fak.1499-o)

TAPICER, 0-608-74-29-50 (fak.1532-oo)

PROJEKTOWANIE i ARANŻACJA wnętrz, projekty mebli kuchennych – tanio i pomysłowo, tel. (086)218-70-98, 0-602-177-332 (fak.1655-oo)

NAPRAWA: pralki, lodówki, (086)219-03-33 (fak.1693-o)

TEUMACZ PRZYSIĘGŁY języka niemieckiego, Nowogród, (086)217-52-02, 0-501-471-585 (fak.1701-o)

MEDYCYNĄ

USG (także naczyń) Piłsudskiego 6, godz. 14.00-18.00. Grażyńska Nierodzińska – wtorek, środa, tel. 0-604-437-386, Wiesław Wenderlich – poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0-604-436-076. USG też „Eskulap”, Piłsudskiego 82. Rejestracja tel. (086) 215-27-40. 1722-o

USG – Dr n.med. RYSZARD WAGNER – SPECJALISTA RADIOLOG, Łomża, Al. Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne, biopsja, (086) 218-88-98, 0602-584-466. RTG ZĘBÓW. (5096-o)

LOKALE

SPRZEDAM DOM - zabudowa szeregową, Ostrołęka, ul. Bursztynowa, tel. 0-603-898-099 (fak.1427-o)

LOKALE DO WYNAJĘCIA, 0-600-896-436 (fak.1426-oo)

STANCJA, 0-609-766-548 (fak.1508-o)

KUPIĘ MIESZKANIE 2-pokojowe, do 37mkw w Łomży, tel. (086)216-92-31 (1537-oo)

DO WYNAJĘCIA LOKAL, 0-504-074-956 (fak.1572-oo)

POKÓJ DO WYNAJĘCIA, (086)4721-275 (fak.580-oo)

LOKAL DO WYNAJĘCIA, Łomża, Al. Legionów 42, (029)760-49-97, 0-604-833-317 (fak.1590-oo)

STANCJA, 0-660-854-860 (fak.1651-oo)

SPRZEDAM M-4 (60m²), I piętro, Zambrów, Świętokrzyska 5, 0-501-652-308 1653-o

KUPIĘ MIESZKANIE M-2 lub M-3, 0-608-803-024 (fak.1669-o)



Partner TP S.A.

**POSZUKUJE KONSULTANTÓW
do obsługi powierzonych klientów**

Biuro Regionalne:
18-400 Łomża, ul. Ks. Janusza I pok. 219
kom. – 0 600 473 482

fak. 1715

W prenumeracie taniej niż w kiosku

specjalna bonifikata na ogłoszenia drobne i prezenty dla Prenumeratorów!

„Kontakty”

• pełny serwis najważniejszych informacji z regionu • wszystko o miejscu, w którym żyjesz, pracujesz i odpoczywasz

Do 20 czerwca na najbliższej poczcie, u swojego listonosza albo w oddziale „Ruch” zaprenumerujesz „Kontakty” na III i IV kwartał 2006 r.



KONTAKTY

KUPON

ogłoszenia drobne dla osób fizycznych

Wpisz drukowanymi literami do 10 słów
(koszt jednej publikacji - 4,00 zł):

.....
.....
.....

Nazwisko i imię zlecającego ogłoszenie

Adres, kod pocztowy

Ilość publikacji

☐ X 4 zł

Upoważniam Wydawnictwo „Kontakty”
do wystawienia faktury bez mojego podpisu

Zakreśl wybraną rubrykę

- | | | | |
|--------------------------------------|--|------------------------------------|------------------------------------|
| ☐ Budownictwo | ☐ Nieruchomości | ☐ RTV-AGD | ☐ Zwierzęta |
| ☐ Lokale | ☐ Praca | ☐ Transport | ☐ Finanse |
| ☐ Praca | ☐ Rolnictwo | ☐ Usługi | ☐ Kupię |
| ☐ Nauka | ☐ Różne | ☐ Zdrowie | ☐ Sprzedam |

Regulamin:

- Kupony przyjmują biura ogłoszeń (adresy w „Kontaktach”).
- Kupon z dowodem wpłaty na konto: BPH PBK S.A. o/Łomża 81 1060 0076 0000 4013 4000 0602 można przesłać pocztą: „Kontakty”, 18-400 Łomża, al. Legionów 7 z dopiskiem „Biuro Ogłoszeń”.
- Publikacja pierwszego ogłoszenia w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
- W cenę wliczony został podatek VAT 22%.

Informacja o ochronie danych osobowych. Wydawnictwo „Kontakty” sp. z o.o. w Łomży, al. Legionów 7 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i wystawienia faktury VAT oraz sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo wglądu i poprawiania danych.

DOCIEPLENIA BUDYNKÓW, tynki gipsowe, (086)219-85-01, 0-602-47-33-55, 0-602-105-979 (fak.1743-o)

UKŁADANIE KOSTKI brukowej (doradztwo, faktura VAT), ul. Nowogrodzka 118, tel. (086)216-51-71 1741

WYKONUJĘ TYNKI murarstwo – szpachlowanie, tani, (086)2181-586 (fak.1756)

TAPICER, 0-608-742-950 (fak.1775-o)

WYRÓB i MONTAŻ wkładów kominowych, blacha kwasowa, 0-691-287-680 (fak.1766-o)

KOMPLEKSOWE UKŁADANIE KOSTKI wraz z materiałami: - 15 lat doświadczenia, - bogate wzory, - doradztwo, - nowoczesne rozwiązania, - pomoc w przygotowaniu dokumentów na dopłaty ARR, ul. Nowogrodzka 118, tel. (086)216-51-71 (fak.1767)

REMONTY ZNISZCZONYCH pomników, napisy, układanie kostki, 0-505-452-771 (fak.1777)

DROBNE REMONTY, malowanie mieszkań, 0-505-452-771 (fak.1777)

SZPACHLOWANIE, GLAZURA, elewacje, 0-607-17-97-39 (fak.1779)

GLAZURA, PŁYTY gipsowe, inne, 0-508-987-144 (fak.1786)

USŁUGI: ładowarki, - koparki, - samochody wywrotki, - piasek siany, - żwir, - ziemia na ogródki, (086)47-37-157 (fak.1782-o)

GLAZURA, TERAKOTA, szpachlowanie, malowanie wykonam, 0-508-94-94-86 (fak.1787)

PRZYJMĘ DO PRACY na budowie 2 fachowców, 1 pomocnika, tel. 0-502-502-931 (fak.1797)

TYGODNIK PODLASKI KONTAKTY



Aparaty Słuchowe

CYFROWA JAKOŚĆ SŁYSZENIA NIE MUSI BYĆ DROGA!

- ✓ Bezpłatne badania słuchu
- ✓ 2 lata gwarancji
- ✓ Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- ✓ Raty bez odsetek
- ✓ Baterie od 16 zł/ za 6 sztuk
- ✓ U nas można się targować!



umowa z
NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

ŁOMŻA ul. Bema 1
tel.(86) 218-63-63
tel.(86) 218-93-68

ul. Piłsudskiego 11a
(hotel pielęgniarok)
tel.(86) 218-17-88

fak.1735

ZATRUDNIĘ MURARZY i pracowników do dociepleń z doświadczeniem. Praca w Łomży. Bardzo dobre warunki płacowe, 0-602-684-709 (fak.1603-oo)

PRACA w „Oriflame” bez kosztów wpisowych, 0-606-641-643 (fak.1695-o)

POTRZEBNA POMOC w nauce dzieciom w wieku 9 i 11 lat (od rana do wieczora), Łomża, (086)2160-275 (fak.1702-o)

POSZUKUJEMY PRACOWNIKA na stanowisko sprzedawcy ze znajomością branży sanitarnej, tel. 0-602-770-409 (fak.1745)

PRZYJMĘ DO PRACY od zaraz fryzjerkę, tel. 0-503-175-069 lub 473-53-29 (fak.1711)

ZATRUDNIĘ MAGAZYNIERA. Wymagania: - umiejętność kierowania ludźmi, - obsługa komputera. Łomża, ul. Nowogrodzka 118, tel. (086)216-51-71 (fak.1741)

ZATRUDNIĘ DO prac remontowo-wykończeniowych, Jedwabne, 0-698-672-664 (fak.1763)

CHCESZ ZAROBIĆ? Starszy pan zamieszkały na wsi zatrudni pomoc domową, (086) 472-10-85 (fak.1771-o)

ZATRUDNIMY PRACOWNIKÓW fizycznych w tartaku, Łomża, ul. Pożnańska 149A 1764-o

ZATRUDNIĘ MECHANIKA, kierowcę, operatora kombajnu zbożowego, tel. (086) 216-51-71 (fak.1767)

ZATRUDNIĘ SPRZEDAWCĘ – magazyniera. Wymagania: - obsługa komputera, - znajomość branży budowlanej, - doświadczenie w handlu, tel. (086)216-51-71 (fak.1767)

ZATRUDNIĘ HYDRAULIKA: - instalacje wod.kan., - instalacje c.o., - spawacz gazowy, - wysoka fachowość, tel. (086)216-51-71 (fak.1767)

ZATRUDNIĘ ABSOLWENTA lub absolwentkę technikum weterynaryjnego do pracy w gabinecie weterynaryjnym w Konarzycach, 0-501-787-332, 0-501-787-633 (fak.1778)

ZATRUDNIĘ PIEKARZA i kierowcę z kat. B, 0-501-683-375 (fak.1788)

ZATRUDNIĘ 9 osób od zaraz, tel. (086) 216-01-46 (fak.1790)

ZATRUDNIĘ MURARZY, tynkarzy, pomocników budowlanych, tel. 0-880-694-965 (fak.1791)

ZATRUDNIĘ MECHANIKA samochodowego, elektromechanika, tel. (086)216-43-93, 0-608-312-357 (fak.1793)

BUDOWNICTWO

GLAZURA, PŁYTKI mrozoodporne KORZILIUS. „Ceram”, Wyszyńskie-go 4, (086)218-01-81 (fak.1684-o)

TRANSPORT

BRUKSELA: poniedziałek, wtorek, sobota – busem, (085)66-35-624, 0-602-697-881 Fak. 30-o

SOBOTA: NIEMCY, Holandia, Belgia. DVD. (085)73-94-179, 0-606-37-99-66. Fak. 53-o

FRANKFURT M. i okolice: środa, sobota, (085)7474-363 (fak.348-o)

HANNOVER, OSNABRUCK, Dortmund i okolice, 215-76-25, 0-608-611-628 (fak.1416-o)

KAŻDA SOBOTA: Hannover, Bremen, Hamburg i okolice, 217-62-15, 0-608-778-708 1416-o

HAMBURG - BREMEN – niedziela, (086)219-10-65 (fak.1498-o)

NIEMCY, 0-602-59-59-64, (086)218-83-95 (fak.1674-o)

PRACA

MYJNIA – ZATRUDNIĘ, 2188-030 (fak.1426-oo)

TECHNIKA FARMACJI do pracy w aptece przyjmę, 0-604-206-858 (fak.1555-o)

APTEKA w OSTROŁĘCE zatrudni magistra i technika farmacji, (029)764-95-25, 0-697-160-564 (fak.1585-o)

KIEROWCĘ kategorii C, pracowników leśnych, 0-502-59-71-37 (fak.1597-o)

ZATRUDNIĘ MAJSTRA budowy. Wymagane doświadczenie w wykonawstwie, 0-602-684-709 (fak.1603-oo)

TYTA

NIERUCHOMOŚCI

www.lomza.nieruchomosci.pl
e-mail: lomzaniernuchomosci@op.pl



Stara Łomża – pow. działki 1509 m²,
pow. uż. 213 m², parterowy – 360.000 zł

Mieszkania: Al. Legionów – pow.55,6 m², parter, 3 pokoje, po kapitalnym remoncie, garaż – 110.000 zł • Centrum – pow. 36,87 m², II piętro – 65.000 zł

Domy: Nowogrodzka – pow. uż. 206 m², pow. działki 408 m², parterowy – 370.000 zł • gm. Miastkowo – pow. uż. 130 m², pow. działki 3300 + zabudowania gospodarcze – 250.000 zł • Nieruchomość usługowo-mieszkalna w Łomży o pow. uż. 793,03 m², pow. działki 891 m² – 750.000 zł

Działki: Nowogród – pow. od 1530 m² do 4300 m² – cena do ustalenia

18-400 ŁOMŻA, ul. Polowa 45
tel. (086) 216 62 26, kom. 0 604 051 082

fak.1731

KONTAKTY



ZATRUDNIMY AKWIZYTORÓW

oferujemy wysokie wynagrodzenie
prowizyjne

tel. (086) 218 18 13

fak. 1715

ZATRUDNIMY STOLARZA. Dobre warunki pracy, tel. (086)218-44-41 (fak/sms)

NAUKA

MATEMATYKA, (086)218-77-79, 0-603-847-463 (fak.1667-o)

NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE Kolegium Języków Obcych w Łomży ogłasza nabór na studia dzienne i zaoczne, specjalność język angielski. Absolwenci otrzymują Licencjat Uniwersytetu w Białymstoku. Informacja: ul. Reymonta 4 w Łomży, tel. (086)218-25-02, www.nnkjo.edu.pl (fak.1740-o)

ROLNICTWO

PRASY BELUJĄCE, ciągniki ZETOR, kombajny zbożowe, sieczkarnie samobieżne, duży wybór. Raty! (086)279-15-65 (fak. 122-o)

www.FoliaDoSianokiszonki.pl, tel. (085)65-38-943 (fak.1724-o)

6-tygodniowe KURKI NIOSKI, Ratowo-Piotrowo 9, (086)2176-296 (fak.1025-oo)

SPRZEDAM PRZYCZEPY wywrotki rolnicze, 0-602-118-639 (fak. 1527-oo)

SPRZEDAŻ SIANA, sianokiszonki w belach z tegorocznych zbiorów, na zamówienie, tel. (029)741-97-66 lub 0-501-10-19-32 (fak.1663-o)

PRASĘ CLASS – 40, 0-602-368-975 (fak.1750-o)

SPRZEDAM BECZKOWÓZ 2500L polski, (086)2194-833 (fak.1759)

SPRZEDAM MF-1228 (1999r), MF-699 (1987r), Fend 612 (1982r), (086)279-15-66 (fak.1796)

ZWIERZĘTA

SPRZEDAM PIĘKNÉ szczeniata owczarka niemieckiego, 0-507-637-866 (fak.1650-oo)

LABRATORY, 0-696-052-998, (086)2188-254 (fak.1704-oo)

SHIT-TZU, 0-696-052-998, (086)2188-254 (fak.1704-oo)

OWCZARKI NIEMIECKIE, 0-696-052-998, (086)2188-254 (fak.1704-oo)

SZCZENIĘTA FOXTERIERY szorstkowłose sprzedam, tel. 0-600-744-192 (fak.sms)

RTV – AGD

CYFRA +, POLSAT, Łomża, Niepodległości 9, (086)216-34-38 Fak.38-o

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, (086)218-00-01. Fak. 54-o

CENTRUM SERWISOWE. Naprawy telewizorów, monitorów i innego sprzętu audio-wideo. Radziecka 3, (086)216-71-66 (fak.1747-o)

FINANSE

EKSPRESOWA GOTÓWKA, (086)212-54-85 (Fak. 1367-o)

POŻYCZKI BEZ poręczycieli, 0-509-125-133 (Fak. 1367-o)

POŻYCZKI NA gorące potrzeby, (086)212-54-86 (Fak. 1367-o)

POMOC przy uzyskiwaniu dużych kredytów (pow. 100 000), 0-660-79-87-98 (fak/sms)

ODZYSKIWANIE ODSZKODOWAŃ! Windykacja należności, 0-500-244-733 fak/sms

KREDYTY DLA zadłużonych! Bez sprawdzania w BIK-u, 0-660-798-798 (fak/sms)

NAWIĄŻĘ WSPÓŁPRACĘ kredytową z lombardem lub osobą prywatną, 0-660-798-798 (fak/sms)

WRÓŻKI

Wróżka „DIANA” czeka na SMSy. Miłość, zdrowie, finanse. Profesjonalna rada tarota, wyślij SMS na numer 72622 o treści WRKT (2 zł/2,44 z VAT) Fak.

RÓŻNE

DEKORACJE KOŚCIOŁA, 0-512-12-46-47, www.dekurator2.webpark.pl (fak.1516-o)

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE - catering, 0-604-73-93-97 (fak.1536-oo)

SPRZEDAM DREWNO opałowe, 0-504-249-519 (fak.1621-o)

DREWNO OPAŁOWE – kominkowe, Al. Legionów 147, 0-606-119-548 (fak.1656-o)

SOSNĘ, LAS, wycinka własna, (086)474-24-70 (fak./kn)

POMOC przy pisaniu pism urzędowych, proc. Przepisywanie tekstów, 0-500-244-733 (fak/sms)

PIEC „BUDERUS” do oleju opałowego – tanio! (086)216-36-18, 0-512-269-280 (fak.1757)

DREWNO OPAŁOWE z dostawą, 0-604-54-55-98 (fak.1774)

ORGANIZACJA WSZELKICH imprez okolicznościowych z cateringiem, 0-512-940-807 (fak.1776-o)

DZIAŁKI BUDOWLANE, Pniewo, 0-606-277-193 (fak.1783)

ODDAM

Chcesz oddać za darmo używane rzeczy! Ogłoszenie w „Kontaktach” zamieścisz za darmo!

MILUTKĄ, 10-tygodniową suczkę, mieszańca po szczepieniach - oddam w dobre ręce, (086) 216-28-64 (fak. bez.-o)

UŻYWANE

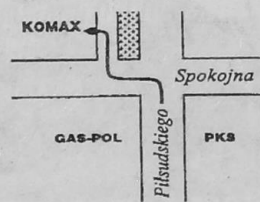
Wszystkie ogłoszenia drobne w „Kontaktach” sprzedam lub kupię używane (meble, sprzęt AGD i RTV oraz dla dzieci) – TYLKO ZA 2 złote!

SPRZEDAM KOSIARKĘ SPALINOWĄ, fotelik rowerowy oraz kaski motocyklowe w bardzo dobrym stanie, tel. 0-600-588-143 (fak.1652-oo)

ŚWIAT GLAZURY



Łomża, ul. Spokojna 190a
tel. (086) 218-03-78
0-503-044-277



Zanim kupisz – sprawdź!
Najniższe ceny w regionie
Fachowe doradztwo
RATY – DOWÓZ

- glazury, terakoty
- gresy, płytki elewacyjne
- kleje, fugi
- ceramika sanitarna
- kabiny prysznicowe
- tanie płytki do dojowni mleka

DYSTRYBUTOR



najwyższej jakości klejów, dociepleń, elewacji

fak. 1732

Husqvarna

NASZE ROZWIĄZANIA POMOGĄ W KAŻDEJ PRACY

PROMOCJA WIOSENNA od 24 kwietnia do 1 lipca

 PROMOCJA HQV 323R Moc 1,2 KM 4,5 kg Cena 1249 zł*	 Partner Colibri 25 Cena 399 zł*
 PROMOCJA HQV 333R Moc 2,2 KM 6,1 kg Cena 1699 zł*	
 PROMOCJA HQV 343R Moc 2,7 KM 8,2 kg Cena 2099 zł*	

* ceny brutto

Zapraszamy do punktów handlowo-serwisowych
KOLNO, ul. Wojska Polskiego 46, tel. (0-86) 278-30-49
ŁOMŻA, ul. Nowogrodzka 60, tel. (0-86) 216-69-10
WYSOKIE MAZOWIECKIE, ul. Ludowa 54, tel. (0-86) 275-49-34
ZAMBRÓW, ul. Mazowiecka 51b, tel. (0-86) 276-08-40
CIECHANOWIEC, ul. Łomżyńska 35, tel. (0-86) 277-21-78

fak. 1458

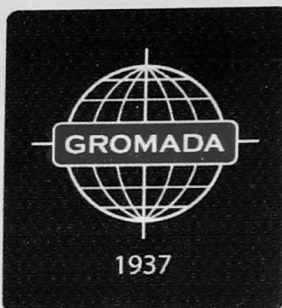


KONTAKTY



HOTEL GROMADA

w Łomży
w odnowionej szacie
zaprasza



... zrób przyjęcie o jakim marzysz:
wesela – chrzciny – przyjęcia okolicznościowe

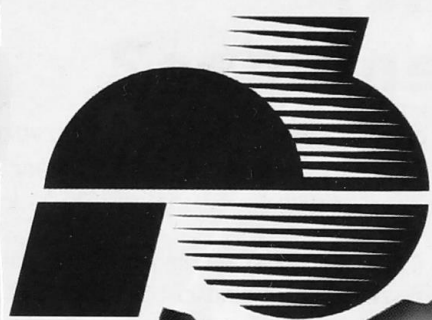
Menu ułożymy z Tobą
Będziesz zaskoczony jakością obsługi

Oferujemy:

- przyjęcia weselne do 200 osób...
- apartament dla Młodej Pary gratis!!!
- klimatyzowane sale...
- noclegi gościom weselnym z 50% rabatem

Tel. (086) 216 54 51

... wolne terminy na złotą polską jesień



**POLSKIE
RADIO
BIAŁYSTOK**

Patronat
Burmistrza
Kolna
oraz Wójta
Gminy Kolno



Studio Lato
Radia Białystok

Michalina

Programy przygotowane
przez Uczestników Warsztatu
Terapii Zajęciowej z Białegostoku i z Kolna
spektakl Teatru Pod Orzełkiem
pt. „Anielska zabawa”

Elena Rutkowska
z Zespołem

Tamburmajorki

Fart

**Bracia
i Siostry**

Paka z Grajewa

AKCJA

KOLNO

FORMACJA

NIEZYSWYCH

11 czerwca od 13³⁰

SCHABUFF

Boisko boczne
przy stadionie Miejskim

ŻUBR ŻYJE PODLASIEM

Sponsor Strategiczny



Gorąca PROMOCJA

Tylko do 30.06.2006

"CIEPŁA" SZYBA SGG Planitherm Ultra K=1,0

Obniża znacznie koszty ogrzewania mieszkań

Gratis!



**DOBRE
CENY**

W OFERCIE:

- OKNA
- DRZWI
- STOLARKA ALUMINIOWA
- PARAPETY
- OKNA OBOROWE
- DOBRE RABATY
- UCZCIWE DORADZTWO
- FACHOWY MONTAŻ
- BEZPŁATNY POMIAR I TRANSPORT

***Raty 3x0%**



na raty możesz
więcej

0% odsetek, 0% prowizji, 0% pierwszej wpłaty

Łomża Al. Piłsudskiego 70 tel.086/ 215 66 81

Łomża Al. Legionów 50 (dworzec PKS) tel.086/ 218 63 94

Wysokie Maz., Rynek Piłsudskiego 69 tel.086/ 275 03 82

Zambrów ul. Mazowiecka 2 (dworzec PKS) tel.086/ 271 34 51

* Dla kredytów 3x0 %roczna rzeczywista stopa oprocentowania wynosi 0%

Nowy Nissan NOTE Rodzina potrzebuje przestrzeni



SHIFT family life

Wypożyczenie standardowe

- Przednie poduszki powietrzne (kierowca + pasażer)
- ABS + EBD + system wspomagający hamowanie
- Elektrycznie regulowane szyby drzwi przednich
- Centralny zamek sterowany pilotem

już od 46 900 zł

Finansowanie przyjazne dla rodziny: wystarczy 633 zł, aby mieć nowego Nissana NOTE.*



**PAKIET UBEZPIECZENIOWY
1,9% WARTOŚCI POJAZDU**

Nissan Note pokaże Ci swoją przestrzeń

Autoryzowany Dealer Nissan Poland

MIECZYŚLAW WASILEWSKI

19-301 Elk 3, ul. Suwalska 1

tel. 087 621-41-31, tel./fax 087 621-41-10

www.nissan.elk.pl

www.nissan-note.pl

*Zdjęcie jest jedynie ilustracją. Dane i fakty podane w niniejszej reklamie służą wyłącznie celom informacyjnym i nie stanowią oferty zawarcia umowy. Niniejsza oferta jest ważna w okresie od 11.03.2006 do 30.06.2006 dla pierwszych dwustu klientów, którzy podpiszą umowę sprzedaży w okresie jej obowiązywania. Oferta ta skierowana jest wyłącznie do klientów indywidualnych i nie dotyczy klientów flotowych ani samochodów demo. Informacje dotyczące odsetku i recydingu samochodów oraz ich przydatności w tym zakresie dostępne są na stronie internetowej: www.nissan.pl. Złotyć paliwa: 5,1-7,0 l/100 km, emisja spalin: 135-195 g/km. *Kredyt na 96 miesięcy z pierwszej wpłatą 633 zł i miesięczną ratą od 633 zł. SPKSO dla kredytu 46 267 zł wynosi 7,22%.

OKNA z ATUTEM!



Najniższe ceny
w regionie!!!



BIURO OBSŁUGI KLIENTA - ATUT sp.z o.o. 18-400 Łomża ul. Spokojna 210
tel. 47 35 033, 218 33 28, fax 218 00 55, 47 36 518, e-mail: terrazyt@terrazyt.pl

Solidność * Doświadczenie * Gwarancja

Kamieniarstwo Jan Wiśniewski

Wykonujemy:

- pomniki • schody • blaty kuchenne
- blaty łazienkowe • kominki • posadzki

Oferujemy:

- korzystne ceny • krótkie terminy
- wysoką jakość • dobry wybór

Przy każdym zamówieniu
transport i montaż gratis!

18-421 Piątnica
ul. Jedwabieńska 28 A
tel. (086) 219-10-01
dom (086) 219-14-49
tel. kom. 0-502-401-587
Czynne codziennie
od 7.00 do 19.00



Gdzie najlepiej pożyczyć pieniądze?

W CitiFinancial - tu otrzymasz gotówkę od ręki! Zostaniesz obsłużony szybko, przez kompetentnych pracowników, w sympatycznej atmosferze. CitiFinancial właśnie otworzyło nowy oddział w naszym mieście.



- Wiele osób słyszało już o CitiFinancial. Jesteście chwaleni za rzetelność, konkurencyjność oferty, szybkość i miłe podejście do Klienta.
Grzegorz Lubecki, Kierownik oddziału CitiFinancial w Łomży: Pomagamy ludziom spełniać ich marzenia. Każdego traktujemy indywidualnie, z szacunkiem, służąc także fachową poradą w sprawach finansowych.
- Co jeszcze Was wyróżnia?
G.L.: Szybki i wygodny dostęp do pożyczek gotówkowych - niezależnie od ich wielkości. Przyznajemy je na najbardziej optymalnych warunkach. Każdy znajdzie u nas to, czego szuka. Przyjdźcie Państwo do naszego oddziału i sami przekonajcie się jak łatwo można z naszą pomocą zrealizować swoje marzenia.
- Trochę się obawiam biurokracji. Poręczyciele, zaświadczenia...

G.L.: Ależ to wcale nie jest potrzebne! Wszelkie formalności ograniczyliśmy do minimum, nie wymagamy zabezpieczeń i poręczycieli! A pieniądze wypłacamy od ręki!

- Na jakie cele mogę wziąć pożyczkę?

G.L.: Na dowolne! Tylko od Klienta zależy, na co wydaje pieniądze.

- A co z tymi Klientami, którzy mają już pożyczki w innych bankach? Też mogą korzystać z usług CitiFinancial?

G.L.: Oczywiście. Co więcej - świadczymy unikalną usługę polegającą na regulowaniu przez nas wszystkich do tej pory zaciągniętych przez Klienta kredytów. W efekcie Klient, zamiast kilku rat spłacanych co miesiąc różnym instytucjom, spłaca tylko jedną ratę.

- To duży komfort i oszczędność czasu.

G.L.: Na tym nie koniec. Zasady i wysokość pożyczki ustalane są tak, aby były jak najwygodniejsze dla naszych Klientów.

- Gdzie można znaleźć CitiFinancial w naszym mieście?

G.L.: Zapraszamy Państwa do nowego oddziału CitiFinancial w Łomży: ul. Wojska Polskiego 95, tel. (086) 216 00 95. Jeśli przyjdą do nas Państwo dziś, to już jutro będą mogli Państwo otrzymać pieniądze.